

RZESZOWSKIE STUDIA SOCJOLOGICZNE

NR 13/2020



**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO
RZESZÓW 2022**

Recenzowali

prof. dr hab. LESŁAW H. HABER, dr hab. EUGENIUSZ MOCZUK, prof. PRZ

Rada naukowa

prof. dr hab. WOJCIECH J. CYNARSKI, prof. dr hab. LESŁAW H. HABER,
prof. dr IOAN HORGA, ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK (przewodniczący),
prof. dr hab. STANISŁAW KOSIŃSKI, prof. dr hab. ZBIGNIEW KURCZ,
prof. dr hab. ANDRZEJ MAJER, dr hab. prof. UR ZBIGNIEW RYKIEL, prof. dr SORIN SIPOS,
dr hab. prof. UR BEATA SZLUZ, prof. dr hab. ANDRZEJ SADOWSKI, prof. dr hab. JÓZEF STYK,
prof. dr hab. JACEK WÓDZ, prof. dr DUSAN LUZNY, dr hab. DANIEL TOPINKA,
prof. ANDRIJ GORBACZYK, prof. OLGA KUTSENKO,
prof. dr JAN SOPÓCI, dr EVA LEIFEROVA

Redaktor naczelny

ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK

Sekretarze redakcji

dr MAREK MOTYKA, dr KAROLINA CYNK

Opracowanie redakcyjne i korekta

LUCYNA SOLAK

Opracowanie techniczne

EWA KUC

Łamanie

BARBARA DRAŻEK-OCZOŚ

Projekt okładki

GRZEGORZ WOLAŃSKI

© Copyright by

Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2022

ISSN 2299-6044

1928

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigoń 6, tel. 17 872 13 69, tel./faks 17 872 14 26

e-mail: wydaw@ur.edu.pl; <https://wydawnictwo.ur.edu.pl>

wydanie I; format B5; ark. wyd. 6,85; ark. druk. 7,25; zlec. red. 113/2021

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie 5

ARTYKUŁY

Jagoda Mach, Wolontariat jako prospołeczna działalność dobroczynna 9
Kacper Ciuba, Mem jako metatekstualny element komunikacji w Internecie 25
Krzysztof Bieś, Nowe media a seksualność – wprowadzenie do tematyki. Seksualność jednostki i jej odniesienia w nowych mediach 58
Urszula Bąk, Dystynkcje ideologii 78

RECENZJE

Wacław Dobrowolski, Recenzja książki: Dariusz Czekaj, *Pomiędzy wojskiem a społecznością lokalną. Studium socjologiczne*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 2021, ss. 216 103
Uwagi dla p.t. Autorów 110

WPROWADZENIE

Redakcja Rzeszowskich Studiów Socjologicznych przekazuje Państwu kolejny numer periodyku zawierający interesujące artykuły o zróżnicowanej tematyce z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. Autorzy tekstów w oparciu o zrealizowane badania przedstawili różne wycinki rzeczywistości społecznej. Publikację rozpoczyna tekst Jagody Mach dotyczący wolontariatu. Autorka ukazuje wybrane zagadnienia z zakresu działalności wolontariackiej. Przedstawia również różne obszary aktywności dobroczynnej i jej ewolucję z historycznej perspektywy.

Problematyka altruizmu, dobroczynności i filantropii jest szczególnie aktualna w kontekście pomocy, jakiej ludności ukraińskiej udzielają obywatele i instytucje w Polsce w związku z wojną na Ukrainie.

Kolejny artykuł autorstwa Kacpra Ciuby podejmuje zagadnienie dotyczące komunikacji w Internecie. W oparciu o przeprowadzone zogniskowane wywiady grupowe Autor prezentuje wyniki badań, których celem było wyodrębnienie postaw społecznych uczestników komunikacji w Internecie oraz zbadanie oddziaływania memów internetowych na ich twórców i odbiorców z perspektywy studenta. Problematykę nowych mediów i sposobu postrzegania seksualności przez młodych ludzi podjął Krystian Bieś. Autor koncentruje się na podejściu młodych ludzi do zagadnień związanych z seksualnością w nowych mediach. W kolejnym artykule Urszula Bąk zajmuje się rolą ideologii i jej funkcjonowaniem w życiu społecznym w wymiarze makro- i mikrostrukturalnym. Wskazuje na determinujący wpływ ideologii na życie jednostek i społeczeństw. Publikację kończy recenzja książki, w której podjęto tematykę relacji między wojskiem a społecznością lokalną.

Redaktor
Ks. Witold Jedynak

ARTYKUŁY

Jagoda Mach

WOLONTARIAT JAKO PROSPOŁECZNA DZIAŁALNOŚĆ DOBROCZYNNA

Wprowadzenie

Chęć niesienia pomocy innym ludziom jest cechą, którą posiada niemalże każdy człowiek. Wynika ona z podświadomej potrzeby zaspokojenia poczucia więzi i bliskości z innymi. Pomaganie jest nieodłączną częścią kultury, która ewoluowała w trakcie tworzenia się dziejów ludzkości. Z biegiem lat coraz większego znaczenia zaczęły nabierać działania o charakterze pomocowym, które cechuje dobrowolność¹.

Niniejszy artykuł przedstawia skrótowy opis genezy działalności dobroczynnej oraz jej ewolucję na przestrzeni wieków. Działania pomocowe kierowanie do osób słabszych i potrzebujących stają się obecnie naturalnym, codziennym odruchem. Świadczyć to może o pozytywnym odbiorze i rozwoju tego typu aktywności. To właśnie ta prospołeczna działalność dobroczynna jest przesłanką do zagłębienia się w tematykę wolontariatu, tak istotnego dla pracy socjalnej.

Geneza działalności dobroczynnej

Działalność dobroczynna ma długą tradycję i historię. Jej początki sięgają starożytności. Już wtedy we wspólnotach ludzkich pojawiały się osoby słabsze i niesamodzielne, wymagające pomocy ze względu na chorobę, niepełnosprawność, wiek, sieroctwo czy ubóstwo. Pomoc niegdyś nazywana była dobroczyn-

¹ D. Rynkowska, *Rola opiekunów w procesie wsparcia podopiecznych w świetle działalności opiekuńczej Polskiego Czerwonego Krzyża*, Rzeszów 2019, s. 15.

nością i stąd się wywodzi dzisiejsza nazwa tej działalności. Zanim państwo określiło zasady funkcjonowania i świadczenia pomocowego, różnych form wsparcia osobom potrzebującym udzielały podmioty prywatne, Kościół katolicki, w szczególności klasztory, bractwa, towarzystwa dobroczynne. Ważną rolę w organizowaniu i szerzeniu pomagania innym ludziom przypisać można starożytnym filozofom, którzy chcąc dążyć do stworzenia idealnego państwa, kierowali się bezinteresowną pomocą kierowaną do najsłabszych jednostek. Pewne zorganizowane formy wspierania potrzebujących występowały w starożytnej Grecji i Rzymie². W Grecji bycie filantropem uważano za cnotę, natomiast Rzym stworzył państwo opiekuńcze, w którym władcy, aby osiągnąć i utrzymać spokój społeczny, okazjonalnie ofiarowali różne dary swoim podwładnym. Podczas wybranych świąt rozdawane im były oliwki i wino. Odrębna sytuacja, w której rozdawane było zboże, nosiła nazwę *frumentacji*. W czasie igrzysk rozrzucano pomiędzy publiczność pieniądze i podarki. Znana jest też instytucja *klienteli*, której działania polegały na opiekowaniu się ubogim obywatelem³.

Znaczącą datą dla działalności dobroczynnej było przyjęcie przez Polskę chrztu w 966 roku. Spowodowało to przejście zachodniego modelu pomocy, który miał mocno sformalizowany charakter. Nowe praktyki odbiegały od tych dotychczas stosowanych, ponieważ wychodziły poza relacje rodzinne czy te wynikające z przynależności do danego terytorium⁴.

Od początku powstania chrześcijaństwa nierozzerwalnie z nim związana była działalność na rzecz potrzebujących. Wydaje się, że do dzisiaj wyznawcy tej religii podejmowaną przez siebie działalność pomocową wywodzą z dwóch źródeł:

- doktrynalnego – opierającego się na przykazaniu bezwzględnej miłości bliźniego i najdoskonalszym wyrażeniu wiary poprzez dobre uczynki,
- historycznego – pracy pierwszych chrześcijan i ich diakonów, których działalność charytatywna była związana ze spotykającymi ich prześladowaniami ze strony Cesarstwa Rzymskiego.

Jałmużna była podstawową i obligatoryjną formą udzielania pomocy osobom potrzebującym przez chrześcijan. Występowała w wielu postaciach, nie miała wymiaru wyłącznie finansowego. Basilias założony przez św. Bazylego w 368 roku był pierwszą instytucją o charakterze dobroczynnym. Zakład ten oferował osobom podróżnym, przeważnie trędowatym, opiekę i pomoc oraz prowadził szkołę dla porzuconych dzieci, w której mogły one zdobywać wiedzę z zakresu sztuk pięknych i rzemiosła⁵.

² T. Kamiński, *Praca socjalna i charytatywna*, Warszawa 2004, s. 11.

³ J. Radwan-Pragłowski, K. Frysztacki, *Miłosierdzie i praktyka*, Katowice 2009, s. 11.

⁴ E. Leś, *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001, s. 19.

⁵ H. Markiewiczowa, *Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich*, Warszawa 2010, s. 275.

Działania dobroczynne kierowane do osób ubogich często były motywowane chęcią podziękowania za otrzymane dary lub próbą zapewnienia sobie zbawienia po śmierci. Zadośćuczynienie miało służyć okazaniu wdzięczności za pomyślność w życiu. Przykładem takiego działania było utworzenie jednej z pierwszych polskich fundacji charytatywnych przez Władysława Hermana. W podzięcie za potomka płci męskiej ufundował on budowę i funkcjonowanie tejże placówki⁶.

W średniowieczu antyczne określenie filantropia zastąpiła chrześcijańska dobroczynność. Wyjaśnienia jej istoty należy szukać u takich filozofów Kościoła, jak św. Augustyn, który pisał o dobrym spożytkowaniu własności poprzez przekazanie jej części potrzebującym, czy jak św. Franciszek z Asyżu, który nauczał, że społeczność ludzka oparta na braterstwie i miłości wymaga zainteresowania najuboższymi i najuboższymi⁷. Takie rozumienie dobroczynności przez św. Franciszka było szerokie i obejmowało też opiekę nad zwierzętami. Najważniejszą formą pomocy potrzebującym w średniowieczu wydaje się być zakładanie szpitali. Były one fundowane przez biskupów, a także księżęta i ludzi świeckich od XII/XIII wieku. Idea hospitalizacji dla ubogich wywodziła się z tradycji schroniska, w którym wędrowiec mógł znaleźć odpoczynek, nocleg i posiłek⁸.

W czasach nowożytnych nastąpił znaczny wzrost liczby ludności. Trudna sytuacja ekonomiczna ukazała ogromną skalę problemu ubóstwa, żebractwa i włóczęgostwa. Osobom chorym, niezdolnym do samodzielnej egzystencji i dzieciom z pomocą szły zorganizowane działania dobroczynne, natomiast w stosunku do ubogich, których stan zdrowia nie uniemożliwiał podjęcia pracy, był stosowany jej nakaz. Powstał rejestr, który zawierał dane dotyczące osób zebrzących oraz opis ich stanu materialnego i fizycznego⁹.

Anglia była krajem, który w 1601 roku zapoczątkował rozwiązania prawne określające tworzenie domów pracy oraz obowiązkowe podatki na rzecz osób ubogich. W jej ślady do końca XVIII wieku poszły inne kraje europejskie. Nowe rozwiązania prawne dawały ludziom ubogim zdolnym do pracy możliwość przyuczenia do danego zawodu. Udział w domach pracy był przymusowy. Celem takiego przyuczenia było podjęcie zatrudnienia i szansa samodzielnego wyjścia z trudnej sytuacji życiowej osoby ubogiej. Takie działania dawały długofalowe efekty w polepszaniu się bytu społeczeństwa i zabezpieczeniu socjalnym na wyższym poziomie¹⁰. Odmowa osoby ubogiej wzięcia udziału w proponowanej jej pracy uznawana była za przestępstwo. Starano się w ten sposób zminimalizować panu-

⁶ Tamże, s. 280.

⁷ Leś E., *Zarys historii...* s. 19.

⁸ Tamże.

⁹ A. Szylar, *Zarys historii pracy socjalnej [w:] Pomoc społeczna i praca socjalna wobec problemów współczesności*, Tarnobrzeg 2004, s. 143–144.

¹⁰ Tamże, s. 145.

jącą biedę i bezdomność. Prawo o ubogich zawarte było w zarządzeniach z lat 1597–1598. Nadzorcy odpowiadający za realizowanie celów zawartych w prawie o ubogich nazywani byli *nadzorcami ubogich*. Do ich zadań należała głównie opieka nad ubogimi oraz proponowanie im prac. Nadzorcy ubogich obejmowali swoje urzędowe stanowiska przez roczną kadencję¹¹.

Kościół katolicki od początku swojego istnienia niesie ze sobą trzy wymiary:

- teoretyczny – związany z systemem relacji międzyludzkich funkcjonującym w oparciu o uniwersalne, etyczne i trwałe zasady porządku społecznego,
- historyczny – wywodzący się z zasad solidarności i pomocniczości, które określają uniwersalizm Kościoła,
- praktyczny – zawierający w sobie propozycje praktycznych zasad, które zgodne są z naukami społecznymi Kościoła¹².

Kontrreformacja, czyli wewnętrzna reforma Kościoła katolickiego w XVI wieku, była siłą napędową działań dobroczynnych. Powstawało wówczas wiele organizacji dobroczynnych zajmujących się między innymi prowadzeniem bezpłatnych punktów konsultacyjnych, odwiedzaniem osób osadzonych w więzieniach oraz tworzeniem izb chirurgicznych, które oferowały pomoc medyczną. W zakresie edukacji na wsparcie ze strony Akademii Krakowskiej mogli liczyć studenci pochodzący z niezamożnych rodzin. Jezuici i pijarzy natomiast oferowali bezpłatne przekazywanie swojej wiedzy w kolegiach¹³.

Ksiądz Piotr Skarga był ważną osobistością mającą wpływ na rozwój dobroczynności. Utworzył on w Krakowie Bractwo Miłosierdzia zajmujące się pomocą ubogim, którzy nie mieli odwagi żebrać na ulicy. Drugą założoną przez niego organizacją była Skrzynka św. Mikołaja dedykowana pannom nieposiadającym swojego posagu, tak istotnego w tamtych czasach¹⁴.

Ważne w przedstawieniu genezy działań dobroczynnych jest uwzględnienie funkcjonowania w zakresie pomocy socjalnej prywatnych inicjatyw, takich jak:

- Instytut Ubogich w Warszawie – który realizował zarówno funkcję opiekuńczą, jak i pracodawczą,
- Łoża Cnotliwego Sarmaty – zajmująca się szczepieniem dzieci przeciwko ospie¹⁵,
- Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności – które zostało założone w 1814 roku przez Zofię z Czartoryskich Zamoyską. Inicjatywą utworzenia Towarzystwa był wielki pożar w Warszawie, a jego mottem hasło: *biedny jest rzeczą świętą*. Towarzystwo działało do roku 1949 i początkowo zajmowało się udziela-

¹¹ D. Rynkowska, *Rola opiekunów...*, s. 20.

¹² J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 193.

¹³ Tamże, s. 195.

¹⁴ R. Darowski, S. Ziemiański, *Ks. Piotr Skarga (1536–1612) życie i dziedzictwo*, Kraków 2012, s. 11.

¹⁵ A. Szylar, *Zarys historii pracy socjalnej...*, s. 143–144.

niem pomocy medycznej oraz budowaniem przytułków dla osób potrzebujących. Utrzymywało się ze składek, jakie płacili jego członkowie¹⁶.

Jednym z pierwszych członków Towarzystwa Dobroczynności był Stanisław Staszic. Dzięki niemu w Warszawie w latach dwudziestych XIX wieku powstał budynek Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Na własny koszt wyremontował on spalony w wyniku pożaru dom i oddał Towarzystwu, by mogło w nim odbywać swoje posiedzenia. Współcześnie budynek ten jest nazywany Pałacem Staszica. Stanisław Staszic był również założycielem Towarzystwa Hrubieszowskiego, które, mając w swoim posiadaniu ziemie, zobligowane było do pomocy osobom dotkniętym klęskami żywiołowymi, niepełnosprawnym, sierotom i wybitnie uzdolnionym studentom. Celem działań Staszica było wzbudzanie w ubogich i potrzebujących motywacji do pracy nad sobą i swoim życiem. On sam zaś, pomimo ogromnego majątku, jaki gromadził i przeznaczzał na szlachetne cele, żył bardzo skromnie. Jego postać jest przykładem i wzorem prawdziwego filantropa¹⁷.

Dynamicznie rozwijający się w XIX wieku przemysł fabryczny i masowe migracje społeczeństwa spowodowały znaczny wzrost ubóstwa. Bieda dotykała nie tylko zatrudnionych w fabrykach robotników, ale i ich rodziny. Spowodowane było to niską płacą. Ciężka praca w trudnych warunkach odbijała się na aspekcie zdrowotnym robotników, którzy często musieli rezygnować z zatrudnienia i szukać pomocy medycznej. Ubóstwo dotykało również coraz więcej osób starszych i niemogących podjąć pracy. Dla państwa było to sygnałem do organizowania pomocy publicznej¹⁸.

Działania dobroczynne szczególnie aktywnością wykazywały się w okresach wojennych. Niemalże wszystkie grupy społeczne potrzebowały wówczas wzmożonej pomocy. Wraz z wybuchem I wojny światowej było to uniemożliwiane poprzez likwidowanie przez państwa zaborcze wielu placówek udzielających wsparcia. W 1915 roku z inicjatywy księcia biskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiehy został utworzony Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny. Dało to rodakom świadomość, że nie są oni zdani sami na siebie, oraz nadzieję, że lepsze czasy nadejdą. Adam Stefan Sapieha dostał propozycję, by osobom potrzebującym pomagał rząd i wojsko. Było to początkiem utworzenia administracji, która prowadziła rejestr osób poszkodowanych oraz ich potrzeb w danym momencie. Komitet działał w charakterze instytucji dobroczynnej, ale apolitycznej, co było nie lada wyzwaniem w okresie trwania wojny¹⁹.

¹⁶ <http://www.schorr.pl/images/wystawy/ressacramiser/PlanszeResSacraMiser.pdf> [dostęp: 18.11.2019].

¹⁷ W. Sajdek, *Filantropia w polskiej myśli i działalności społecznej w pierwszej połowie XIX wieku* [w:] *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, Lublin 2012, s. 27–28.

¹⁸ D. Rynkowska, *Rola opiekunów...*, s. 21.

¹⁹ E. Krupnik, *Powstanie i organizacja Krakowskiego Biskupiego Komitetu dla Dotkniętych Klęską Wojny*, „Folia Historica Cracoviensia” 2008, nr 14, s. 182–186.

Okres dwudziestolecia międzywojennego charakteryzuje powstanie stowarzyszeń takich jak „Caritas” i Polski Czerwony Krzyż. Oba stowarzyszenia nadal funkcjonują aktywnie. Polski Czerwony Krzyż swoje działania skupia między innymi wokół pomocy socjalnej, szerzenia wiedzy na temat udzielania pierwszej pomocy, zachęca do oddawania krwi oraz oferuje pomoc humanitarną²⁰. Natomiast „Caritas” organizuje różnego typu zbiórki pieniężne dla osób chorych i niepełnosprawnych będących w trudnej sytuacji życiowej, oferuje pomoc żywieniową, programy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i osób starszych. „Caritas” swoje działania prowadzi również poza granicami kraju²¹.

W XX wieku zaczęto skupiać większą uwagę na osieroconych dzieciach. W 1908 roku Kazimierz Jeżewski, pedagog i działacz oświatowy, powołał do życia Towarzystwo Gniazd Sierocych. Miało ono charakter rodzinnych domów dziecka i do roku 1949 otoczyło swoją opieką ponad 100 tysięcy dzieci. Zaledwie kilka lat później, bo w roku 1913, Helena Radlińska i Władysława Weychert-Szymanowska powołały do życia Krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, które wciąż funkcjonuje i otacza opieką najmłodszych, organizując im czas wolny, pomoc psychologiczną i pedagogiczną oraz różnego rodzaju warsztaty²².

Filantropia i altruizm

Już w średniowieczu można było zaobserwować pierwsze działania pomocowe służące ludziom potrzebującym. Wywodziło się to z tradycji chrześcijańskiej, która nakazywała miłować bliźnich, a w szczególności tych ubogich. To właśnie na instytucji Kościoła ciążył obowiązek przekazywania części swojego majątku na rzecz osób potrzebujących. Umiłowanie ubogich bliźnich przybrało formę nowego nurtu – filantropii religijnej. Drugą formą filantropii, która rozwinęła się nieco później, była filantropia świecka. Swoje działania realizowała ona również w takich obszarach życia, jak nauka, kultura czy oświata. Filantropia świecka była konsekwencją zmiany nastawienia społeczeństwa do ubóstwa. Instytucje charytatywne stawały się coraz bardziej powszechne, ponieważ wśród członków danej zbiorowości zaczęły się pojawiać spore różnice w posiadanym majątku. Miało to na celu niwelowanie konfliktów między ubogimi a zamożnymi członkami danego społeczeństwa. W średniowieczu na terenie Europy działania filantropijne były prowadzone, poza Kościołem, przez fundacje szpitalne, zakony oraz bractwa miłosierdzia²³.

²⁰ D. Rynkowska, *Rola opiekunów...*, s. 135.

²¹ <https://caritas.pl/> [dostęp: 19.11.2019].

²² M. Brenk, *Działalność dobroczynna i filantropijna na ziemiach polskich w czasie niewoli narodowej. Zarys problematyki* [w:] *Pomoc – wsparcie – ratownictwo*, Poznań–Gniezno 2017, s. 531.

²³ E. Leś, *Od filantropii...*, s. 33–34.

Słowo „filantropia” pochodzi z języka greckiego (*philanthropos*) i oznacza osobę kochającą ludzkość. W greckiej kulturze antycznej filantropia nie oznaczała konkretnych działań dedykowanych drugiej osobie. Było to szeroko rozumiane poświęcenie i przekazywanie wiedzy oraz pomocy. Chęć pomagania innym zapoczątkowała mityczna historia Prometeusza – greckiego Boga, który poświęcił się dla ludzkości i za to został skazany na wieczne cierpienie²⁴.

XIX wiek nazywany jest „złotym wiekiem filantropii”, ponieważ nowe i bardziej profesjonalne formy działalności zaczęły zastępować tradycyjne działania. Znacznie rozwinięta została pomoc środowiskowa, która organizowała niskobudżetowe jadłodajnie dla ubogich, bezpłatne konsultacje zdrowotne oraz przyuczenie do zawodu. Działania te prowadzone były najczęściej przez osoby świeckie²⁵.

Pojęciem pokrewnym filantropii jest altruizm. Za twórcę tego pojęcia uznaje się francuskiego filozofa i socjologa Augusta Comte’a. Zachowania altruistyczne w odróżnieniu od filantropii cechować może zarówno poniesienie strat osobistych i kosztów przez jednostkę niosącą pomoc drugiej osobie, jak i chęć zdobycia korzyści materialnej lub duchowej²⁶.

Altruizm, zdaniem niektórych opiniodawców, nie jest więc tak do końca działaniem czysto bezinteresownym. Mówi o tym teoria strat i zysków Georga Homansa opisująca działania altruistyczne jednostki jako pomoc trwającą do momentu, w którym przynosi pożądane profity. Zyskiem, jaki można osiągać dzięki pomocy drugiej osobie, jest na przykład udział w ważnych spotkaniach, przebywanie w kręgu istotnych w społeczeństwie osób czy dostęp do ograniczonych dla innych miejsc. Inną motywacją do niesienia pomocy innym może być sumienie, a ściślej tzw. wyrzuty sumienia. Teoria poczucia winy zakłada, że aby odpokutować złe uczynki, należy czynić dobro. Altruizm jest wyzwalany przez empatię, zwaną również współodczuwaniem. Jednak nie każda inicjatywa pomocy drugiej osoby jest wyzwalana przez ten czynnik. Charakter działań pomocowych może być traktowany jako egoistyczne uczucie, ponieważ jego efektem jest poprawa samopoczucia i lepsze postrzeganie własnej osoby²⁷.

Dobroczynność i filantropia są często używane zamiennie, jednakże między tymi pojęciami istnieje zasadnicza różnica. Filantropia oznacza dobroczynność. Jest ideą opartą na bezinteresownej miłości bliźniego i wywodzi się z kultury antycznej, natomiast dobroczynność sama w sobie w religii chrześcijańskiej, islamie i judaizmie jest nakazem zasądzonym odgórnie i wynika z zasad panują-

²⁴ E. Leś, *Zarys historii...*, s. 17.

²⁵ A. Szylar, *Zarys historii pracy socjalnej...*, s. 145–146.

²⁶ M. Kwapiszewska, J. Kwapiszewski, *Polityka społeczna, praca socjalna i wolontariat*, Piła 2012, s. 148.

²⁷ E. Trylińska-Tekielska, *Altruizm – podstawowe zasady i dylematy. Niektóre z wybranych teorii [w:] Wolontariat w teorii i praktyce*, Redakcja Naukowa „Szansa”, Siedlce 2010, s. 18–20.

cych w danej religii. Obie formy działań wywodzą się z pobudek altruistycznych²⁸. Reasumując, idea działań pomocowych zawiera się zarówno w filantropii, altruizmie, jak i religii, jednakże tych pojęć nie powinno się stosować jako równoznaczne.

Obecnie filantropia to już nie tylko wolontariusze kwestujący z puszką w ręce pod bramą kościoła, ale spójny system działań przynoszących satysfakcję zarówno darczyńcom, jak i potrzebującym. Prężnie rozwijające się działania o charakterze filantropijnym przyjmują różne formy. Poza osobami prywatnymi spore zaangażowanie w działania pomocowe można zauważyć w instytucjach takich jak banki czy kancelarie prawne i podatkowe. Pomagają one swoim klientom odpowiednio zainwestować fundusze na cele dobroczynne. Zyskują dzięki temu zarówno zaufanie klientów, większy kapitał, jak i pożądaną wizerunek nowoczesnej i otwartej na innowacje instytucji. Coraz częściej odchodzi się od filantropii indywidualnej na rzecz łączenia się w partnerstwa, fundacje czy stowarzyszenia. Wszystko to ma na celu zwiększenie zasięgu działań oraz ich efektywności. Darczyńcy chcą mieć pewność, że ich wkład finansowy będzie dobrze zainwestowany, korzystają z porad specjalistów odpowiedzialnych za jak najlepsze rozdyponowanie datków.

Filantropia, podążając za dynamicznie rozwijającymi się czynnikami ekonomicznymi i demograficznymi na świecie, coraz częściej korzysta z nowoczesnych technologii i przybiera formy takie jak:

- *giving circles* – polega na zrzeszaniu się grup filantropów, którzy podczas swoich spotkań omawiają dane inwestycje dobroczynne i wspólnie decydują się na przeznaczanie datków. Mają również możliwość poznania się ze świadczeniobiorcami, których dane projekty społeczne dotyczą. Do *giving circles* należą osoby o podobnym statusie społecznym, których łączy doświadczenie. Dzięki tym zgromadzeniom kwota przypadająca na jednego darczyńcę nie jest wygórowana. Rok po danym spotkaniu darczyńcy mają do wglądu raport opisujący funkcjonowanie projektu, który sfinansowali;
- *venture philanthropy* – to biznesowe podejście do filantropii, polega na inwestowaniu w takie projekty, które zapewniają sukces. Darczyńca, nawiązując współpracę z daną organizacją dobroczynną, posługuje się między innymi długofalową umową oferującą wsparcie finansowe lub niskoprocentową pożyczkę. W tejszej współpracy nacisk kładziony jest na długo trwającą korelację darczyńcy z organizacją i ma na celu ulepszenie jej funkcjonowania oraz zwiększenie konkurencyjności. Zyski, jakie darczyńca ma zagwarantowane dzięki realizacji *venture philanthropy*, to rozpoznawalność społeczna jego firmy oraz status eksperta;

²⁸ J. Śliwak, *Osobowość altruistyczna*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001, s. 9.

- *crowdfunding* – również odpowiada za gromadzenie środków na cele społeczne. Biorą w nim udział zarówno osoby indywidualne, jak i różne korporacje. Istotnym faktem jest to, że *crowdfunding* tworzą ludzie całkowicie od siebie niezależni, niemający ze sobą styczności. Współpraca ta jest możliwa dzięki istnieniu kilkudziesięciu platform internetowych, które umożliwiają zbieranie datków od darczyńców z najdalszych zakątków świata. *Crowdfunding* występuje również w Polsce. Jedną z takich platform jest strona www.siepomaga.pl²⁹.

Wolontariat

Na przestrzeni lat wolontariat przybierał różne nazwy oraz formy. Działania w jego obszarze zawsze jednak miały taki sam, pomocowy i dobrowolny charakter. Załążek tych działań od starożytności wpisany jest w korzenie ludzkości i wywodzi się z religii, filantropii oraz altruizmu³⁰.

Pojęcie „wolontariat” w Polsce nabrało dużego znaczenia w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Pochodzi z języka łacińskiego (*voluntarius*) i oznacza dobrowolny. W literaturze obecnie znaleźć można wiele jego definicji. Centrum Wolontariatu określa wolontariat jako „bezpłatne, dobrowolne i świadome działania na rzecz innych, które dodatkowo wykraczają poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie”³¹.

Natomiast według definicji zawartej w Ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie z dnia 24 kwietnia 2003 roku wolontariat to „ochotnicza praca na rzecz między innymi organizacji pozarządowych, organizacji kościelnych czy administracji publicznej wykonywana bez wynagrodzenia”³². Europejskie Forum Młodzieży w 2012 roku określiło wolontariat jako „działania realizowane nieodpłatnie, niezastępujące pracy zarobkowej, nienastawione na osiągnięcie korzyści materialnych oraz wykonywane z własnej woli, angażujące czas i energię, służące innym osobom i społeczeństwu jako całości”³³.

Wolontariat może przyjmować bardzo różne formy, dlatego też istnieje wiele jego definicji. Wszystkie jednak skupiają się wokół wolontariatu altruistycz-

²⁹ http://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/fdp/files/FDP/KIDP_Biuletyn_czerwiec.pdf [dostęp: 20.11.2019].

³⁰ A. Roguska, *Wolontariat – działania na rzecz jednostki i społeczeństwa w teorii i praktyce* [w:] *Wolontariat w teorii i praktyce*, Redakcja Naukowa „Szansa”, Siedlce 2010, s. 27.

³¹ M. Firlej, *Jak zaangażować wolontariusza*, Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu w Warszawie, 2002, s. 3.

³² <https://fakty.ngo.pl/slownik/wolontariat> [dostęp: 22.11.2019].

³³ E. Prymon-Ryś, *Postawy młodych konsumentów wobec wolontariatu i wspierania organizacji non-profit*, „Handel Wewnętrzny” 2015, nr 3, s. 197.

nego, czyli takiego, którego działalność odbywa się „gdy ochotnicze i dobrowolne świadczenie usług zostaje umotywowane chęcią pomocy drugiemu człowiekowi. Jest to zatem nieodpłatnie wykonywana praca na rzecz innych, mająca na celu pomoc, świadczona absolutnie bezinteresownie”³⁴. Wolontariat to również „forma kształtowania gotowości do działania, do indywidualnej i zbiorowej odpowiedzialności za problemy społeczne. To dążenie do poszukiwania skutecznych rozwiązań w ramach istniejących ideologii, koncepcji pomocniczości i oczekiwań społecznych, a czasem wbrew nim”³⁵.

Wolontariat skupia w sobie działania wolontariuszy. Definicja charakteryzująca wolontariusza identyfikuje się z definicją wolontariatu. Wolontariusz to inaczej „ochotnik świadczący miłość bliźniemu, ofiarowujący dar serca, dar z siebie, to osoba świadcząca bezinteresownie dobro”³⁶. Wolontariuszem może zostać każda osoba bez względu na wykonywany zawód, status społeczny, wiek czy miejsce zamieszkania. Jedyną przesłanką do brania udziału w wolontariacie jest chęć budowania lepszego społeczeństwa. Wolontariusze odgrywają ogromną rolę w życiu codziennym osób potrzebujących, działając tam, gdzie potrzebna jest pomoc. Aby praca wolontariacka przebiegała pomyślnie, istotne jest, aby wolontariusz wykonywał zadania zgodne ze swoimi poglądami, umiejętnościami i możliwościami³⁷. Ze względu na kompetencje wolontariuszy można wyróżnić:

- wolontariuszy kompetencyjnych – którzy posiadają wiedzę i umiejętności w danym zakresie, często są one związane z wykonywaną przez wolontariuszy pracą zawodową, którą chcą oni również praktykować w wolontariacie,
- wolontariuszy niekompetencyjnych – którzy, nie mając konkretnego wykształcenia i doświadczenia, są zobligowani do podjęcia odpowiednich szkoleń, aby mogli być przygotowani do pełnienia wymaganych od nich ról³⁸.

W literaturze często spotkać można pojęcie „woluntaryzm” jednak ma ono zupełnie inne znaczenie niż wolontariat i nie należy ich używać zamiennie. Woluntaryzm również pochodzi z języka łacińskiego (*voluntas*, czyli *chęć, wola*). Jest pojęciem zaczerpniętym z koncepcji filozoficznej i oznacza najwyższą władzę człowieka, która istotniejsza jest od intuicji oraz rozumu. Zaprzecza to więc idei wolontariatu, która skupia się na czynieniu dobra dla ogółu, nie narzucając przy tym swojej woli i wizji, tak jak jest to w przypadku woluntary-

³⁴ A. Musiała, *Prawne aspekty wolontariatu*, Warszawa 2003, s. 12.

³⁵ M. Kolečka, *Wolontariat – szansa i nadzieja* [w:] *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, Lublin 2012, s. 302.

³⁶ A. Siwek-Szczepanik, *Obraz współczesnego polskiego wolontariusza* [w:] *Praca społeczna i wolontariat w pomocy społecznej*, Częstochowa 2010, s. 94.

³⁷ Tamże, s. 95–96.

³⁸ M. Kukowska, *Przepis na wolontariat*, Warszawa 2015, s. 34.

zmu. Wolontaryzm nastawiony jest na rekompensatę w zamian za podjęte działania pomocowe³⁹.

Działania prospołeczne są ściśle związane z działaniami wolontariackimi. Ogólnie ujmując, działania te, to takie, które „przynoszą korzyść najczęściej innej społeczności lub osobie poprzez pomaganie”⁴⁰. Zachowania te, ze względu na starzejące się społeczeństwo, w jakim żyjemy, są szczególnie istotne. Ważne jest, by kształtować je już u najmłodszych członków naszego społeczeństwa, ponieważ to właśnie to pokolenie, będzie w przyszłości odpowiedzialne za przekazywanie dalej wzorców działań pomocowych i altruistycznych. Ówczesnie niestety zachowania prospołeczne często są zastępowane zaspakajaniem wyłącznie własnych potrzeb⁴¹.

Działania wolontariackie rozumiane jako czynności prospołeczne, omawiane przez Janusza Reykowskiego, są nastawione na:

- działania altruistyczne – czyli takie, które służą innym osobom, a ich konsekwencją jest poniesienie ważnych osobistych konsekwencji przez darczyńcę;
- działania pomocowe – których konsekwencją, poza korzyścią dla drugiej osoby, jest jedynie utrata kosztów związanych z niesieniem pomocy;
- działania kooperacyjne – w przypadku których ani podmiot, ani odbiorca pomocy nie ponoszą żadnych kosztów czy negatywnych skutków⁴².

Działania prospołeczne mogą być rozumiane w znaczeniu wąskim – gdzie dotyczą całokształtu pracy z uwzględnieniem poświęcenia się na rzecz innych, ale bez systemu nagród i kar – lub szerokim, w którym zawierają się wszystkie działania respektowane i dobrze odbierane przez innych ludzi. Według Davida Clarke’a altruizm jest szczególnym rodzajem zachowań prospołecznych. Zachowania te nabywa się w procesie socjalizacji i można je modelować na podstawie norm społecznie uznanych za akceptowalne i dobre. Działanie według norm i reguł panujących w danym społeczeństwie kształci normy osobiste jednostki i warunkuje jej byt w danym środowisku. W odniesieniu do najmłodszego pokolenia – dzieci, można zaobserwować wiele działań o charakterze prospołecznym. Jest to na przykład dzielenie się zabawkami, poczęstowanie innej osoby jedzeniem, pomoc w ubraniu się czy porządkach, pocieszenie, wspólny udział w zabawach i rozpoznawanie granic dotyczących zasad, jakie panują w danym środowisku. U dzieci zachowania te często są naturalnym odruchem niewynikającym ze świadomości użyteczności udzielanej pomocy. Warto dbać, by odruchy te nie zanikały wraz z wiekiem⁴³.

³⁹ M. Barańska, *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, Poznań 2016, s. 24.

⁴⁰ Z. Zbróg, *W poszukiwaniu determinantów zachowań prospołecznych dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym*, „Pedagogika” 2011, t. LXIV, s. 57.

⁴¹ Tamże, s. 58.

⁴² J. Reykowski, *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1989, s. 27–28.

⁴³ Z. Zbróg, *W poszukiwaniu determinantów...*, s. 59–60.

Rodzaje wolontariatu

Aby zostać wolontariuszem, wymagane jest jedynie posiadanie chęci i gotowości do czynienia dobra na rzecz innych osób. Pochodzenie, płeć, wykształcenie ani w większości przypadków wiek nie mają znaczenia i nie są żadnym ograniczeniem⁴⁴.

Istnieje wiele rodzajów wolontariatu, który podzielić można między innymi ze względu na orientację problemu, grupę zrzeszających się osób czy miejsce wykonywania danych obowiązków. Są to:

Wolontariat pracowniczy

W odróżnieniu od wolontariatu studenckiego wolontariat pracowniczy, jak sama nazwa wskazuje, dotyczy osób zatrudnionych i zarabiających na swoje utrzymanie. Wiąże się to z pełnieniem roli zawodowej, która jest czasochłonna. Wolontariat pracowniczy jednakże jest systemem, który nie wyklucza łączenia pracy zarobkowej z pracą charytatywną. Działania te prowadzone są w oparciu o relację pracownik–pracodawca i zazwyczaj odbywają się w miejscu pracy⁴⁵.

Wolontariat w zakładach karnych

Wolontariat w zakładach karnych jest innowacyjnym przykładem włączania osób skazanych w społeczeństwo jeszcze w trakcie realizowania wyroku sądowego. Resocjalizacja osadzonych polega między innymi na ich współpracy z osobami starszymi i niepełnosprawnymi⁴⁶.

Wolontariat europejski

Wolontariat europejski, nazywany inaczej zagranicznym, jest formą wolontariatu, który odbywa się na terenie innego kraju niż kraj zamieszkania wolontariusza. Pobyt na terenie danego kraju trwa nie dłużej niż 12 miesięcy. Wolontariat europejski jest częścią programu „Młodzież w działaniu” i swoje prace skupia w obrębie społeczności lokalnej. Młodzież, biorąca udział w programie, nabiera kompetencji językowych, poznaje inne kultury oraz nabiera doświadczenia w pracy⁴⁷.

⁴⁴ P. Broniecka, *Prawne aspekty działalności wolontariackiej* [w:] *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2009, s. 89.

⁴⁵ A. Kola, K. Wasilewska-Ostrowska, *Wolontariat szansą rozwoju społecznego. Rekomendacje dla pracy socjalnej*, Toruń 2012, s. 18.

⁴⁶ R. Deka, *Wolontariat więźniów jako przykład ponownego włączania skazanych do życia w społeczeństwie*, Toruń 2017, s. 284–285.

⁴⁷ Komisja Europejska, *Przewodnik po programie „Młodzież w działaniu”*, 2013.

Wolontariat sportowy

Wolontariat sportowy zajmuje się szeroko rozumianym promowaniem zdrowego i aktywnego trybu życia, który staje się obecnie bardzo popularny i coraz częściej praktykowany, ponieważ dostrzeżone zostają korzyści dla obu stron: wolontariusza oraz organizatora danego wydarzenia⁴⁸.

Wolontariat chrześcijański

Jak sama nazwa wskazuje, jest uwarunkowany mocno zakorzenioną religią. Osoba wierząca – chrześcijanin, realizuje obowiązki wolontariusza, szerząc wartości, jakie głosi Ewangelia. Wolontariat chrześcijański oprócz prowadzenia zbiórek finansowych pomaga osobom potrzebującym, dając im wsparcie mentalne⁴⁹.

Wolontariat misyjny

Realizowany jest przez pełnoletnią i głęboko wierzącą osobę świecką. W odróżnieniu od wolontariatu chrześcijańskiego wolontariat misyjny działa poza obszarem społeczności lokalnej. Wolontariusz misyjny, wysyłany na służbę przez Kościół, nazywany jest misjonarzem. W tym typie wolontariatu bardziej od niesienia pomocy innym istotne jest kształtowanie się tożsamości chrześcijańskiej misjonarza. Ważne jest, aby podczas misji osoba pełniąca rolę wysłannika Kościoła odnalazła swoje powołanie i pełną dojrzałość ludzką oraz duchową⁵⁰.

Wolontariat studencki

Nie jest to rodzaj wolontariatu, który można scharakteryzować jak te wyżej wymienione. Wolontariat studencki jest ogólnopolskim programem, który przy pomocy zaangażowanych w niego studentów realizuje działania edukacyjne kierowane do dzieci i młodzieży z małych miast i wsi. Odbiorcami są dzieci i młodzież, które mają problemy opiekuńczo-wychowawcze, nieumiejętnie gospodarują swoim czasem wolnym bądź mają trudności w uczeniu się. W program zaangażowani są studenci z różnych typów uczelni wyższych z całej Polski⁵¹.

⁴⁸ M. Matuła, K. Nessel, *Sylwetka wolontariuszy oraz ich rola w organizacji imprez sportowych w Polsce*, Kraków 2012, s. 34–35, http://www.turystyka.uj.edu.pl/documents/6192704/72865276/MOS_2014_Organizacja_i_marketing_imprez_sportowych_Rozdzial_3.pdf [dostęp: 4.11.2019].

⁴⁹ A. Kola, K. Wasilewska-Ostrowska, *Wolontariat szansą rozwoju...*, s. 91–92.

⁵⁰ Tamże, s. 93–95.

⁵¹ W. Szumilas-Praszek, „*Wolontariat studencki*” i „*Wolna strefa*” jako przykłady inicjatyw wolontariackich w Kielcach [w:] *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Kielce 2009, s. 117.

E-wolontariat

E-wolontariat jest aktywnością odpowiadającą dynamicznie rozwijającej się technologii informacyjnej. Umożliwia on aktywny udział w działaniach pomocowych bez konieczności wychodzenia z domu. Niezbędne jest jedynie połączenie z siecią poprzez komputer, telefon czy inne urządzenie elektroniczne mające taką możliwość. Pomimo wirtualnej aktywności e-wolontariat przynosi wiele korzyści w rzeczywistym świecie⁵².

Poza różnymi rodzajami wolontariatu, dzielonymi pod względem działań oraz odbiorców, na szczególną uwagę zasługuje instytucja, która odpowiedzialna jest za przydział interesantów mających trudności z podjęciem decyzji o pracy wolontariackiej do odpowiadającego ich wizji działań wolontariatu. Instytucja ta to wspomniane wcześniej Centrum Wolontariatu. Swoją pierwszą jednostkę utworzyło w Warszawie w 1993 roku⁵³. Obecnie funkcjonuje 17 takich placówek na terenie całej Polski⁵⁴. Jego głównym celem jest dopasowanie osoby wyrażającej chęć zostania wolontariuszem do organizacji, która takiego wolontariusza potrzebuje. Poza rekrutacją wolontariuszy Centrum Wolontariatu przeprowadza szkolenia z zakresu podstaw wolontariatu zarówno dla chętnych uczestników, jak i dla osób koordynujących prace wolontariackie. W tej formie wolontariat nieco odbiega od swojej klasycznej struktury. Nie skupia się on bowiem wyłącznie na bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi, a na postawieniu pierwszych kroków na rynku pracy. Dzięki temu osoba, która nie jest pewna swoich możliwości, może zdobyć swoje pierwsze doświadczenia w danym miejscu pracy czy w zawodzie. Wolontariusze w Centrum Wolontariatu zajmują się między innymi: udzielaniem korepetycji, opieką nad dziećmi i osobami starszymi, pomagają osobom dotkniętym chorobami, z niepełnosprawnościami, osobom uzależnionym, bezrobotnym i bezdomnym⁵⁵.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu było ukazanie działalności dobroczynnej w świetle ciągłych zmian próbującej z powodzeniem nadążyć za dynamicznie zmieniającymi się potrzebami i problemami życia codziennego. Poruszone w artykule

⁵² <http://e-wolontariat.pl/> [dostęp: 5.11.2019].

⁵³ M. Gramlewicz, *Wolontariat i jego znaczenie w pracy socjalnej*, „Społeczeństwo i Edukacja”, nr 2/2012, s. 304.

⁵⁴ zob. https://www.googlemaps.com/centrum_wolontariatu [dostęp: 3.11.2019].

⁵⁵ M. Radecka, G. Makula, *Wolontariat – pierwszy krok na rynek pracy* [w:] *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, Częstochowa 2010, s. 129.

zagadnienia, takie jak altruizm i filantropia, pozwalają rozróżnić i właściwie umiejscowić poszczególne działania prospołeczne w odniesieniu do ich prawdziwych przesłanek.

Zebrane tu informacje mogą stanowić przewodnik po najbardziej istotnych z perspektywy pracy socjalnej jednostkach wolontariatu. Być może takie zestawienie okaże się pomocne w propagowaniu działalności dobroczynnej.

Bibliografia

- Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002.
- Barańska M., *Wolontariat w planowaniu kariery zawodowej studentów*, Poznań 2016.
- Brenk M., *Działalność dobroczynna i filantropijna na ziemiach polskich w czasie niewoli narodowej. Zarys problematyki [w:] Pomoc – wsparcie – ratownictwo*, Poznań–Gniezno 2017.
- Broniecka P., *Prawne aspekty działalności wolontariackiej [w:] Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2009.
- Darowski R., Ziemiański S., *Ks. Piotr Skarga (1536–1612) życie i dziedzictwo*, Kraków 2012.
- Deka R., *Wolontariat więźniów jako przykład ponownego włączenia skazanych do życia w społeczeństwie*, Toruń 2017.
- Firlej M., *Jak zaangażować wolontariusza*, Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu w Warszawie, 2002.
- Gramlewicz M., *Wolontariat i jego znaczenie w pracy socjalnej*, „Społeczeństwo i Edukacja”, nr 2/2012.
- Kamiński T., *Praca socjalna i charytatywna*, Warszawa 2004.
- Kola A., Wasilewska-Ostrowska K., *Wolontariat szansą rozwoju społecznego. Rekomendacje dla pracy socjalnej*, Toruń 2012.
- Kołecka M., *Wolontariat – szansa i nadzieja [w:] Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, Lublin 2012.
- Komisja Europejska, *Przewodnik po programie „Młodzież w działaniu”*, 2013.
- Krupnik E., *Powstanie i organizacja Krakowskiego Biskupiego Komitetu dla Dotkniętych Klęską Wojny*, „Folia Historica Cracoviensia” 2008, nr 14.
- Kukowska M., *Przepis na wolontariat*, Warszawa 2015.
- Kwapiszewska M., Kwapiszewski J., *Polityka społeczna, praca socjalna i wolontariat*, Piła 2012.
- Leś E., *Od filantropii do pomocniczości*, Elipsa, Warszawa 2000.
- Leś E., *Zarys historii dobroczynności i filantropii w Polsce*, Warszawa 2001.
- Markiewiczowa H., *Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich*, Warszawa 2010.
- Matuła M., Nessel K., *Sylwetka wolontariuszy oraz ich rola w organizacji imprez sportowych w Polsce*, Kraków 2012.
- Musiąła A., *Prawne aspekty wolontariatu*, Warszawa 2003.
- Prymon-Ryś E., *Postawy młodych konsumentów wobec wolontariatu i wspierania organizacji non-profit*, „Handel Wewnętrzny” 2015, nr 3.
- Radecka M., Makula G., *Wolontariat – pierwszy krok na rynek pracy [w:] Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, Częstochowa 2010.
- Radwan-Pragłowski J., Frysztacki K., *Miłosierdzie i praktyka*, Katowice 2009.
- Reykowski J., *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1989.
- Roguska A., *Wolontariat – działania na rzecz jednostki i społeczeństwa w teorii i praktyce [w:] Wolontariat w teorii i praktyce*, Redakcja Naukowa „Szansa”, Siedlce 2010.

- Rynkowska D., *Rola opiekunów w procesie wsparcia podopiecznych w świetle działalności opiekuńczej Polskiego Czerwonego Krzyża*, Rzeszów 2019.
- Sajdek W., *Filantropia w polskiej myśli i działalności społecznej w pierwszej połowie XIX wieku* [w:] *Pomoc jako zachowanie prospołeczne*, Lublin 2012.
- Siwek-Szczepanik A., *Obraz współczesnego polskiego wolontariusza* [w:] *Praca socjalna i wolontariat w pomocy społecznej*, Częstochowa 2010.
- Szumilas-Praszek W., „*Wolontariat studencki*” i „*Wolna strefa*” jako przykłady inicjatyw wolontariackich w Kielcach [w:] *Wolontariat jako działanie prospołeczne w obszarze pomocy społecznej i pracy socjalnej*, red. B. Matyjas, Kielce 2009.
- Szylar A., *Zarys historii pracy socjalnej* [w:] *Pomoc społeczna i praca socjalna wobec problemów współczesności*, Tarnobrzeg 2004.
- Śliwak J., *Osobowość altruistyczna*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001.
- Trylińska-Tekielska E., *Altruizm – podstawowe zasady i dylematy. Niektóre z wybranych teorii* [w:] *Wolontariat w teorii i praktyce*, Redakcja Naukowa „Szansa”, Siedlce 2010.
- Zbróg Z., *W poszukiwaniu determinantów zachowań prospołecznych dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym*, „*Pedagogika*” 2011, t. LXIV.

Netografia

- https://www.googlemaps.com/centrum_wolontariatu [dostęp: 3.11.2019].
- <http://e-wolontariat.pl/> [dostęp: 5.11.2019].
- http://www.turystyka.uj.edu.pl/documents/6192704/72865276/MOS_2014._Organizacja_i_market_ing_impresz_sportowych._Rozdzial_3.pdf [dostęp: 4.11.2019].
- <https://fakty.ngo.pl/sownik/wolontariat> [dostęp: 22.11.2019].
- http://s3-eu-west-1.amazonaws.com/fs.siteor.com/fdp/files/FDP/KIDP_Biuletyn_czerwiec.pdf [dostęp: 20.11.2019].
- <http://www.schorr.pl/images/wystawy/ressacramiser/PlanszeResSacraMiser.pdf> [dostęp: 18.11.2019].
- <https://caritas.pl/> [dostęp: 19.11.2019].

VOLUNTEERING AS A PRO-SOCIAL CHARITY ACTIVITY

Abstract

The desire to help others is a trait that almost every person has. It arises from the subconscious need to satisfy a sense of connection and intimacy with others. Helping is an integral part of a culture that has evolved as human history evolves. Over the years, action has become increasingly important of an aid nature, which is characterised by voluntary.

This article provides a brief description of the origins of philanthropic activities and their evolution over the centuries. Aid measures targeting the vulnerable and needy are now becoming a natural, daily reflex. This can indicate a positive reception and development of this type of activity. It is this pro-social philanthropic activity that is the prerequisite for delving into the subject of volunteering, which is so important for social work.

Keywords: help, support, charity, philanthropy, altruism, volunteering

Słowa kluczowe: pomoc, wsparcie, dobroczynność, filantropia, altruizm, wolontariat

Kacper Ciuba

**MEM JAKO METATEKSTUALNY ELEMENT
KOMUNIKACJI W INTERNECIE**

Wprowadzenie

Ciągła ewolucja komunikacji międzyludzkiej w dużej mierze jest zależna od determinizmu technologicznego. Wiele dziejowych wynalazków wpłynęło na modyfikację procesu nadawania oraz odbierania komunikatów. Wynalezienie i rozwój mediów cyfrowych zapoczątkowały erę Internetu, co spowodowało, że komunikacja internetowa stała się powszechnym rodzajem komunikacji międzyludzkiej pozwalającym przekazywać dużą ilość informacji w krótkim czasie i zróżnicowanej formie. Możliwości sieci Web 2.0 sprawiły, że użytkownik Internetu, oprócz biernej obserwacji, był również w stanie tworzyć bądź współtworzyć treść, a w wyniku skonsolidowania tych cech zaczął pełnić rolę prosumenta.

Ekspansja Internetu i otwarcie internautów na wielość form przekazu pozwoliła na to, by obraz pełnił równorzędne lub nawet bardziej złożone funkcje od tekstu. Komunikaty użytkowników Internetu opierają się na metatekstach, czyli połączeniach tekstów kultury dających początek nowym, odrębnym tekstom kultury. W pojęciu tak rozumianego metatekstu mieści się forma komunikacji nazywana memem internetowym. Stworzony na bazie memu kulturowego, zaliczany do komunikacji wizualnej sposób przekazywania komunikatów w memach internetowych jest pewnym uproszczeniem rzeczywistości i mimo swojej często błahej oraz dowcipnej formy może także kreować osobowość zarówno swoich twórców, jak i odbiorców wyprodukowanej treści.

Opracowanie jest podzielone na część teoretyczną oraz empiryczną. W części teoretycznej omówione zostały definicje, zjawiska, a także typologie związa-

ne z: ogólnymi aspektami komunikacji, z komunikacją internetową oraz wizualną, teorią prosumenta, metatekstualnością czy pojęciem memu i memu internetowego. Część empiryczna opiera się przede wszystkim na charakterystyce przeprowadzonego badania własnego oraz przedstawieniu jego wyników.

Perspektywa definicyjna w literaturze przedmiotu

Słowo „komunikować” pochodzi od łacińskiego *communico, communicare*, co oznacza: czynić wspólnym, połączyć, udzielić komuś wiadomości¹. Charles Cooley, prekursor tego pojęcia w literaturze naukowej, określił komunikowanie jako wzór, na podstawie którego rozwijają się relacje międzyludzkie w oparciu o zachowywane w pamięci i przekazywane dalej znaki². Ewolucja cywilizacyjna umożliwiła rozwój i nieprzerwaną transformację komunikacji. W wyniku rewolucji informacyjnej człowiek udoskonala próby utrwalenia komunikatów poza obszarem własnego mózgu. Irving Fang wymienił etapy rewolucji informacyjnej, wyróżniając kluczowe w tej materii wynalazki ludzkości:

1. pismo – poprzez wynalezienie papirusu w starożytnej Grecji przechowywane informacje nie były już ograniczone pamięcią ludzkiego umysłu (około VIII w. p.n.e.),
2. druk – umożliwił rozprzestrzenianie zapisanej w formie pisma informacji (XV w.),
3. środki masowego przekazu – prasa, telegraf i fotografia zmieniły sposób przekazywania informacji. Były one dostępne dla szerszej grupy odbiorców, a umiejętność czytania i pisania stała się powszechna (I poł. XIX w.),
4. rozrywka – wynalazki aparatu fotograficznego, radia oraz filmu przyczyniły się do rozwoju produkcji rozrywkowych (II poł. XIX w.),
5. The Toolshed Home – przekształcenie domu w centralną lokalizację przeznaczoną do otrzymywania informacji i rozrywki, rozpowszechnienie nagrywania oraz nadawania poprzez wynalezienie telefonu, udoskonalenie druku (I poł. XX w.),
6. autostrada informacyjna – transmisja danych poprzez komputery, pojawienie się technologii wizualnych i satelitarnych³.

Walter Jackson Ong zaznaczył, że technologia cyfrowa jest równie istotną rewolucją w rozwoju komunikacji jak wynalezienie druku. W swoim podziale mediów ze względu na technologię komunikacji jako pierwszą wymienił pierwotną kulturę oralną, która dotyczyła czasów przed wynalezieniem druku, zaś jako ostatnią, wtórną kulturę oralną powracającą do przekazu mówionego – radio, telefon,

¹ M. Bugajski, *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2006, s. 436.

² J. Nikolajew, G. Leśniewska, *Jak usprawnić komunikację w przestrzeni społecznej*, „Master of Business Administration” 2011, nr 1(116), s. 44.

³ I. Fang, *A history of mass communication. Six information revolutions*, The Focal Press, Boston 1997.

telewizja⁴. W myśl teorii determinizmu technologicznego, stworzonej przez Herberta Marshalla McLuhana, ewolucja technologii oddziałuje na przekształcenia w kulturze – zmiany w komunikacji kreują sposób funkcjonowania życia społecznego⁵. McLuhan stwierdził również, że wszystkie techniczne udoskonalenia wpływają na poszerzenie zdolności człowieka: „Środek jest przekazem. Innymi słowy, indywidualne i społeczne konsekwencje każdego środka – to znaczy każdego «przedłużenia» nas samych – wynikają z nowych proporcji, wprowadzonych w nasze życie za pośrednictwem każdej nowej formy «przedłużenia» nas samych czy każdego nowego środka technicznego”⁶. Sherry Turkle zauważył, że zaciera się różnica między cechami typowo ludzkimi a cechami, jakie posiadają maszyny: „Nasze nowe, zapośredniczone przez technikę związki prowokują pytanie, do jakiego stopnia sami stajemy się cyborgami, transgresyjną mieszaniną biologii, techniki i kodu. Tradycyjny dystans między ludźmi a maszynami wydaje się coraz trudniejszy do utrzymania”⁷.

W literaturze przedmiotu występuje szerokie rozwarstwienie definicyjne związane z pojęciem komunikacji internetowej, nazywanym także ICT lub komunikacją sieciową. Rozwarstwienie to wynika z wielowątkowości omawianego zjawiska, którego cechy charakterystyczne są ciągle redefiniowane. Manuel Castells, charakteryzując teorię społeczeństwa sieci, zauważył, że: „mamy do czynienia z nową formą przestrzenną charakterystyczną dla praktyk społecznych, które dominują w społeczeństwie sieciowym i kształtują je: jest nią przestrzeń przepływów”⁸. Do zaistnienia komunikacji w sieci niezbędne są następujące elementy:

- „1. nadawca, czyli komputer, urządzenie, z którego nadawana/przesyłana jest informacja (to on rozpoczyna komunikację),
2. odbiorca, czyli komputer, urządzenie, które odbiera/odczytuje informację przekazaną przez nadawcę,
3. kod, czyli informacja, jaką wysyła nadawca do odbiorcy, może to być na przykład: dźwięk, obraz, wideo, tekst,
4. kanał, przez który przepływa informacja. Jest to nośnik kodu (informacji). Każdy kanał ma swoją określoną przepustowość i pojemność. Różna jest szybkość transmisji informacji, a także stosunek kanału do szumu”⁹.

⁴ W.J. Ong, *Osoba – świadomość – komunikacja. Antologia*, przeł. J. Japola, Warszawa 2009, s. 301–303.

⁵ E.A. Griffin, *Podstawy komunikacji społecznej*, tłum. O. Kubińska, W. Kubiński, M. Kacmajor, Gdańsk 2003, s. 344.

⁶ M. McLuhan, *Wybór tekstów*, tłum. E. Różalska, J. Stokłosa, Poznań 2001, s. 212.

⁷ S. Turkle, *Tożsamość w epoce Internetu [w:] Blaustein: Koncepcja odbioru mediów*, red. Z. Rościńska, Warszawa 2001, s. 139.

⁸ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa 2007, s. 412–413.

⁹ M. Roszmann, K. Wilczewska, *Internet jako nowoczesne medium komunikacji w społeczeństwie*, <http://kneb.wpit.umg.edu.pl/?p=513> [dostęp: 22.09.2020].

Komunikacja internetowa jest klasyfikowana jako komunikacja zapośredniczona. Jak stwierdziła Magdalena Szpunar, komunikacja internetowa: „Odbywa się za pośrednictwem zewnętrznych technik przekazu takich jak papier, łączy i impulsy elektroniczne. Interakcja ta jest rozciągnięta w czasie i przestrzeni, wybiegając daleko poza kontekst zwykłej interakcji bezpośredniej”¹⁰.

Peter J. Murray podzielił komunikację internetową na:

1. komunikację jednostronną, „w której nadawca nie zwraca się bezpośrednio do określonego odbiorcy i nie oczekuje odpowiedzi, np. strony WWW, bazy danych, prasa elektroniczna, pomoc i instrukcje obsługi programów”;
2. komunikację interaktywną, „która wymaga udziału co najmniej dwóch osób wchodzących ze sobą w interakcję”¹¹.

W komunikacji interaktywnej występuje forma synchroniczna (nadawca i odbiorca komunikują się w czasie rzeczywistym, np. czat internetowy) oraz asynchroniczna (nadawca i odbiorca nie muszą prowadzić interakcji w jednym czasie, np. korespondencja e-mailowa)¹². Gustavo Cardoso zaproponował następujący model opisywanego zagadnienia:

1. dwukierunkowa wymiana komunikatów między dwoma lub kilkoma (jeżeli mamy do czynienia z grupą) osobami,
2. komunikacja wielu osób, w której nadawca wysyła wiadomość do ograniczonej grupy odbiorców,
3. komunikat skierowany do „masy” odbiorców, której rzeczywisty wymiar nie jest z góry określony¹³.

Do właściwości językowych, które są szczególnie obecne w komunikacji internetowej, badacze zjawiska zaliczają: dialogowość (Internet jako narzędzie służące do komunikacji), spontaniczność (wypowiedzi w czatach internetowych, ale i korespondencja prywatna w Internecie), kolokwialność (obecna w wypowiedziach internautów i korespondencji elektronicznej, powiązana ze spontanicznością), sytuacyjność (pierwotnie kontekst sytuacyjny niemal nie istnieje, jednak rozmówcy mają możliwość tworzenia go poprzez wymianę komunikatów), multimedialność (połączenie kilku mediów, m.in. tekstu, obrazu i dźwięku), hipertekstowość („Z perspektywy komunikacyjnej [...] hipertekst stwarza szczególne możliwości poznawania problemów i zdobywania wiedzy, gdyż pozwala przemieszczać się wśród tekstów z wykorzystaniem instrukcji innych użyt-

¹⁰ M. Szpunar, *Rozważania na temat komunikacji internetowej* [w:] *Teksty kultury – oblicza komunikacji w XXI wieku*, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin 2006, s. 219–231.

¹¹ B. Aouil, *Komunikowanie się w Internecie – narzędzia, specyfika i właściwości* [w:] *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym*, red. M. Wawrzak-Chodaczek, Toruń 2008, s. 15.

¹² Tamże.

¹³ G. Cardoso, *The Media in the Network Society: Browsing, News, Filters and Citizenship*, Lizbona 2006, s. 141.

kowników sieci¹⁴), hierarchiczność (uwzględnienie czasu powstania wypowiedzi), automatyzacja (m.in. kopiowanie, wycinanie i wklejanie tekstu), dynamiczność (tekst może być modyfikowany i aktualizowany), zasięg (brak ograniczenia przestrzennego), trwałość (zależna od techniki utrwalania, kanału przekazu i postawy użytkownika)¹⁵.

Ważnym elementem komunikacji internetowej jest obraz. Z wizualnością i obrazem literatura przedmiotu utożsamia określenie zwane kulturą wizualną, które Agnieszka Ogonowska opisała jako: „ogół widzialnych aspektów świata społecznego, w części zobiektywizowanych w postaci obrazów oraz reguł określających ich produkcję, analizę, interpretację i ocenę; to zestaw sposobów patrzenia (wpatrywania się, molestowania wzrokiem, pogardliwego spojrzenia) oraz strategii wytwarzania nowych (porządków) widzialności i reżimów widzenia”¹⁶. William Thomas Mitchell stwierdził, że wizualność umożliwia zwiększenie pola interpretacyjnego wobec tych elementów rzeczywistości, która mogłaby nie zostać trafnie opisana z wykorzystaniem samego tekstu (zwrot piktorialny)¹⁷.

W tekstach naukowych występują rozmaite eksplikacje terminu komunikacja wizualna. Zgodnie z terminowaniem Bo Bergströma, które zawarł on w *Essentials of visual communication*: „komunikacja wizualna to przekazywanie informacji werbalno-wizualnej przez wykorzystanie do tego celu obrazu i słowa za pomocą mediów – prasy, książki, plakatu, telewizji, Internetu, mediów audio-wizualnych (prezentacji multimedialnych). Podstawowe środki przekazu w tego rodzaju komunikacji to: ilustracja, fotografia, typografia, infografika, film czy animacja”¹⁸. Jan Nuckowski przyjął, że komunikacja wizualna to: „świadome podjęcie działań zmierzających do nawiązania kontaktu z drugim człowiekiem, celem przekazania wiadomości. Działania te polegają na specyficznym zachowaniu (mimika, gest itp.) przy użyciu istniejących (np. jabłko) lub specjalnie wytworzonych obiektów, pośredniczących w kontakcie. Zachowaniom tym i obiektom nadaje się funkcję komunikatu”¹⁹.

¹⁴ J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 111–112.

¹⁵ Tamże, s. 97–118.

¹⁶ A. Ogonowska, *Kultura, komunikacja i kompetencja wizualna w kontekście wybranych zagadnień współczesnej humanistyki* [w:] *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, red. E. Kulczycki, M. Wendland, Poznań 2012, s. 53–67.

¹⁷ W.J.T. Mitchell, *Picture Theory: Essays on Verbal and Visual Representation*, University of Chicago Press, Chicago 1994, s. 16.

¹⁸ M. Kawka, *Komunikowanie wizualne a nauka o mediach – współczesność i perspektywy*, „Media i Społeczeństwo” 2015, nr 5, s. 18.

¹⁹ J. Nuckowski, *O komunikacji wizualnej* [w:] *Oblicza komunikowania wizualnego*, red. R. Polak, Konsorcjum Akademickie, Kraków–Rzeszów–Zamość 2011, s. 44.

Wpływ na kształt komunikacji wizualnej w Internecie mają emotikony oraz emoji. Emotikonami określa się symbole wyrażające ludzkie emocje w postaci określonego układu znaków interpunkcyjnych. Emoji natomiast to piktogramy symbolizujące różnorodne obiekty²⁰. Symbol przypominający emotikonę pojawił się już w XIX wieku w transkrypcji przemówienia Abrahama Lincolna z 1852 roku: „[...] there is no precedent for your being here yourselves, (applause and laughter :) and I offer, in justification of myself and you, that I have found nothing in the Constitution against”²¹. Emotikony uległy rozpowszechnieniu 19 września 1982 roku. Wówczas Scott E. Fahlman zaproponował emotikonę :-)) dla odróżnienia komunikatów o nacechowaniu humorystycznym, a także emotikonę :-(dla komunikatów przekazujących poważne informacje²².

Piotr Sztompka podkreślił, że: „Wiele dziedzin naszego życia regulowanych jest normatywnie przez obraz. Ikonogramy pojawiają się zamiast napisów informacyjnych. Obrazkowe zakazy i nakazy organizują ruch drogowy. Rysunki kierują pasażerami na lotniskach i dworcach, turystami na ulicach miast”²³. Zgodnie ze stwierdzeniem Wiesława Godzica, formy komunikacji wizualnej, które ułatwiają przekazywanie emocji między nadawcą i odbiorcą, ujednociają komunikowanie internetowe²⁴.

Rola użytkownika Internetu uległa modyfikacjom wraz z rozwojem technologii Web 2.0. Pojęcia tego po raz pierwszy użyła Darcy DiNucci, która przewidywała, że Internet nie będzie miejscem, w którym główną rolę przypisze się wyświetlaniu treści. Według niej Web 2.0 miało pozwolić na międzyludzką interakcję przy użyciu różnorodnych urządzeń, takich jak telewizory, telefony komórkowe, a nawet sprzęt AGD²⁵. Sformułowanie Web 2.0 upowszechnił Tim O’Reilly. Siecią Web 2.0 nazwał on platformę umożliwiającą swobodną komunikację. Drugi etap komunikacji sieciowej World Wide Web objawiał się w jego definicji tym, że każdy użytkownik Internetu otrzymał narzędzia do tworzenia, udostępniania oraz modyfikowania danych²⁶. Terry Flew określił odrębność Web 1.0 od sieci drugiej generacji. Scharakte-

²⁰ P. Józwiak, *Emotikony i emoji w recenzjach produktów*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 501, s. 194–199.

²¹ A. Lincoln, *Speeches and Writings 1859–1865: Speeches, Letters, and Miscellaneous Writings, Presidential Messages and Proclamations*, Library of America, 1989, s. 350.

²² S.E. Fahlman, *Happy 37th Birthday Smiley!*, <https://www.cs.cmu.edu/smiley> [dostęp: 10.09.2020].

²³ P. Sztompka, *Socjologia wizualna: fotografia jako metoda badawcza*, Warszawa 2005, s. 13.

²⁴ W. Godzic, *Język w Internecie: Czy piszemy to, co myślimy?* [w:] *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłoskowska, Warszawa 2000, s. 180.

²⁵ D. DiNucci, *Fragmented Future*, „Print” 1999, t. 53(4), s. 32.

²⁶ T. O’Reilly, *What is Web 2.0: Design Patterns and Business Models for the Next Generation of Software*, „Communications & Strategies” 2007, no. 1, s. 17.

ryzował ją jako odejście od indywidualnych, jednostkowych witryn internetowych, które zostały zastąpione blogami, stronami internetowymi korzystającymi z linków i tagów (folksonomia). Publikowanie przekształciło się natomiast w uczestnictwo użytkowników²⁷. Wiąże się z tym pojęcie prosumenta, którym po raz pierwszy posłużył się Alvin Toffler, kiedy opisywał czasy przedindustrialne, nazwane przez niego pierwszą falą: „W czasach pierwszej fali ludzie korzystali głównie z tego, co sami wyprodukowali. Nie byli oni producentami ani konsumentami w powszechnym sensie. Można by ich było natomiast nazwać prosumentami”²⁸. Badacze zjawiska proponują różne klasyfikacje typologiczne opisywanej teorii. Philip Kotler scharakteryzował prosumenta według dwóch kategorii:

- „1. The Avid Hobbyist – człowiek, jednostka, która staje się prosumentem w wolnym czasie, kiedy wykonuje czynności związane ze swoimi pasjami (hobby),
2. Archprosumer – zwolennik minimalizmu (voluntary simplicity), który unika produkcji na masową skalę”²⁹.

Filip Nowacki stworzył podział prosumentów ze względu na zaangażowanie we współpracę, dzieląc ich na sześć rodzajów:

- „1. Aktywny użytkownik – Wnoszenie niewielkiego wkładu poprzez sieci społecznościowe, których jest członkiem.
2. Zaangażowany użytkownik – Kreowanie dla przedsiębiorstwa pomysłów, które są przez firmę oferowane wyłącznie współtworzącemu prosumentowi.
3. Innowacyjny użytkownik – Kreowanie innowacji dla innych prosumentów lub przedsiębiorstwa, które wykorzystuje wyłącznie na własne potrzeby.
4. Partner przedsiębiorstwa – Współtworzenie z przedsiębiorstwem innowacji, oferowanych dalej wszystkim nabywcom.
5. Współtwórca rynku – Budowanie rynku [...].
6. Twórca rynku – Samodzielne kreowanie branży przy współudziale innych prosumentów”³⁰.

Jedną z form prosumpcji w sieci jest wykorzystywanie mediów społecznościowych (*social media*). Zgodnie z definiowaniem Bogdana Mroza, użytkownik mediów społecznościowych jest w jednym momencie nadawcą i odbiorcą wiadomości. Wyróżnia to *social media* od mediów tradycyjnych. Badacz zwrócił także uwagę, że adresem komunikatu staje się nieokreślona liczba społeczności oraz adresatów treści³¹.

²⁷ T. Flew, *New Media: An Introduction*, Oxford 2014, s. 19.

²⁸ A. Toffler, *Trzecia fala*, tłum. E. Woydyło, Warszawa 1997, s. 407.

²⁹ Ph. Kotler, *The Prosumer Movement: a New Challenge for Marketers*, „NA – Advances in Consumer Research” 1986, vol. 13, s. 510–513.

³⁰ F. Nowacki, *Prosumenci – przeszłość współpracy konsumentów z przedsiębiorstwami*, „Studia Ekonomiczne” 2016, nr 255, s. 136–144.

³¹ B. Mróz, *Konsument w globalnej gospodarce. Trzy perspektywy*, Warszawa 2013, s. 81.

Istotne dla rozważań zawartych w artykule jest wyjaśnienie pojęcia meta-tekstu. Alfred Tarski wyróżnił język przedmiotowy (obejmuje obiekty pozajęzykowe) oraz metajęzyk (służy do określania języka przedmiotowego)³². Gérard Genette użył określenia transtekstualność, którym nazywa: „wszystko, co wiąże się w sposób widoczny bądź ukryty z innymi tekstami”³³. G. Genette podzieliła transtekstualność na pięć typów:

1. intertekstualność – współuczestnictwo dwóch lub więcej tekstów, występowanie tekstu w tekście. Do przykładów intertekstualności literatura przedmiotu zalicza między innymi: cytaty, plagiaty (zapożyczenia zatajone), aluzje;
2. paratekst – wszystkie elementy „otaczające” tekst, tworzone przez jego autora bądź odrębnych twórców, na przykład: tytuły, przypisy, przedmowy, czy posłowania;
3. metatekstualność – „komentarz”, użycie danego tekstu w innym, bez konieczności jego dosłownego przywoływania, a nawet nazywania;
4. architekstualność – wskazówka zapisana w formie paratekstu, która przedstawia sposób napisania tekstu właściwego, np. pojawienie się nazwy gatunku tekstu w jego tytule lub podtytule;
5. hipertekstualność – każdy przebieg połączenia nowego tekstu (hipertekstu) ze starszym (hipotekstem). Hipertekst w żaden sposób nie musi się odnosić do hipotekstu, jednak bez istnienia hipotekstu hipertekst nie ma możliwości funkcjonowania³⁴.

W polskim językoznawstwie perspektywę dotyczącą pojęcia metatekstu zapoczątkowały badania Anny Wierzbickiej. Badaczka spostrzegła, że: „Wypowiedź o rzeczy może być poprzetykana nitkami wypowiedzi o samej wypowiedzi”³⁵. Kazimierz Ożóg metatekstem nazwał: „ogół operatorów, które albo organizują tekst jako całość, albo, odnosząc się do jakiejś części tekstu, mogą coś o niej orzekać jako o swoistym bycie”³⁶. Urszula Gajewska w swoich badaniach użyła natomiast pojęcia metatekstemy, którym nazwała: „Konstrukcje syntaktyczne sygnalizujące relacje intertekstualne, wskazujące na związek danego tekstu z innymi tekstami, stanowiący kontekst komunikacyjny, przywołujące i ustalające wiedzę wspólną dla nadawcy i odbiorcy”³⁷. Gregory Bateson zdefiniował zjawisko metakomunikacji.

³² A. Tarski, *Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych*, Warszawa 1933.

³³ G. Genette, *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, przeł. A. Milecki [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, red. H. Markiewicz, t. 4, cz. 2, Kraków 1992, s. 107.

³⁴ Tamże, s. 108–113.

³⁵ A. Wierzbicka, *Metatekst w tekście* [w:] *O spójności w tekście*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1971, s. 106.

³⁶ K. Ożóg, *Kilka uwag o tworzeniu tekstu przez Benedykta XVI*, „Słowo. Studia językoznawcze” 2013, nr 4, s. 129.

³⁷ U. Gajewska, *Metatekstemy w języku nauk ścisłych*, Rzeszów 2004, s. 32–33.

Zgodnie z jego teorią „Termin metakomunikacja jest używany na oznaczenie [...] nowego porządku komunikacji i jest definiowany jako komunikacja o komunikacji. Będziemy opisywać jako metakomunikację wszystkie wymiany sygnałów i zdań na temat (a) kodyfikacji i (b) relacji pomiędzy komunikatorami. Będziemy przyjmować, że większość zdań na temat kodyfikacji jest jednocześnie ukrytymi lub wyraźnymi zdaniami na temat relacji i vice versa. Dlatego też żaden wyraźny podział nie może być nakreślony między tymi dwoma typami metakomunikacji”³⁸.

Emanuel Kulczycki wymienił trzy nieodłączne składniki metakomunikacji:

1. „sytuacyjny kontekst komunikacyjny” (realizacja) – metakomunikacja, zgodnie z myślą Williama W. Wilmota,
2. „konceptualizacje metaforyczne” (narzędzie) – dzięki dostępnym narzędziom komunikacyjnym (kod językowy) nadawca może zweryfikować, czy odbiorca otrzymał i w odpowiedni sposób odczytał komunikat,
3. „wyobrażenia zbiorowe o komunikacji” (warunki) – sposób funkcjonowania metakomunikacji jest zależny od uwarunkowań historycznych i kulturowych grupy społecznej, zbiorowości, do której kierowany jest komunikat³⁹.

Metakomunikacja jest związana z memem internetowym. Pojęcie „mem” zostało użyte po raz pierwszy w 1976 roku przez Richarda Dawkinsa. Badacz sformułował je w odniesieniu do ludzkiej kultury i określił mianem nowego replikatora. Swoją teorię poparł porównaniem do genów: „Tak jak geny rozprzestrzeniają się w puli genowej, przeskakując z ciała do ciała za pośrednictwem plemników lub jaj, tak memy propagują się w puli memów, przeskakując z jednego mózgu do drugiego w procesie szeroko rozumianego naśladownictwa. Jeśli naukowiec przeczyta lub usłyszy jakiś dobry pomysł, przekazuje go kolegom i studentom. Wspomina o nim w artykułach i na wykładach. O propagowaniu się nośnej idei można powiedzieć wtedy, gdy przenosi się ona z mózgu do mózgu”⁴⁰. Badacz wyjaśnił, że etymologią słowa „mem” jest greckie „mimesis” (naśladownictwo). Pojęcie można też utożsamiać z angielskim „memory” (pamięć) lub francuskim „merne” (taki sam). Zdolność przetrwania memów R. Dawkins scharakteryzował cechami, które posiadają również geny, to jest: długowiecznością, płodnością i wiernością kopiowania. Ważną rolę przypisuje płodności, ponieważ twierdzi, że żywotność memów jest zależna od poziomu ich akceptowalności w otoczeniu. Zauważył również, że memy są poddawane mutacjom i trafiają do odbiorców w zmodyfikowanej, przetworzonej formie⁴¹. Richard Brodie wyróżnił cztery definicje memu:

³⁸ E. Kulczycki, *Dwa aspekty komunikacji: założenia komunikologii historycznej*, Poznań 2015, s. 201.

³⁹ Tamże, s. 204–205.

⁴⁰ R. Dawkins, *Samolubny gen*, tłum. M. Skoneczny, Warszawa 1996, s. 146.

⁴¹ Tamże, s. 145–147.

1. biologiczną (Richarda Dawkinsa) – „mem jest podstawową jednostką transmisji kulturowej, czyli imitacji”,
2. psychologiczną (Henry’ego Plotkina) – „mem jest analogiczną do genu jednostką spuścizny kulturowej, wewnętrzną reprezentacją wiedzy”,
3. kognitywną (Daniela Dennetta) – „mem jest złożonym pojęciem przybierającym charakterystyczną, łatwą do zapamiętania postać. Materialne przejawy memu są środkami jego rozprzestrzeniania się”,
4. własną, w oparciu o definicję R. Dawkinsa – „mem jest zawartą w umyśle jednostką informacji, która, wpływając na przebieg określonych wydarzeń, przyczynia się do powstawania swoich kopii w innych umysłach”⁴².

R. Brodie zauważył w memach analogię do wirusów, które rozprzestrzeniają się w wyniku zarażenia: „Chociaż memy, jak widać, mogą rozprzestrzeniać się prostymi drogami, to jednak często szerzą się dzięki zawiłym, niemal przypadkowym łańcuchom przyczyn i skutków. Z tego chaosu czasem wyłania się stabilna sieć przyczynowo-skutkowa: rodzi się coś, co zaraża ludzi memami prowadzącymi do takiego zachowania, wskutek którego to coś powtarza się i rozprzestrzenia. To coś jest wirusem umysłu”⁴³. Podobną definicją posłużył się Glenn Grant, definiując mem jako: „[...] zaraźliwy wzorzec informacji, replikujący się przez symbiotyczne infekowanie umysłów ludzi i zmieniający ich zachowanie tak, że propagują oni ten wzorzec”⁴⁴.

Łukasz Babel stwierdził, że: „Termin «mem» na potrzeby Internetu został zaadaptowany głównie na podstawie jednej cechy memu określonej przez pionierów memetyki – zaraźliwości. Dlatego internetowym memem jest po prostu coś, co szybko zdobywa popularność, podlega powielaniu dzięki blogom i komunikatorom, a niekoniecznie jest nośnikiem informacji kulturowej”⁴⁵. Rolę „zaraźliwości” podkreśla Magdalena Kamińska: „[...] cybermemy mają ewolucyjną przewagę nad długimi, narracyjnymi, technologicznie skomplikowanymi, a poziom ich «zaraźliwości» jest bardziej istotny niż jakkolwiek pojęta użyteczność, sensowność czy staranne opracowanie. Z tego właśnie powodu kultura Internetu jest tak efemeryczna, elastyczna i niestabilna, treści – «śmieciowe», zaś uwaga jego użytkownika – selektywna. Jej funkcją nie jest bowiem umożliwienie analizy form i interpretacji treści, lecz maksymalne usprawnienie przepływu, a także wciąż od nowa podejmowanej i rozgrywanej przez różne instancje hierarchicznej selekcji tekstów, w której zwycięża tekst najtrwalszy, najtrudniej demonto-

⁴² R. Brodie, *Wirus umysłu*, tłum. P. Turski, Łódź 1997, s. 24–27.

⁴³ Tamże, s. 32.

⁴⁴ G. Grant, *Leksykon memetyczny*, tłum. D. Wężowicz-Ziółkowska, J. Polakowska, „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny” 2005, nr 9, s. 73.

⁴⁵ Ł. Babel, *Znaj swoje memy*, <http://motywdrogi.pl/2010/03/15/znaj-swoje-memy/> [dostęp: 6.09.2020].

walny, najsprawniej transmitowalny i najłatwiej przyswajalny, a równocześnie najbardziej podatny na rekontekstualizację”. Z memetycznego punktu widzenia główną cechą Internetu nie jest samo transmitowanie danych, ważniejsze jest ich przechowywanie oraz budowanie między nimi korelacji⁴⁶.

Patrick Davison memami internetowymi określił popularne w sferze on-line fragmenty kultury, które przybierają zazwyczaj humorystyczną formę. Ich elementem charakterystycznym jest szybkość przekazu oraz stała struktura i kompozycja. Memy internetowe w bardzo krótkim czasie mogą dotrzeć do wielu odbiorców znajdujących się w różnych częściach świata. W porównaniu do dowcipów przekazywanych ustnie sieć umożliwia przesyłanie informacji w niezmienionej formie⁴⁷. Jakub Nowak przedstawił mem internetowy jako: „[...] tekst kultury, który zyskał popularność poprzez (z reguły) spontaniczną dystrybucję online, odbywającą się przynajmniej do pewnego stopnia niezależnie od przemysłów kultury, z których symbolicznego repozytorium czerpią twórcy i odbiorcy memów. [...] charakterystyka treści (często o określonej strukturze), z którą związane są dane praktyki społeczne i kulturowe”⁴⁸. Marta Juza zdefiniowała memy internetowe w oparciu o teorię prosumenta: „W tym sensie memy internetowe można nazwać wytworami odbiorców, ponieważ zwykle są one złożone z samych cytatów, z zastanych fragmentów kultury (np. filmów, seriali), z którymi twórcy memów zetknęli się jako odbiorcy. Memy internetowe są jednak dziełem nowym i na swój sposób oryginalnym. Często przybierają postać fotomontażu albo połączenia obrazu z tekstem. Co ciekawe jednak, niektóre memy prezentują po prostu jakiś utwór lub jego fragment bez żadnych zmian czy komentarzy”⁴⁹. M. Juza zwróciła także uwagę na to, że: „twórcy memów pozostają zazwyczaj anonimowi. Może to być jednak istotna motywacja skłaniająca użytkowników do rozpowszechniania memów, gdyż pozytywna reakcja innych użytkowników na zabawny obrazek czy filmik może skutkować pozytywnym nastawieniem wobec osoby rozsyłającej takie materiały”⁵⁰.

Memy internetowe charakteryzują się swobodną kompozycją. Treść w nich zawarta, poprzez częste korzystanie z żargonu bądź slangu, jest często zrozumiała dla wąskiego grona odbiorców. Żargon jest formą języka specjalistycznego,

⁴⁶ M. Kamińska, *Niechne memy. Dwanaście wykładów o kulturze Internetu*, Galeria Miejska Arsenał, Poznań 2011, s. 61–62.

⁴⁷ P. Davison, *The language of Internet memes* [w:] *The social media reader*, red. M. Mandi-berg, New York University Press, New York 2012, s. 122–123.

⁴⁸ J. Nowak, *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej* [w:] *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s. 227–238.

⁴⁹ M. Juza, *Memy internetowe – tworzenie, rozpowszechnianie, znaczenie społeczne*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4, s. 57–58.

⁵⁰ Tamże, s. 53.

zrozumiałą dla określonej grupy zawodowej. Natomiast slang pozwala internautom określić postawę postaci pojawiającej się w memie. Małgorzata Kowalewska wymieniła następujące przykłady slangu internetowego:

1. zamierzone literówki – umyślne działanie twórcy memu, które ma zwrócić uwagę odbiorcy,
2. spolszczanie zagranicznych, głównie angielskich słów – formy zastępujące tłumaczenia słów, np. „lajk” („like”),
3. powielanie znaków – kilkukrotne zapisanie obok siebie tych samych liter w celu wzmocnienia przekazu,
4. akronimy internetowe – pierwsze litery kolokwialnego sformułowania, które tworzą zrozumiałe dla internautów wyrażenie. W Polsce są to zazwyczaj określenia pochodzące z języka angielskiego, np. „LOL” („laughing out loud”),
5. idiomy internetowe – wyrażenia zrozumiałe jedynie dla internautów, np. „DERP” – wyrażenie oznaczające coś bezsensownego bądź głupiego⁵¹.

Najczęściej spotykaną formą memów internetowych są grafiki podpisane tekstem. Zdarza się jednak, że to tekst staje się memem i jest przenoszony na obrazy. W mem może zostać również przekształcona sama grafika przedstawiająca osobę publiczną bądź też nieznaną wcześniej postać, która w wyniku powielania jest później nazywana „gotową postacią”⁵².

Limor Shifman rozróżniła następujące elementy w memach internetowych⁵³:

1. zawartość, treść („content”) – przekazywane koncepcje i poglądy,
2. formę („form”) – sposób przedstawienia, kompozycja wizualna,
3. postawę („stance”) – określone metody, które wyrażają stanowisko autora do przedstawionej w memie sytuacji bądź podkreślają jego nastawienie do odbiorców stworzonej treści.

Wiktor Kołowiecki podzielił memy internetowe na trzy następujące typy:

1. Memy szablonowe: „Jak wskazuje sama nazwa, memy te składają się z góry ustalonej formy, szablonu, który można uzupełniać własnymi treściami o określonym przez dany szablon charakterze. Czasem mają formę identycznego obrazka, który opatrzyć można własnym podpisem według mniej lub bardziej określonego wzorca. Czasem jest to tekst uzupełniany innymi obrazkami”.
2. Memy komentujące: „Ten rodzaj memu funkcjonuje jako rodzaj komentarza, puenty najczęściej dla zdjęcia bądź serii zdjęć, rzadziej tekstu. [...] Memy komentujące są krokiem do przodu w długiej historii dzielenia się ciekawymi zdjęciami w sieci, pozwalają bowiem precyzyjnie wyjaśnić stosunek autora do materiału”.

⁵¹ M. Kowalewska, *O rozumieniu i o braku zrozumienia dla memów* [w:] *E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*, red. W. Godzic, Z. Bauer, wyd. Poltext, Warszawa 2015, s. 185–187.

⁵² Tamże, s. 187–188.

⁵³ L. Shifman, *Meme in Digital Culture*, Cambridge 2014, s. 39–40.

3. Memy eksploatujące: „Jest to najczęściej zdjęcie, wideo lub hasło charakteryzujące się brakiem konkretnego przekazu. Mem ten egzystuje, pasożytując na memach szablonowych bądź przez fotomontaż z innymi zdjęciami [...] Cechą charakterystyczną tego typu memów jest duża popularność przez stosunkowo krótki okres czasu”⁵⁴.

Michael Knobel i Colin Lankshear na podstawie własnych analiz oraz badań kontekstowych i społecznych „systemów” memów wyróżnili trzy odrębne wzorce ich cech:

1. formy humoru – od absurdu, po parodię i ironię,
2. intertekstualność – częste odniesienia do popularnych wydarzeń kulturalnych, ikon i fenomenów,
3. anomalne zestawienia skupione zwykle na obrazie⁵⁵.

Metodologia badań własnych

Badanie zostało przeprowadzone metodą zogniskowanego wywiadu grupowego online, zrealizowanego w sposób synchroniczny (*real-time*). Należy ono do grupy badań jakościowych, których celem jest eksploracja zjawisk. W badaniach jakościowych badacz skupia się na wydobywaniu informacji od każdego z respondentów w sposób elastyczny i swobodny. Badania jakościowe pozwalają uzyskać odpowiedzi na pytania: „co”, „jak”, „dlaczego”⁵⁶. Zogniskowany wywiad grupowy (fokus) to technika: „zbierania danych empirycznych, w której dane są generowane poprzez dyskusję z celowo wybraną i umieszczoną w jednym miejscu grupą osób przy udziale badacza (moderatora), który ogniskuje odpowiedzi na zadawane przez siebie pytania i dyskusje wokół pewnych kwestii związanych z głównym kierunkiem badań”⁵⁷.

Analiza wyników badania przeprowadzonego techniką zogniskowanego wywiadu grupowego daje możliwość szerokiej interpretacji wyników i obserwacji. Jest to zaleta badań jakościowych, która wiąże się jednak z ryzykiem nadinterpretacji i wysnucia nieadekwatnych wniosków⁵⁸.

⁵⁴ W. Kołowiecki, *Memy internetowe, jako nowy język Internetu*, „Kultura i Historia” 2012, t. 21, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3637> [dostęp: 12.09.2020].

⁵⁵ M. Knobel, C. Lankshear, *Online Memes, Affinities, and Cultural Production [w:] A New Literacies Sampler*, red. M. Knobel, C. Lankshear, New York 2007, s. 209.

⁵⁶ D. Maison, *Zogniskowane wywiady grupowe. Jakościowa metoda badań marketingowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 7–15.

⁵⁷ K. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 184.

⁵⁸ Tamże, s. 24.

Zgodnie z obserwacjami Marty Olcoń-Kubickiej: „Dyskusja prowadzona w FGI online przypomina czat internetowy, badani rozmawiają ze sobą i moderatorem, posługując się komunikacją tekstową. Wszyscy uczestnicy spotkania widzą wypowiedzi swoje, innych badanych oraz moderatora na ekranie komputera. Dyskusję prowadzi moderator, który pozwala uczestnikom wypowiedzieć się na dany temat, jednak pilnuje, aby rozmowa nie odbiegała od głównego tematu rozmowy. W odpowiednim momencie wprowadza nowe kwestie do dyskusji, dopytuje i prosi o uszczegółowienie, jeżeli odpowiedzi nie są wystarczająco jasne”⁵⁹.

Zogniskowany wywiad grupowy online dzieli się na dwa rodzaje:

1. Realizowany synchronicznie (*real-time*) – dyskusja odbywa się w czasie rzeczywistym. Czas badania jest ograniczony, dlatego badacz i moderator zadają konkretne pytania, dokładnie kontrolując jego przebieg. Ten rodzaj badania jest zalecany do tematów niewymagających głębokiej refleksji, skupiających się na prostej ocenie danego zjawiska.
2. Realizowany asynchronicznie (*non-real-time*) – uczestnicy nie wypowiadają się w jednym czasie. Badanie trwa nawet do kilkunastu dni. Rola moderatora i badacza ograniczona jest bardziej do motywowania uczestników do rozmowy niż do kontrolowania ich wypowiedzi. Ten rodzaj badania jest preferowany do analizowania zagadnień osobistych, intymnych, wymagających głębszej refleksji.

„Podstawową różnicą między tradycyjnym wywiadem zogniskowanym (FGI – Focus Group Interview) a wywiadem zogniskowanym online (OFGI) jest wykorzystanie w badaniu wyspecjalizowanej platformy internetowej. W OFGI podobnie jak w wywiadzie tradycyjnym badanie jest zazwyczaj przeprowadzane w czasie realnym, z tym że uczestnicy badania nie są zgromadzeni w jednym miejscu, lecz biorą udział w badaniu na odległość po wcześniejszym zalogowaniu się na platformie internetowej. W obydwu przypadkach wywiad jest prowadzony przez moderatora w oparciu o przygotowany wcześniej scenariusz dyskusji”⁶⁰.

Zaletą zogniskowanego wywiadu grupowego online jest to, że każdy uczestnik ma większe poczucie anonimowości niż podczas tradycyjnego badania tego typu. Komunikacja odbywa się w dowolnym, wybranym przez respondenta środowisku, bez kontaktu twarzą w twarz z moderatorem (zredukowanie odczuwania presji przez respondenta w trakcie udzielania odpowiedzi), co wpływa na komfort i swobodę wypowiedzi⁶¹.

⁵⁹ M. Olcoń, *Zogniskowane wywiady online – charakterystyka techniki badawczej* [w:] *Re: Internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, red. Ł. Jonak i in., Warszawa 2006, WAiP, s. 395–412.

⁶⁰ M. Daszkiewicz, S. Wrona, *Zogniskowane wywiady grupowe online jako alternatywa dla tradycyjnych metod gromadzenia danych – szanse rozwoju i wyzwania dla badaczy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2014, nr 336, s. 325.

⁶¹ M. Olcoń, *Zogniskowane wywiady online...*, s. 395–412.

Kryterium podstawowym wśród osób badanych było posiadanie statusu studenta. Najmłodszy uczestnik badania miał 21, a najstarszy 25 lat. Respondenci zostali podzieleni na dwie grupy badane: kobietą (6 respondentek) i męską (7 respondentów), by zweryfikować czy płeć wpływa na sposób interpretacji przedmiotu badania. Zastosowano nieprobabilistyczny (nielosowy) dobór próby. Badanie zrealizowano 20 maja 2020 roku w formie czatu tekstowego, przy użyciu platformy webinarowej Clickmeeting.

Celem przeprowadzonego badania było wyodrębnienie postaw społecznych uczestników komunikacji w Internecie oraz zbadanie oddziaływania memów internetowych na ich twórców i odbiorców z perspektywy studenta. Interpretacja wyników badania została powiązana z odpowiedziami na następujące problemy badawcze:

1. Dlaczego użytkownicy sięgają po memy internetowe i je udostępniają?
2. Czy memy internetowe wywołują emocje wśród odbiorców?
3. Co jest potrzebne do zrozumienia przekazu memów internetowych?
4. W jakich sytuacjach komunikacyjnych odbiorcy wykorzystują memy internetowe?
5. Czy informacje zawarte w memach internetowych wpływają na kształtowanie się opinii wśród ich odbiorców?
6. Kto jest szczególnie podatny na to, by mem internetowy kształtował jego opinię?
7. Jaki jest cel publikowania memów internetowych z perspektywy ich twórcy?
8. Dlaczego twórcy memów internetowych w większości pozostają anonimowi?
9. Czy memy internetowe mogą być zagrożeniem dla osób, które są ich bohaterami?
10. Czy bycie jednym z bohaterów memów internetowych niesie za sobą wyłącznie negatywne konsekwencje?
11. Czy osoby udostępniające memy internetowe zwracają uwagę na przekazywane dalej treści?
12. Jakie memy internetowe cieszą się zainteresowaniem internautów?
13. Czy memy internetowe upowszechniają stereotypy i określone typy postaw?

Omówienie wyników badania

Dlaczego użytkownicy sięgają po memy internetowe i je udostępniają?

Wszyscy badani zadeklarowali, że są odbiorcami memów internetowych. Na wstępie zostali oni zapytani o to, dlaczego użytkownicy Internetu sięgają po memy internetowe i je udostępniają. Wśród kobiet dominowały dwa opisy me-

mów internetowych – sposób komunikacji umożliwiający szybkie przekazywanie krótkiej informacji dotyczącej rzeczywistości (4 badane) oraz forma rozrywki, która ma na celu poprawę nastroju wśród odbiorców (wszystkie badane): *Memy potrafią w szybki i dość zrozumiały sposób przekazać myśli bądź opisać sytuację bieżącą, np. polityczną, społeczną lub mającą miejsce w wąskim gronie znajomych. Z drugiej strony ważna jest też tutaj rozrywka. Memy pozwalają nam się pośmiać. Czasem zmieniają nastrój człowieka i przestajemy być smutni – rozweselają nas.* W grupie męskiej przeważały podobne odpowiedzi (o tym, że memy są krótkim komunikatem opisującym otaczającą rzeczywistość wspomniało 6 na 7 badanych): *Memy są trochę taką internetową wersją Stańczyka, czyli bardzo trafnie komentują rzeczywistość i możemy się w nich przejrzeć jako odbiorcy.* Wśród mężczyzn padło też stwierdzenie, że memy internetowe urozmaicają komunikację w Internecie i pozwalają rozluźnić atmosferę, kiedy zapada niezręczna cisza, pomagają również w odnoszeniu się do dowolnej sytuacji w nich opisywanej: *Czasami taki mem może być wypełniaczem typowej ciszy, kiedy nikt nie wie, co napisać, a chce się pokazać, to wrzuca mema. Albo po prostu, żeby rozbawić kogoś lub odnieść się do danej sytuacji.* W tej samej grupie jeden z respondentów zwrócił również uwagę, że opisywanie swojej codzienności za pomocą memów internetowych pozwala spojrzeć na rzeczywistość z zachowaniem dystansu: *Umówmy się panowie, gdyby memy nie opisywały tak znakomicie codzienności, z jaką się zmagamy, nie byłoby to tak śmieszne, jak jest. A ludzie lubią się pośmiać, zwłaszcza z siebie i swojej codzienności.*

Czy memy internetowe wywołują emocje wśród odbiorców?

Przytoczone przez badanych cechy memów internetowych sugerują, że nieodłącznym elementem oddziałującym na odbiorców są emocje. Wszyscy respondenci (bez względu na płeć) zapytani o to, czy memy internetowe wywołują emocje wśród odbiorców, odpowiedzieli twierdząco.

Uczestnicy badania zostali poproszeni o wymienienie emocji, które towarzyszą odbiorowi memów internetowych. Wszystkie badane kobiety wymieniały cechy pozytywne, takie jak śmiech czy rozbawianie: *Myszę, że coraz częściej są to pozytywne emocje. Przede wszystkim radość, rozbawienie, zaskoczenie.* Większość z nich (4 na 6 badanych) zwróciła też uwagę na to, że memy internetowe mogą wywoływać skrajne emocje: *Memy mogą wywołać dużo radości, ale także poirytowanie i złość – memy mogą hejtować, wykluczać lub wyśmiewać, co niekoniecznie się wszystkim podoba.* Wśród mężczyzn również przeważały odpowiedzi wskazujące na to, że memy internetowe mają wywołać rozbawienie i generują głównie pozytywne emocje (6 na 7 badanych): *Memy przede wszystkim mają wywołać rozbawienie. Tego też ludzie oczekują przede wszystkim, po-*

lepszenia humoru. Jeden z respondentów w grupie męskiej zauważył, że część z pozoru negatywnych emocji w ujęciu memów internetowych również wywołuje uśmiech i rozbawienie: Generalnie są to pozytywne emocje. Chociaż nie zawsze. Zdarzają się memy opisujące nawet smutną rzeczywistość czy nasze niepowodzenia. Niemniej, nawet jeśli memy opisują tę ciemniejszą stronę rzeczywistości i tak wywołają uśmiech na twarzy.

Badani zostali też dopytani, czy osoby będące odbiorcami memów internetowych wykorzystują te memy w celu odreagowania negatywnych emocji. Większość kobiet (4 na 6 badanych) odpowiedziała twierdząco, uzasadniając swoje zdanie między innymi tym, że memy internetowe mogą poprawiać nastrój, łagodzić stres, odciążać uwagę od przytłaczających myśli: *Tak. Dobre memy poprawiają nastrój i często zdarza się, że, oglądając memy, znika smutek i stres.*

W grupie kobiecej pojawiły się również stwierdzenia, które zaprzeczają postawionej w pytaniu tezie. Jedna z badanych stwierdziła, że memy internetowe mogą pomóc ich odbiorcom w radzeniu sobie ze stresem, ale nie zauważyła oddziaływania memów na inne emocje: *Na pewno do odreagowania stresu, ale jeśli chodzi o inne emocje to raczej oglądanie memów chyba wiele nie pomaga.* Inna respondentka zgodziła się z tym, że memy internetowe mogą być wykorzystywane do odreagowania negatywnych emocji, choć jej zdaniem nie niesie to za sobą dobrych konsekwencji: *Mogą, choć w ogłupiający sposób. Bo zamiast skonfrontować się z tym, co czujemy, czego się boimy, poznać swoje emocje i ich przyczyny, wypieramy je. Na dłuższą metę może mieć to tragiczne skutki, ale to już zagadnienia z psychologii.* Grupa męska na zadane pytanie w całości odpowiedziała twierdząco: *Skoro memy w domyśle mają nas rozbawiać, to sama ta funkcja wskazuje na odreagowanie negatywnych emocji.* Trzech badanych mężczyzn stwierdziło, że wyrażenie negatywnej opinii, m.in. w formie memu internetowego, jest dla niektórych grup społecznych sposobem na odreagowanie emocji: *Pewnie, często wykorzystywane są przez obserwatorów sceny politycznej na Twitterze. Zarówno w Polsce (np. zwolennicy PiS „ośmieszający” przeciwników jakimś absurdalnym memem/zdjęciem), jak i w Stanach Zjednoczonych. Wystarczy sprawdzić dowolny wpis Donalda Trumpa, pod każdym zauważycie masę obrazków/memów mających go ośmieszyć.*

Co jest potrzebne do zrozumienia przekazu memów internetowych?

Komunikaty zawarte w memach internetowych nie zawsze są na tyle jasne, klarowne i łatwe w odbiorze, by każdy internauta umiał je jednoznacznie zinterpretować. Respondenci zostali zapytani o to, co jest potrzebne do zrozumienia przekazu memu internetowego. Zdecydowana większość (5 na 6) respondentek zwróciła uwagę na kontekst, w jakim dany mem internetowy jest używany, wie-

dzę związaną z tematyką memu i obiektywizm w trakcie interpretacji: *Do zrozumienia memów potrzebny jest dystans do danej sytuacji, a także zrozumienie kontekstu i wiedza na dany temat. [...] Nie możemy skupiać się tylko na jednej interpretacji. Należy zbadać kilka opinii i interpretacji i wybrać tę najlepszą i najbliższą prawdzie.* Wśród kobiet padło też stwierdzenie, że mem internetowy musi być na tyle prosty, by był rozumiany przez większość odbiorców: *Mem musi być czytelny, celować w prosty przekaz i bazować na symbolach i zdaniach, które są zrozumiałe dla większości, w zależności od kraju/kręgu kulturowego.*

Respondentki zapytane o to, czy poczucie humoru ma wpływ na interpretację memu internetowego wszystkie odpowiedziały twierdząco, dodając, że specyfika poczucia humoru odbiorców memów internetowych jest zróżnicowana: *Oczywiście, że poczucie humoru odbiorcy ma wpływ na zrozumienie memu. Wszystko zależy od tego jak specyficzne jest, ponieważ każdy może inaczej interpretować różne sytuacje/rzeczy.*

Mężczyźni w większości (6 na 7 badanych) byli zdania, że do zrozumienia przekazu memu internetowego niezbędna jest wiedza ogólna i znajomość świata: *Ogólne zainteresowanie się tym, co się dzieje w naszym otoczeniu i w ogóle na świecie.* Jeden z badanych zwrócił dodatkowo uwagę na kontekst kulturowy, który może mieć wpływ na interpretację: *Oprócz oczywistej znajomości języka do zrozumienia mema potrzebny też jest często kontekst kulturowy. Osoba mieszkająca w Polsce może zrozumieć mem o Polsce, lecz już osoba ze Szwecji może mieć z tym problem, ponieważ nie zna naszej sytuacji. Może to się dotyczyć środowisk, przykładowo środowiska piłkarskiego – jeśli ktoś się w nim obraca, to wie o co chodzi, jeśli nie, może mieć problem. Dajmy na to, że dziennikarz sportowy wrzuci przez przypadek zdjęcie swojego przyrodzenia do Internetu i staje się to memem – jeśli ktoś tego nie wie i zobaczyłby taki mem, mógłby mieć problem z jego zrozumieniem.*

W jakich sytuacjach komunikacyjnych odbiorcy wykorzystują memy internetowe?

Odbiorcy memów internetowych wykorzystują obejrzone przez siebie treści w wielu różniących się od siebie sytuacjach komunikacyjnych. To stwierdzenie uzasadniają zróżnicowane odpowiedzi wszystkich respondentów. Wszystkie badane kobiety zwróciły uwagę na to, że odbiorcy wykorzystują memy internetowe jako formę dzielenia się interesującą wiadomością: *Głównie gdy dzieje się coś interesującego (przynajmniej w ich opinii) i chcą się tym podzielić/skomentować.* Połowa użyła w swoich wypowiedziach sformułowań potwierdzających, że odniesienia te są stosowane do przekazywania informacji, których głównym celem jest wywołanie u rozmówcy uśmiechu i rozbawienia: *Myślę, że jeżeli widzimy*

coś zabawnego, to chcemy się tym podzielić. Jedna z respondentek zwróciła uwagę na to, że portale internetowe wykorzystują obejrzone w sieci memy do tego, by za pomocą ich treści wpływać na odbiorcę: *Memy to chwytliwa porcja informacji, dlatego wykorzystywane są przez różne strony internetowe, portale, aby bardziej wpłynąć na odbiorcę.* Inna badana stwierdziła, że memy internetowe mogą być wykorzystywane w każdej możliwej sytuacji komunikacyjnej: *W każdych możliwych. Myślę, że memy obecne są niemal wszędzie.*

Część z badanych (3 na 7) w grupie męskiej uściśliła swoje obserwacje stwierdzeniem, że dzielenie się komunikatami zawartymi w memach internetowych występuje najczęściej w rozmowach nieoficjalnych, wśród znajomych bądź rodziny: *Wtedy, gdy chcą podzielić się ze znajomymi lub rodziną czymś zabawnym lub czymś, co ich poruszyło.* Jeden z respondentów zwrócił uwagę, że memy internetowe ułatwiają nawiązanie kontaktu i rozpoczęcie rozmowy. Według niego mem internetowy może również być stosowany jako odrębny komunikat – odpowiedź na zadane przez rozmówcę pytanie: *Memy to często dobry sposób na zaczęcie rozmowy albo memem można komuś odpowiedzieć, kiedy nie wie się, co napisać.*

Dla jasnego zobrazowania problemu badawczego związanego z memami internetowymi w komunikacji studenci odpowiadali na pytanie, czy mem internetowy może służyć jako uzupełnienie jakiejś wypowiedzi lub być jej podsumowaniem. W obu grupach padały wyłącznie twierdzące odpowiedzi. Jedna z badanych dodała, że memy internetowe mogą także zmienić styl i znaczenie całej prezentowanej wypowiedzi: *Pewnie, że tak. Może stanowić również całość wypowiedzi albo zmienić jej znaczenie – zmieniając w sarkazm albo ironię.* Wśród mężczyzn zwrócono uwagę na formę graficzną memu internetowego, która może wpływać na uatrakcyjnienie danego komunikatu: *Jak najbardziej tak. Jesteśmy wzrokowcami. Niekiedy grafika i krótkie wyrażenie przedstawiają nam więcej niż wzniosłe wypowiedzi ;).*

Wszyscy respondenci byli zgodni co do tego, że memy internetowe przyczyniają się do powstawania dyskusji. W grupie kobiecej powtórzyło się stwierdzenie, że dyskusję wywołują memy internetowe, których przekaz może być interpretowany jako kontrowersyjny: *Bardzo, zwłaszcza kiedy mem jest kontrowersyjny albo trudny do zrozumienia lub bardzo zabawny.* Kobiety (3 na 6) zaznaczały w swoich wypowiedziach, że każdy mem internetowy jest tworzony zgodnie z określonym punktem widzenia, z którym odbiorca może polemizować: *Zdecydowanie tak, wnosząc nowy temat do rozmowy, czy podnosząc jakąś kwestię. Musimy pamiętać, że często mem pokazuje jakiś punkt widzenia, udostępniając go, można zakładać, że odzwierciedla on postawę nadawcy. Odbiorcy mogą się z tym zdaniem nie zgadzać lub zgadzać, tak czy inaczej zaczynając dyskusję.* Jeden z badanych mężczyzn dodał, że jego zdaniem każdy mem internetowy może wy-

wołać dyskusję. Podał on przykład funkcjonującego w Internecie stereotypu „Janusza Polaka”: *Ja myślę, że każdy mem może prowadzić do dyskusji. Nawet taki opisujący zakupy w Biedrze. Pokazany jest pan w sandałach i skarpetkach robiący zakupy latem w Biedrze i ktoś się zaśmieje, a ktoś inny powie, że to stereotyp Polaka, a większość taka nie jest. To bardzo krzywdzące. Tak sądzą.*

Czy informacje zawarte w memach internetowych wpływają na kształtowanie się opinii wśród ich odbiorców?

Celem przeprowadzonego badania było między innymi zbadanie, jak memy internetowe oddziałują na kształtowanie się opinii wśród uczestników komunikacji w Internecie. Dlatego też respondenci zostali zapytani o to, czy według nich treści przekazywane w memach internetowych mogą wywierać wpływ na odbiorców. Wszyscy badani stwierdzili, że tak się dzieje.

Wszystkie respondentki zgodziły się ze stwierdzeniem, że memy internetowe są treścią tworzoną na podstawie określonego punktu widzenia, który jest interpretowany przez odbiorców za pomocą ich własnych skojarzeń, doświadczeń czy domniemywań. Według nich określony punkt widzenia twórcy memu może narzucać odbiorcy przekaz, szczególnie wśród grup osób o podobnych zainteresowaniach lub poglądach: *Memy kształtują opinię odbiorcy, pokazując określony punkt widzenia, bez całego kontekstu. Opinia kształtuje się na podstawie fragmentu, często bazując na skojarzeniach, doświadczeniach odbiorcy czy stereotypach. Jest to obraz przekształcony, podany przez kogoś do określonej grupy, bez podania źródła, dając duże pole do interpretacji. W pewnych grupach przez memy można narzucać swoje zdanie, przez co grupa ma ukształtowaną opinię na konkretny temat.* Jedna z kobiet zaznaczyła, że zdarzają się sytuacje, w których odbiorcy bez namysłu przyjmują komunikaty przedstawiane za pomocą memów internetowych, uznając je za konkretne postawy: *Tak, niekiedy przyjmujemy od razu bezkrytycznie opinię, która jest zawarta w obrazku.*

Uczestnik badania z grupy męskiej zauważył, że do kształtowania się opinii odbiorców treści w Internecie, w tym memów, przyczynia się powszechny dostęp do informacji, który powoduje, że spora grupa osób, w celu ukształtowania własnego światopoglądu, korzysta ze szczątkowych informacji, informacji nastawionych głównie na odbiór obrazu, niekoniecznie tekstu: *Wpływa, w Internecie, gdzie jego istotą jest swobodny dostęp do informacji, pojawia się baaardzo duże grono, które, świadomie bądź nie, kształtuje swój światopogląd, opierając się na szczątkowych informacjach oraz MEMACH właśnie. Takich głębokich riserdży dokonują XD.* To stanowisko potwierdził inny badany. Spostrzegł on, że wiele osób nie zwraca szczególnej uwagi na dostęp do rzetelnych źródeł informacji, co sprawia, że memy przekazujące fałszywe treści również mogą

wpływać na kształtowanie się opinii odbiorców: *Tak. Mem można wykorzystać jako nośnik informacji, zdarzają się obrazki np. z cytatem, który miała wypowiedzieć osoba na obrazku – często okazuje się, że to jakaś wymyślona bzdura. Łatwo więc o fake newsy, nikogo nie obchodzi źródło ani wiarygodność informacji w nim zawartej.* Wśród mężczyzn padło także sformułowanie porównujące sposób odbierania memów internetowych o określonej tematyce do funkcjonowania w grupie kulturowej. Według respondenta z czasem cechy danej kultury są nabywane nawet przez osoby, które wywodzą się z zupełnie odmiennego kręgu kulturowego. Analogiczną sytuację zauważa on w memach internetowych: *Umówmy się, to, co widzimy i czego jesteśmy odbiorcami, często kształtuje nasz sposób postrzegania rzeczywistości. Przykładowo, jeśli przebywamy w takiej i takiej grupie kulturowej, to prędzej czy później przejmujemy jej styl zachowania. Z memami jest podobnie. Jeśli ktoś lub coś jest ukazywane w większości memów w jeden sposób, to w końcu przyjmujemy taki sposób myślenia o tym kimś, czymś.*

Kto jest szczególnie podatny na to, by mem internetowy kształtował jego opinię?

Kolejne pytanie dotyczyło tego, jakie osoby są szczególnie podatne na to, by mem internetowy przyczynił się do kształtowania ich opinii. Według kobiet (5 na 6 badanych) są to najczęściej ludzie młodzi oraz dzieci, nieposiadające jeszcze wypracowanego własnego światopoglądu, lub osoby niedojrzałe emocjonalnie: (...) *dzieci są bardzo podatne, łapią wszystko, nastolatki też w dużym stopniu oraz ludzie, którzy nie interesują się tym, co ich otacza i wolą, by ktoś myślał za nich, czyli osoby leniwe i niedojrzałe.* W tej samej grupie pojawiły się również stwierdzenia (2 na 6), że memy mogą szczególnie wywierać wpływ na ludzi słabo wykształconych: *Najmłodszy, najsłabiej wykształceni, osoby podatne na manipulację i nieposiadające własnej opinii na dany temat.* Podobnie na to pytanie odpowiadała większość mężczyzn (4 na 6 badanych): *Najbardziej podatne są osoby młode, które nie mają ukształtowanego światopoglądu, jak i osoby całkiem stare, którym coś już się w głowie dzieje :) (nie wszystkim oczywiście). Im bardziej mem jest skierowany do jakiejś grupy wiekowej czy rzeczy związanych właśnie z daną grupą, tym bardziej do nich to „dochodzi” i oddziałuje na nich. Ma to dość spore znaczenie. Odbiorcami memów internetowych są głównie osoby młode.* Cytowany respondent podkreślił, że wśród osób starszych chodzi głównie o ludzi korzystających z mediów społecznościowych. Inną jego obserwacją było to, że wpływ na kształtowanie się opinii odbiorców może być silniejszy, jeśli treść danego memu internetowego zostanie dopasowana do określonej grupy wiekowej, z czym zgodził się też inny badany: *Zgadzam się. Im bardziej mem dotyczy danej grupy odbiorców, tym bardziej to do nich trafia, zarówno pozytywnie, jak i w negatywny sposób.*

Jaki jest cel publikowania memów internetowych z perspektywy ich twórcy?

Badani mieli przy swoich wypowiedziach zaznaczyć, czy sami są lub byli twórcami memów internetowych. Wśród kobiet jedna trzecia respondentek przyznała, że tworzyła memy internetowe (2 na 6 badanych). W grupie męskiej była to większa część (5 na 7).

Badani zostali zapytani o to, jaki jest główny cel publikowania memów internetowych z perspektywy ich twórcy. Wszystkie respondentki tworzące memy internetowe uważały, że głównym celem osoby publikującej tego typu metatekstowe formy komunikacji jest podniesienie własnej samooceny lub chęć przekazania dalej własnej opinii: *Głównie po to, żeby się odstresować, po to się tworzy memy. Ale też, gdy chce się przekazać swoją opinię na dany temat, może żeby podnieść swoją samoocenę, bo gdy ktoś reaguje na naszego mema, to czujemy się docenieni.* Druga badana dodała, że twórca memu internetowego chce wyrazić swoje emocje: *Przed wszystkim mem ma wywoływać emocje i przekazywać jakąś treść, aby albo się pochwalić, albo kogoś zniszczyć.* Kobiety nietworzące memów internetowych zwracały uwagę na te same bądź pokrewne powody: *Dużo motywów może być, ale chyba przede wszystkim potrzeba uzewnętrznienia się, zwrócenia na siebie uwagi, chęć akceptacji w szerokim gronie odbiorców i co najważniejsze – wywieranie wpływu na sposób myślenia innych na dany temat, kształtowanie poglądów innych, manipulacja i w skrajnych przypadkach hejt, odreagowanie złych emocji.* Wśród mężczyzn, którzy zaznaczyli, że tworzyli memy internetowe, również pojawiają się podobne stwierdzenia: *Podzielenie się własnymi spostrzeżeniami w dobitny, ale i zabawny sposób, ośmieszenie rzeczywistości, zastąpienie tekstu obrazem wyrażającym treść, którą chce przekazać w wiadomości.* Wszyscy respondenci z grupy męskiej, którzy tworzyli memy internetowe, podkreślili, że nadawca memu chce przede wszystkim rozbawić odbiorcę: *Na pewno rozbawić odbiorców i samego siebie. Twórca odczuwa satysfakcję, gdy tworzy mem, a jeszcze większą, gdy wywołuje on powszechną radość. Do tego to fajna zabawa, gdy tworzy się z kimś mem, fajna forma rozrywki. TWÓRCA, ściślej współtwórca.* Cytowany respondent zaznaczył, że memy internetowe mogą być też tworzone przez kilka osób równocześnie. Mężczyźni nietworzący memów internetowych zgodnie uznali, że głównym celem nadawców memów jest wywołanie reakcji ze strony odbiorców: *Wywołanie reakcji odbiorców, zwrócenie uwagi na tematykę określoną przez twórcę tego memu.*

Wszyscy badani zostali poproszeni o uzupełnienie swoich wypowiedzi i podanie sposobów wykorzystywania memów internetowych przez ich twórców. Obie kobiety tworzące memy internetowe odpowiedziały w podobny sposób, zaznaczając, że nadawcy memów chcą wzbudzić zainteresowanie odbiorców i zwiększyć w ten sposób pewność siebie: *Do kształtowania opinii na dany temat, przyciągania*

uwagi, pokazania siebie i swojego zdania, czasem też do podnoszenia swojego ego, gdy ktoś się zgodzi z twórcą i poprze jego myśli. Respondentki nietworzące memów internetowych miały podobne spostrzeżenia, podkreślały subiektywność twórców: *W celu przyciągnięcia uwagi, zainteresowania internautów, rozpowszechnienia danego punktu widzenia.* Uczestnicy badania w grupie męskiej, deklarujący, że są twórcami memów internetowych, podkreślili, że nadawanie tego typu komunikatów, w zależności od tematyki, ma na celu wywołanie skrajnych emocji – przez rozbawienie po strach: *Do wielu rzeczy. Od rozbawienia, pomocy, zwrócenia uwagi na jakiś aspekt życia codziennego i nie tylko, do linczu, obrazy, wywołania strachu lub skrajnych uczuć w zależności od tematyki danego memu :).* Inny badany zaznaczył, że twórca memu internetowego może wyrażać chęć ożywienia atmosfery w kontakcie międzyludzkim i do tego wykorzystuje memy: *Dla urozmaicenia swojej wypowiedzi i kontaktu z innymi. Generalnie urozmaicenie...* Nadawcy danego przekazu są w stanie stworzyć obraz osoby o określonych cechach charakteru. Nie zawsze ma to jednak realne odniesienie do rzeczywistości. Jeden z badanych zwrócił na to uwagę: *Memy mogą być też wykorzystywane do zniszczenia komuś życia, nie zapominajmy o tym. Możesz być śmiesznym policjantem z wąsem i na kolejne 30 lat zostajesz stereotypem Janusza. Albo jakąś starszą panią i jesteś Bożenką do końca życia. Albo komentatorem sportowym i jest ci wypominane na okrągło, że zdradzałeś swoją żonę w Tajlandii i wrzuciłeś swoje przyrodzenie do Internetu.* Mężczyźni, którzy nie tworzyli memów internetowych, byli podobnego zdania co kobiety, twierdząc, że twórcy memów internetowych wykorzystują je: [...] *w celu uzyskania jakiejś reakcji odbiorców.*

Respondenci w kilku wcześniej przytaczanych wypowiedziach stwierdzali, że przekaz memów internetowych jest stosowany do manipulowania odbiorcami. By potwierdzić tę tezę, wszyscy badani zostali zapytani o to, czy mem internetowy może być narzędziem jego twórcy do stosowania manipulacji. Wszyscy uczestnicy badania odpowiedzieli twierdząco. Mężczyzna reprezentujący osoby tworzące memy zauważył, że wszystko może stać się obiektem wykorzystywanym do manipulowania: *Generalnie wszystko może być narzędziem manipulacji. Ustaliliśmy już, że memy kształtują opinię. Umówmy się panowie, jeśli coś kształtuje opinie, to fakty są takie, że jednocześnie jest narzędziem manipulacji. Może być, nie musi, ale zdecydowanie może.* Inny mężczyzna reprezentujący osoby tworzące memy zobrazował manipulację z wykorzystaniem memu internetowego na przykładzie polityki: *Mem może być i jest narzędziem manipulacji w internecie. Bardzo często narzędziem do manipulacji politycznej. Popularnym przykładem może być mem z Bronisławem Komorowskim wchodzącym na krzesło, co nigdy nie miało miejsca – rozeszło się jednak to po internecie, a Komorowski przegrał wybory. Można się tylko domyślać, co by było, gdyby taki mem nie powstał.*

Dlaczego twórcy memów internetowych w większości pozostają anonimowi?

Twórcy memów internetowych w większości pozostają anonimowi⁶². Uczestnicy badania zostali poproszeni o wyjaśnienie, dlaczego ich zdaniem taka sytuacja występuje. Wszystkie kobiety tworzące memy internetowe stwierdziły, że dzieje się tak dlatego, że autorzy memów dbają w ten sposób o swoje bezpieczeństwo: *Myszę, że chcą zachować anonimowość dla swojego bezpieczeństwa, żeby na nich nie wylała się fala hejtu*. Uważają one również, że autorzy memów liczą się z ich negatywnym odbiorem i chcą uniknąć konsekwencji, jakie z tego powodu mogą wynikać: *Bo nie chcą, żeby te memy były utożsamiane z nimi, boją się opinii*. Respondentki, które nie tworzą memów internetowych miały identyczne spostrzeżenia. Jedna z nich dodała, że anonimowość jest cechą całego Internetu: *W Internecie w ogóle wiele rzeczy robi się anonimowo. Tak jest łatwiej, bo z jednej strony dzielisz się swoją opinią, a z drugiej nie ponosisz tego konsekwencji i pozostajesz bezkarny. To prowadzi do hejtu, ale nie on jest naszym tematem*. Mężczyźni deklarujący, że są autorami memów internetowych, w swoich uzasadnieniach również wspominali o bezpieczeństwie autora memu: *Prawdziwy bohater nie nosi peleryny. Ewentualnie unika po prostu odpowiedzialności karnej, jeśli coś przekroczy granicę smaku i spotka się z Panią Gessler xD. A tak bardziej na poważnie, to lepiej dla niektórych żeby zostali niezauważeni, w końcu wiele osób lubi ingerować w rzeczywistość w białych rękawiczkach*. Podobnie jak pozostali uczestnicy badania, mężczyźni będący autorami memów internetowych również zauważyli, że twórcy memów pozostają anonimowi w obawie przed późniejszymi ewentualnymi konsekwencjami: *Memy potrafią też być bardzo obraźliwe i autor celowo może ukrywać swoją tożsamość z obawy przed konsekwencjami*. Jeden z badanych dodał, że autorzy memów internetowych mogą nie czuć potrzeby utożsamiania się ze swoimi „dziełami”, niekoniecznie ze względów bezpieczeństwa: *Myszę, że to nie tyle strach przed jakąś odpowiedzialnością, czy opinią innych, co po prostu brak potrzeby żeby całemu światu obwieścić: TO JA, TO JA! Umówmy się, dobre przyjęcia mema przez odbiorców to nie jest wygranie na loterii czy mundialu w piłce nożnej. Nie ten poziom, panowie*. Uczestnicy badania z grupy męskiej, którzy nie tworzyli memów internetowych, mieli podobne spostrzeżenia do reszty badanych w kwestii bezpieczeństwa twórców memów. Nie podali oni innych, odmiennych do pozostałych respondentów spostrzeżeń.

Glenn Grant memem nazwał: *zarazliwy wzorzec informacji, replikujący się przez symbiotyczne infekowanie umysłów ludzi i zmieniający ich zachowanie tak, że propagują oni ten wzorzec*⁶³. W odniesieniu do przytoczonej definicji badanych za-

⁶² M. Juza, *Memy internetowe...*, s. 53.

⁶³ G. Grant, *Leksykon memetyczny...*, s. 73.

dano pytanie o to, czy anonimowość twórców memów internetowych może wynikać z faktu, że memy z założenia są przeznaczone do kopiowania, modyfikowania i przekazywania dalej (trudno określić ich pierwotnego autora). Żadna z kobiet nie odpowiedziała na to pytanie twierdząco. Większość z nich (4 na 6, w tym zarówno respondentki tworzące memy, jak i te, które ich nie tworzyły) stwierdziła, że główną przyczyną anonimowości jest potrzeba poczucia bezpieczeństwa, a częste kopiowanie i modyfikacja nie przyczyniają się w żadnym stopniu do tego, że autorzy memów internetowych pozostają anonimowi: *W małym stopniu, ale raczej każdemu twórca, który jest anonimowy, po prostu chodzi tylko o własne bezpieczeństwo.*

Zupełnie inaczej na to zagadnienie spojrzeli mężczyźni – cała badana grupa odpowiedziała na zadane pytanie twierdząco. Jeden z respondentów tworzący memy internetowe dodał, że wskazanie pierwotnego autora byłoby trudne ze względu na to, że memy bardzo często posiadają wiele cech wspólnych i trudno jest je od siebie odróżnić: *Oczywiście, że tak. Trudno wskazać autora, memy są też bardzo do siebie podobne, więc trudno wskazać, kto pierwotnie wpadł na taki pomysł.* Badany nietworzący memów internetowych spostrzegł, że są one, tak samo jak zdjęcia, w teorii objęte prawem autorskim, ale, w przeciwieństwie do zdjęć, mogą być w szerszym zakresie powielane ze względu na to, że zazwyczaj nie można jednoznacznie określić ich autora: *Ciekawa kwestia. W przypadku zdjęcia istnieją i respektowane są prawa autorskie, w przypadku memów raczej zadowolamy się faktem rozprzestrzenia się go po sieci.*

Czy memy internetowe mogą być zagrożeniem dla osób, które są ich bohaterami?

W trakcie badania respondenci podawali przykłady osób, które pojawiają się w memach internetowych w wielu różnych rolach. Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy memy internetowe mogą być zagrożeniem dla osób, które są w nich przedstawiane. Wszyscy respondenci odpowiedzieli na nie twierdząco. Kobiety (4 na 6 badanych) szczególnie zwróciły uwagę na to, że osoba będąca bohaterem memu internetowego może być negatywnie postrzegana przez odbiorców tego memu: *Tak, mogą narazić je na hejt lub zmianę postrzegania przez inne osoby.* Jedna z kobiet dodała, że w określonych przypadkach mem internetowy staje się formą upokorzenia osoby w nim przedstawionej: *Tak, jeśli są prześmiewcze czy upokarzające. Ja w każdym razie nie chciałabym się na żadnym znaleźć i później widzieć swoją twarz z głupimi komentarzami w całym Internecie. Ale może niektórym taka popularność odpowiada.* Mężczyźni wyciągnęli podobne wnioski, a jeden z nich podał przykład osoby upokorzonej przez użycie jej wizerunku w memie internetowym: *Oczywiście, memy mogą być zagrożeniem dla osób w nich przedstawionych. Gdy są ci przypisywane cechy charakteru, określone zachowania, tylko dlatego bo masz*

śmiesznego wąsa i ziemniaczkową twarz, jest to niesprawiedliwe. Gdy wykonujesz pracę, w której powinieneś być szanowany, jak np. policjant, a dzieci śmieją się na twój widok, to coś jest nie tak – możesz się więcej nie odnaleźć w takiej pracy. Do opisanego przykładu odniósł się także inny respondent: Z tego co pamiętam, to ten sympatyczny pan policjant stracił autorytet w pracy, a był na dość wysokim stanowisku. Przykre, ale wiecie jak to jest. Dla jednego coś jest śmieszne, dla innego jest smutne i tragiczne zarazem. Jednemu to pomoże, innemu zszarga opinię.

Czy bycie jednym z bohaterów memów internetowych niesie za sobą wyłącznie negatywne konsekwencje?

Respondenci zostali poproszeni o opinię na temat, czy memy niosą za sobą wyłącznie negatywne konsekwencje dla ich bohaterów. Większość kobiet (4 na 6 badanych) uznała, że memy internetowe kreują głównie negatywny wizerunek osoby w nich przedstawianej. Badane argumentowały swoje zdanie tym, że osoba będąca bohaterem memu traci kontrolę nad swoim wizerunkiem i mimo popularności zostaje uprzedmiotowiona: *Dla osób prywatnych raczej tylko negatywny, bo to uprzedmiotawia osobę i traci ona kontrolę nad swoim wizerunkiem. Nawet jak przekaz jest pozytywny, stajesz się przedmiotem. Jeśli chodzi o osoby publiczne, to wszystko zależy od kontekstu.* Dwie respondentki uznały, że konsekwencje przedstawienia danej osoby w memie internetowym mogą się różnić w zależności od odbioru tego memu: *To chyba zależy, bo jedni mogą się z tego cieszyć, że są na memie i nie widzą w tym nic złego. Zależy, o czym dokładnie jest ten mem i jak jesteśmy na nim przedstawieni. Ważne jest też to, w jakim gronie osób będzie on udostępniony.* Respondentka w cytowanej odpowiedzi zaznaczyła również, że mem internetowy może być w różny sposób odebrany w danym środowisku. Większość mężczyzn (5 na 7 badanych) stwierdziła natomiast, że osoby pojawiające się w memach internetowych mogą być przedstawiane również w sposób pozytywny. Jeden z respondentów zauważył, że popularność wykreowana przez memy jest wykorzystywana w celach charytatywnych: *Nie tylko. Pewien chłopiec znany z memów jako „Success Kid” wykorzystał popularność, jaką zdobył, żeby poprzez aukcję charytatywną zebrać pieniądze na operację nerki swojego ojca. Wszystko zależy od intencji twórcy memu, ale i od podejścia samego bohatera.* Inny badany stwierdził, że negatywne nacechowanie memów internetowych przedstawiających wizerunek wiąże się głównie z brakiem dystansu twórcy, jak i samego bohatera memu do wad w wyglądzie fizycznym bądź charakterze osoby przedstawianej: *Wiecie, ja bym samych memów nie traktował jako problem społeczny, gdy wywołuje zły skutek. One nie są złe, to prześmiewczy materiał, który w zabawny sposób ukazuje naszą rzeczywistość. Sam jestem współtwórcą memów o sobie, śmieję się z tego. Problemem społecznym jest brak akceptacji dla naszej osobowości, dla naszych wad. Umówmy się panowie,*

*generalnie oczekujemy idealów. Fakty są takie, że jesteśmy mocno uczuleni na czyjeś słabości, co tworzy taki hejt, jak w przypadku omawianego już wyżej policjanta. Inny uczestnik badania w grupie męskiej uznał, że memy internetowe przedstawiające ludzi w negatywnym świetle nie są zjawiskiem, które z miejsca musi być uznawane za szkodliwe. Zaznaczył on jednak, że istnieją zachowania, które zawsze powinny być krytykowane i potępiane: *Wiecie moi kochani, można akceptować kogoś, bo przykładowo ma śmieszny wąs albo robi słowiański przykuc, ale niektóre zachowania są słusznie wyśmiewane, jak chwalenie się stosunkiem z kilkoma Murzynami przez Linkiewicz albo zdradzanie swojej żony przez wiadomo kogo, czy przejechanie starszej kobiety na pasach przez też wiadomo kogo.**

Czy osoby udostępniające memy internetowe zwracają uwagę na przekazywane dalej treści?

Uczestnicy badania zostali poproszeni o wskazanie, czy osoby udostępniające memy internetowe zapominają o zwracaniu uwagi na przekazywane dalej treści, które niekiedy mogą zaszkodzić innym ludziom. Kobiety w większości (4 na 6) stwierdziły, że osoby udostępniające memy internetowe głównie skupiają się na humorze i rozśmieszeniu swojego adresata, przez co nie zauważają pełnego przekazu tych memów: *Skupiają się raczej na humorze niż uczuciach przedstawionej tam osoby, tak sądzę. Nie znają jej raczej osobiście i stają się przez to w pewien sposób bezosobowa, nierealna.* Dwie badane zgodnie odpowiedziały, że większość osób udostępniających memy internetowe ma świadomość tego, że mogą one być dla kogoś szkodliwe: *Myślę, że w jakimś stopniu zdają sobie z tego sprawę. Są przecież memy „wewnętrzne”, czyli przekazywane określonej grupie i niewychodzące poza nią, ale także te popularne, które widział już każdy.* Również większość badanych (6 na 7) mężczyzn stwierdziła, że internauci nie są świadomi działania na czyjąś szkodę, gdy udostępniają memy: *Liczy się tu i teraz, typowy internauta nie rozmyśla nad skutkami swoich działań.* Jeden respondent zwrócił uwagę na to, że część osób udostępniających memy internetowe ma świadomość działania na czyjąś szkodę, ale dopiero, gdy spotka się z krytyką pop swoim adresem: *Większość być może kieruje się wyłącznie humorem, ale memy mogą uderzyć w odbiorców, którzy np. nie mają dystansu do czarnego humoru w różnej jego formie. I czasem jakaś osoba, która udostępniła jakiś mem, „ugryzie się w język” i danego mema nie wstawi. Tak sądzę.*

Jakie memy internetowe cieszą się zainteresowaniem internautów?

Osoby biorące udział w badaniu zostały także zapytane o to, jakie rodzaje memów internetowych są ich zdaniem najpopularniejsze wśród użytkowników Internetu. Kobiety najczęściej (5 na 6 badanych) wymieniały memy o tematyce

politycznej oraz te związane z sytuacjami bieżącymi: *Myszę, że najbardziej polityczne i komentujące sytuację bieżącą*. Część badanych zaznaczyła również obecność memów internetowych związanych z osobami publicznymi, nostalgią dzieciństwa, a także memów błahych, niekoniecznie przedstawiających ludzi i ludzkie zachowania, których głównym celem jest odstresowanie i rozbawienie ich adresata: *Chyba te o bieżących sprawach, ale też blahe, np. memy z kotkami, pieskami itd. Polityczne też są na topie chyba. Ale ogólnie te zabawne, które pozwalają się „odmóżyć”*:). W męskiej grupie badanych również najwięcej osób wspominało o memach politycznych i opisujących bieżące wydarzenia (5 na 7 badanych). Dodatkowo wśród tych drugich mężczyźni wymienili memy o tematyce sportowej: *Uważam, że codziennie jesteśmy zalewani memami o tematyce politycznej, popularne są strony na Facebooku, które specjalizują się w publikowaniu memów z wizerunkiem jednego polityka, na przykład Andrzej Duda Memes. Po jakimś wydarzeniu sportowym pojawia się wiele memów komentujących, na myśl przychodzi mi mecz z Anglią i pamiętny „Basen Narodowy”*. Respondenci (2 na 7) wypowiedzieli się także o konkretnych postaciach fikcyjnych, które są ich zdaniem twarzami memów internetowych rozpoznawalnymi w różnych zakątkach świata: *Niezwykle popularne na całym świecie są memy z postaciami wymyślonymi. Wśród nich znajduje się zielona żabka Pepe, Troll Face kojarzony z memami, choć jego historia ma niewiele wspólnego z humorem, a także: Me Gusta, Forever Alone, Nyan Cat, czy Lenny Face*.

Czy memy internetowe upowszechniają stereotypy i określone typy postaw?

W kilku cytowanych wcześniej wypowiedziach badanych pojawiały się przykłady obrazujące stereotypy. Respondenci zostali poproszeni o odpowiedź na pytanie, czy memy internetowe upowszechniają stereotypy i określone typy postaw. Wszyscy badani odpowiedzieli twierdząco. Kobiety (3 na 6 badanych) wśród przykładów takich memów podawały memy opisujące w stereotypowy sposób daną narodowość, mniejszość etniczną czy grupę zawodową: *Chyba każdy polski internauta kojarzy hasło: „Niemiec płakał, jak sprzedawał”*. Dość często można też ujrzeć memy upokarzające mniejszości etniczne, chociażby równie znane, jak wcześniejszy przykład: *„Żryj gruz cyganie”*. Istnieje też sporo memów traktujących o różnych zawodach. *Teraz akurat przypomniały mi się memy o informatykach*. Dwie badane zauważyły, że częstym stereotypem pojawiającym się w Internecie są memy związane z rolą kobiet w społeczeństwie: *Widziałam memy wyśmiewające kobiety. Dla przykładu takie, które mówiły o tym, że miejsce kobiety jest w kuchni lub, że żadna kobieta nie wie, czym jest spalony. Co ciekawe, wielu wybitnych kucharzy to mężczyźni, chociażby nasz rodzimy Robert Makłowicz, a kobiety również pełnią funkcję arbitrow piłkarskich*. Mężczyźni w więk-

szości (5 na 7) zwrócili uwagę na stereotyp Polaka: *Tak, wspomniany tu Janusz Polak w wydaniu Nosacza Sundryjskiego. Wizerunek Polaka pijaka, z brzuszkiem, nieprzestrzegającego podstawowych zasad kultury, sknery – jest bardzo silny. Memiczna małpa... „Pjoter kurla, skończ grać w te komputry” – stereotyp, jak wygląda typowa polska rodzina i jak wyglądają typowe w niej rozmowy, czy to, jak Polacy widzą swoich sąsiadów: „Pacz Pjoter, jak żem Pasata wypucował! Somsiad ino będzie zazdrościł”*. Dwóch badanych wśród stereotypów wymieniło nazwę regionu geograficznego oraz nazwy polskich miast, które są obiektami żartów i drwin: *Tak, upowszechniają. Przykładem jest Podlasie, Sosnowiec, Radom, czy też Wejherowo*. Jeden z respondentów zaznaczył również, że memy, jak i stereotypy to uproszczenia rzeczywistości, które dla wielu osób są elementem humorystycznym: *Memy z założenia są pewną formą uproszczenia, bo to zazwyczaj jedno czy dwa zdania, a nie rozprawka na stronę A4. Podobnym uproszczeniem i spłyceciem są stereotypy. Stereotypy to dobry przykład do żartów, większość ludzi jest ich świadomych, więc mogą załapać żart, a poza tym żarty z własnych/czyichś wad są dla wielu osób po prostu śmieszne*.

Podsumowanie wyników badania

Według respondentów pytanych w badaniu memy internetowe są głównie wykorzystywane do szybkiego przekazywania krótkich komentarzy opisujących otoczenie. Najczęściej poprawiają samopoczucie, ponieważ wywołują zazwyczaj pozytywne emocje wśród odbiorców (śmiej, rozbawienie).

Wszyscy badani byli ze sobą zgodni wobec tego, że zrozumienie przekazu memu internetowego wymaga odpowiedniego sposobu interpretacji opartego na znajomości kontekstu użycia memu, specyfice poczucia humoru odbiorców czy interesowaniu się bieżącymi sytuacjami dotyczącymi codzienności.

Studenci wskazywali różniące się od siebie sytuacje komunikacyjne, w których memy internetowe są wykorzystywane (chęć podzielenia się jakąś wiadomością, próba wywołania uśmiechu u odbiorcy, zazwyczaj rozmowa nieoficjalna w gronie rodziny lub znajomych). Zdaniem badanych mem internetowy może być osobną wypowiedzią, częścią wypowiedzi lub jej podsumowaniem.

Postrzeganie memów internetowych w kształtowaniu opinii odbiorców nie różniło się wśród badanych studentów znacząco, nawet po podzieleniu obu grup badanych na osoby, które tworzyły memy internetowe i na te, które ich nie tworzyły. Dało się jednak zauważyć, że osoby tworzące memy zazwyczaj uzasadniały swoje opinie większą liczbą argumentów. Podkreślono, że memy internetowe wpływają na kształtowanie opinii szczególnie wśród grup osób o podobnych zainteresowaniach lub poglądach, a osobami najbardziej podatnymi na kształtowanie

opinii są ludzie młodzi, dzieci, osoby, które nie mają wypracowanego własnego światopoglądu, osoby niedojrzałe emocjonalnie i niewykształcone.

Główna różnica pomiędzy grupą kobietą a mężczyzną pojawiła się w pytaniu o to, czy na anonimowość twórcy wpływa fakt, że memy internetowe są często powielane i trudno jest przez to ustalić ich autora. Z tą tezą nie zgodziła się żadna z kobiet, mężczyźni bez wyjątku odpowiedzieli twierdząco. Respondentki kojarzyły memy internetowe głównie z humorem i rozśmieszaniem odbiorców, ale nie potrafiły jednoznacznie wskazać pozytywnych skutków wykorzystywania wizerunku ludzi w tych środkach przekazu. Mężczyźni natomiast w większości stwierdzili, że przedstawianie czyjegoś wizerunku w memach internetowych może nieść za sobą zarówno negatywne, jak i pozytywne skutki.

Wszyscy studenci biorący udział w badaniu byli zgodni co do tego, że najpopularniejsze memy internetowe dotyczą sytuacji bieżących oraz, że memy bardzo często upowszechniają utrwalone w danej grupie stereotypy.

Badanie pozwoliło zaobserwować, że z perspektywy studentów memy internetowe oddziałują na kształtowanie się zróżnicowanych postaw użytkowników sieci. Na jego podstawie proponuję następującą **definicję memu internetowego**: krótka, graficzno-tekstowa forma komunikacji internetowej, która umożliwia szybkie przekazywanie komentarzy opisujących najbliższe otoczenie. Jej celem jest najczęściej urozmaicenie komunikatu poprzez uzupełnienie go o element rozrywkowy (rozbawienie odbiorcy) lub informacyjny (podzielenie się informacją, opinią z rozmówcą). Wspomniane komentarze mają charakter metatekstualny – powstają przy wykorzystaniu innych twórców kultury (na przykład zdjęć). Same również ulegają licznym modyfikacjom. Mem internetowy dotyczy bieżących wydarzeń lub utrwalonych w danym społeczeństwie stereotypów; wpływa na kształtowanie opinii osób mających podobne poglądy czy zainteresowania oraz ludzi młodych, niedojrzałych emocjonalnie i nieposiadających ukształtowanego światopoglądu. Do zrozumienia przekazu memu internetowego niezbędna jest interpretacja zgodna z kontekstem użycia, który zamierzał zastosować nadawca.

Zakończenie

Rozwój komunikacji międzyludzkiej to następstwo ciągłej ewolucji ludzkiej cywilizacji. Na początku XXI wieku ważnym, przełomowym dla specyfiki budowania komunikatów wynalazkiem stał się Internet. Komunikacja internetowa połączyła role nadawcy i odbiorcy.

W myśl teorii prosumenta internauci równocześnie tworzą treści i uczestniczą w ich odbiorze. Internet wpłynął na renesans komunikacji wizualnej, a także form pośrednich, jak metateksty, które są rodzajem komentarza i zakładają uży-

cie dowolnego tekstu kultury w innym tekście. Tę funkcję spełniają memy internetowe, które najczęściej jako symbioza dwóch tekstów – obrazu i słowa – tworzą inny, odrębny przekaz.

Memy internetowe oddziałują na uczestników komunikacji. Mowa tu o twórcach tego metatekstowego elementu komunikacji, jak i o jego odbiorcach. Według wspomnianej teorii prosumenta obie te role mogą się przenikać, ponieważ memy internetowe łatwo ulegają modyfikacji. Są one nie tylko przekazem emocji – ważną cechą nie jest tu wyłącznie humor i chęć rozbawienia grupy docelowej.

Poczynione w części empirycznej opracowania obserwacje pozwalają stwierdzić, że memy internetowe wpływają na szerokie spektrum postaw uczestników komunikacji w Internecie, w tym na zachowania społeczne, emocje i opinie zarówno odbiorców, jak i nadawców tego elementu komunikacji. Podsumowaniem badania jest próba sformułowania własnej definicji memu internetowego.

Bibliografia

- Aouil B., *Komunikowanie się w Internecie – narzędzia, specyfika i właściwości* [w:] *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym*, red. M. Wawrzak-Chodaczek, Toruń 2008.
- Brodie R., *Wirus umysłu*, tłum. P. Turski, Łódź 1997.
- Bugajski M., *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2006.
- Cardoso G., *The Media in the Network Society: Browsing, News, Filters and Citizenship*, Lizbona 2006.
- Castells M., *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa 2007.
- Daszkiewicz M., Wrona S., *Zogniskowane wywiady grupowe online jako alternatywa dla tradycyjnych metod gromadzenia danych – szanse rozwoju i wyzwania dla badaczy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2014, nr 336.
- Davison P., *The language of Internet memes* [w:] *The social media reader*, red. M. Mandiberg, New York University Press, New York 2012.
- Dawkins R., *Samolubny gen*, tłum. M. Skoneczny, Warszawa 1996.
- DiNucci D., *Fragmented Future*, „Print” 1999, t. 53(4).
- Fang I., *A history of mass communication. Six information revolutions*, The Focal Press, Boston 1997.
- Flew T., *New Media: An Introduction*, Oxford 2014.
- Gajewska U., *Metatekstemy w języku nauk ścisłych*, Rzeszów 2004.
- Genette G., *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, tłum. A. Milecki [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, red. H. Markiewicz, t. 4, cz. 2, Kraków 1992.
- Gillian R., *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*, Warszawa 2010.
- Godzic W., *Język w Internecie: Czy piszemy to, co myślimy?* [w:] *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłoskowska, Warszawa 2000.
- Grant G., *Leksykon memetyczny*, tłum. D. Wężowicz-Ziółkowska, J. Polakowska „Teksty z Ulicy. Zeszyt memetyczny” 2005, nr 9.
- Griffin E.A., *Podstawy komunikacji społecznej*, tłum. O. Kubińska, W. Kubiński, M. Kacmajor, Gdańsk 2003.

- Grzenia J., *Komunikacja językowa w Internecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Józwiak P., *Emotikony i emoji w recenzjach produktów*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 501.
- Juza M., *Memy internetowe – tworzenie, rozpowszechnianie, znaczenie społeczne*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 4.
- Kamińska M., *Niečne memy. Dwanastcie wykładów o kulturze Internetu*, Galeria Miejska Arsenał, Poznań 2011.
- Kawka M., *Komunikowanie wizualne a nauka o mediach – współczesność i perspektywy*, „Media i Społeczeństwo” 2015, nr 5.
- Knobel M., Lankshear C., *Online Memes, Affinities, and Cultural Production* [w:] *A New Literacies Sampler*, red. M. Knobel, C. Lankshear, New York 2007.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Kotler Ph., *The Prosumer Movement: a New Challenge for Marketers*, „NA – Advances in Consumer Research” 1986, vol. 13.
- Kowalewska M., *O rozumieniu i o braku zrozumienia dla memów* [w:] *E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*, red. W. Godzic, Z. Bauer, wyd. Poltext, Warszawa 2015.
- Kulczycki E., *Dwa aspekty komunikacji: założenia komunikologii historycznej*, Poznań 2015.
- Lincoln A., *Speeches and Writings 1859–1865: Speeches, Letters, and Miscellaneous Writings, Presidential Messages and Proclamations*, Library of America, 1989.
- Maison D., *Zogniskowane wywiady grupowe. Jakościowa metoda badań marketingowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- McLuhan M., *Wybór tekstów*, tłum. E. Różalska, J. Stokłosa, Poznań 2001.
- Mitchell W.J.T., *Picture Theory: Essays on Verbal and Visual Representation*, University of Chicago Press, Chicago 1994.
- Mróz B., *Konsument w globalnej gospodarce. Trzy perspektywy*, Warszawa 2013.
- Nikołajew J., Leśniewska G., *Jak usprawnić komunikację w przestrzeni społecznej*, „Master of Business Administration” 2011, nr 1(116).
- Nowacki F., *Prosumenci – przyszłość współpracy konsumentów z przedsiębiorstwami*, „Studia Ekonomiczne” 2016, nr 255.
- Nowak J., *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej* [w:] *Współczesne media. Język mediów*, red. I. Hofman, D. Kępa-Figura, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.
- Nuckowski J., *O komunikacji wizualnej* [w:] *Oblicza komunikowania wizualnego*, red. R. Polak, Konsorcjum Akademickie, Kraków–Rzeszów–Zamość 2011.
- Ogonowska A., *Kultura, komunikacja i kompetencja wizualna w kontekście wybranych zagadnień współczesnej humanistyki* [w:] *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, red. E. Kulczycki, M. Wendland, Poznań 2012.
- Olcoń M., *Zogniskowane wywiady online – charakterystyka techniki badawczej* [w:] *Re: Internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, red. Ł. Jonak i in., Warszawa 2006.
- Ong W.J., *Osoba – świadomość – komunikacja*. Antologia, przeł. J. Japola, Warszawa 2009.
- O’Reilly T., *What is Web 2.0: Design Patterns and Business Models for the Next Generation of Software*, „Communications & Strategies” 2007, no. 1.
- Ożóg K., *Kilka uwag o tworzeniu tekstu przez Benedykta XVI*, „Słowo. Studia językoznawcze” 2013, nr 4.
- Shifman L., *Meme in Digital Culture*, Cambridge 2014.
- Szpunar M., *Rozważania na temat komunikacji internetowej* [w:] *Teksty kultury – oblicza komunikacji w XXI wieku*, red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan, Lublin 2006.

Sztompka P., *Socjologia wizualna: fotografia jako metoda badawcza*, Warszawa 2005.
Tarski A., *Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych*, Warszawa 1933.
Toffler A., *Trzecia fala*, tłum. E. Woydyłło, Warszawa 1997.
Turkle S., *Tożsamość w epoce Internetu [w:] Blaustein: Koncepcja odbioru mediów*, red. Zofia Rośńska, Warszawa 2001.
Wierzbicka A., *Metatekst w tekście [w:] O spójności w tekście*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1971.
Zawojski P., *Sztuka obrazu i obrazowania w epoce nowych mediów*, Warszawa 2012.

Źródła internetowe

Babiel Ł., *Znaj swoje memy*, <http://motywdrogi.pl/2010/03/15/znaj-swoje-memy/> [dostęp: 6.09.2020].
Fahlman S.E., *Happy 37th Birthday Smiley!*, <https://www.cs.cmu.edu/smiley> [dostęp: 10.09.2020].
Kołowiecki W., *Memy internetowe, jako nowy język Internetu*, „Kultura i Historia” 2012, t. 21, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/3637> [dostęp: 12.09.2020].
Roszmann M., Wilczewska K., *Internet jako nowoczesne medium komunikacji w społeczeństwie*, <http://kneb.wpit.umg.edu.pl/?p=513> [dostęp: 22.09.2020].

MEM AS A META-TEXTUAL ELEMENT OF COMMUNICATION ON THE INTERNET

Abstract

Technological determinism causes the evolution of interpersonal communication. Many creators of historical inventions accelerated the process of modifying the way of receiving and transmitting messages. One of such inventions is digital media. The Internet made it possible to create various, specific forms of building messages. Internet communication transferred a large amount of information in a short time and in a multimedia form. It allowed to avoid such communication barriers as shyness or geographical distance.

In evolution of online forms of communication the image began to be more important than the text. Therefore, Internet users create their comments and messages based on many cultural texts. In this way, they build new, separate texts of culture – metatexts. Internet memes are an example of a meta-text – created on the web. This type of meta-text is mainly understood as a trivial form of humor (doesn't affect on recipients and creators messages). The reality is slightly different. Internet memes are classified as visual communication and a simplification of reality. It doesn't mean that memes don't create the personality of Internet users.

Keywords: meme, internet meme, metatext, interpersonal communication, technological determinism, Internet, internet communication, visual communication, creator, recipient, prosumer, FGI online, student

Słowa kluczowe: mem, mem internetowy, metatekst, komunikacja międzyludzka, determinizm technologiczny, Internet, komunikacja internetowa, komunikacja wizualna, twórca, odbiorca, prosument, FGI online, student

Krzysztof Bieś

**NOWE MEDIA A SEKSUALNOŚĆ –
WPROWADZENIE DO TEMATYKI.
SEKSUALNOŚĆ JEDNOSTKI I JEJ ODNIESIENIA
W NOWYCH MEDIACH**

Wstęp

Wraz z rozwojem technologicznym i postępowaniem ludzkiego geniuszu człowiek zyskał nowe metody i techniki komunikowania się, a także możliwość dostępu do nieograniczonych baz danych, informacji. Rozwój technologii spowodował, że dostępność treści przekazywanych przez nowe media, rozumiane jako wszelkiego rodzaju technologie ukazujące się od połowy lat 80. XX wieku, pozwoliły człowiekowi na głębsze poszukiwanie informacji na interesujące go tematy, tym samym doprowadzając do polepszenia wiedzy i świadomości wśród pojedynczych jednostek.

Sklania to do podjęcia ogólnej refleksji na temat *nowe media a sposób postrzegania seksualności przez młodych ludzi*, ponieważ to właśnie wpływ nowych mediów i rozwój technologiczny społeczeństwa w dużej mierze przyczynia się do zmian świadomości młodych ludzi. Jak pokazują badania NASK pt. *nastolatki wobec Internetu 3.0* przeprowadzone w 2017 roku, prawie każdy młody człowiek korzysta z nowych technologii, a głównie z internetu, jedynie 0,7% badanych deklaruje, że nie korzysta z internetu¹. Powszechność dostępu i korzystania z nowych technologii powoduje po części samoistne kreowanie wizji, obrazu świata, ponieważ dostępność różnego rodzaju filmów, baz danych,

¹ W. Kamieniecki i in. *Nastolatki 3.0*, NASK – Instytut Badawczy, Warszawa 2017, s. 4.

zdjęć czy samych portali zawierających informację powoduje kreowanie skonkretyzowanych postaw u młodych ludzi, np. tolerancji, postawy wobec Kościoła, religii, wobec polityki, poglądów itp.².

Współczesne podejście młodych ludzi do tematu związanego z seksualnością jest o tyle ciekawe, że kreowana przez dzisiejszy zglobalizowany świat postawa wobec ludzkiej płciowości i seksualności stała się tematem dość powszechnym i szeroko rozumianym. Współczesny świat w znaczący sposób rozszerzył zamysł pojmowania świata, a treści i obrazy kreowane w mediach za sprawą nowych technologii sprawiają, że seksualność staje się tematem powszechnym, towarzyszącym człowiekowi już od najmłodszych lat, np. poprzez emisje reklam zawierających nagość i ukrytą nagość w czasie korzystania z telewizji przez dzieci.

Pojęcie nowych mediów

1.1. Klasyfikacja mediów

Kluczowym zagadnieniem koncepcji *nowych mediów* jest zrozumienie wcześniej powstałych technologii przekazu na odległość, których pojawienie się na przełomie XIX i XX w. odmieniło całkowicie znaczenie samej terminologii mediów i stało się tym samym jego niepisaną definicją³. Zdaniem Załubskiego termin *media* odnosi się do środków komunikacji masowej rozumianych jako prasa, radio i telewizja, które tworzą powszechnie dostępne dla większego grona osób treści związane z informacją i rozrywką⁴.

Załubski przyjmuje trzystopniową klasyfikację mediów, są to⁵:

- **środki wyrażania**, w tym wszelkiego rodzaju komunikaty werbalne i niewerbalne, czyli mowa, gesty, mimika itp.
- **środki rejestracji** rozumowane jako wszelkiego rodzaju nośniki danych, dzięki którym można przechowywać dane i materiały utrwalające wizerunek.
- **środki transmisji**, czyli technologie, których zadaniem jest powielać i przekazywać/nadawać zarejestrowany sygnał.

Jak dowodzą niektórzy badacze, pojęcie *mediów* jest na tyle szerokie, że możemy stosować do jego podziału kilka kategorii/grup. Pierwszą z nich jest kategoria środków przekazu, gdzie media dzielimy na telewizję, prasę, radio, internet itp. Kolejny podział *mediów* bierze pod uwagę funkcję, jaką dane

² Tamże, s. 7.

³ M. Bartosik-Purgat, *Nowe media w komunikacji marketingowej przedsiębiorstw*, Warszawa 2019, s. 71–106.

⁴ J. Załubski, *Media i medioznawstwo. Studia i szkice*, Toruń 2006, s. 9.

⁵ Tamże, s. 11.

medium spełnia i tutaj wyróżniamy np. funkcję rozrywkową, edukacyjną itp. *Media* również możemy dzielić ze względu na formę odbioru, czyli czy to będzie przekaz dźwiękowy, pisemny, obrazowy itp. Stosuje się również podział ze względu na sposób oddziaływania, rozumiany tutaj jako środek oddziaływania na np. zmysły (wzrok, słuch itp.), najprościej mówiąc, tego rodzaju podział jest w głównej mierze nastawiony na wrażenia/odczucia osobiste człowieka⁶.

Przyjmuje się również grupowanie nowych *mediów* na tradycyjne i nowoczesne, gdzie *media tradycyjne* rozumiane są jako wszelkiego rodzaju środki komunikacyjne umożliwiające przekaz docelowych treści adresatowi bez możliwości otrzymania informacji zwrotnej, natomiast nowe media definiuje się jako zjawisko nowo powstałych technologii komunikacji medialnej, które umożliwiają nawiązanie dialogu pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Dlatego zasadniczą różnicą w tym podziale na stare i nowe środki komunikacji jest kontakt lub jego brak z docelowym adresatem i możliwość otrzymania wiadomości zwrotnej⁷.

Tempo przepływu istotnych dla odbiorcy informacji odgrywa istotną rolę w dzisiejszym pozyskiwaniu wiedzy i informacji, dlatego również same media możemy podzielić ze względu na szybkość przepływu informacji. Wyróżniamy media wolnego kroku i szybkiego kroku. Do pierwszej kategorii możemy zaliczyć prasę oraz książki, ponieważ sam przepływ informacji w takich źródłach jest znacząco opóźniony i czasochłonny. W przypadku publikatorów szybkiego zasięgu (internet) informacja do odbiorcy dociera niemal natychmiast, a sam odbiorca ma możliwość kilkusekundowej reakcji na dany post czy wpis⁸.

Technologie mediów współcześnie wykorzystywane do przekazu wszelkiego rodzaju komunikatów możemy również podzielić ze względu na rodzaje sygnałów lub określenia stosowanych metod przekazu. Na tej podstawie wyróżniamy media analogowe i cyfrowe. Pierwsze medium charakteryzuje się sygnałem mogącym przyjmować wszelkiego rodzaju wartości, narażone jest na dużą aktywność zakłóceń, praktycznie nie do wyeliminowania. Media analogowe możemy po części porównać do mediów tradycyjnych, które w dużej mierze charakteryzują się mało stabilnym sygnałem. Do tego rodzaju mediów można zaliczyć środki masowego przekazu, tj. rysunek, malarstwo, fotografia tradycyjna, mowa, muzyka, fonografia, radiofonia, teatr, film, telewizja, pismo, drukarstwo⁹. Natomiast media cyfrowe definiujemy jako „środki służące komunikowaniu się (w najszerszym sensie), które wykorzystują elektronikę, a w szczególności układy

⁶ A. Kłoskowska, *Kultura masowa: krytyka i obrona*, Warszawa 2006, s. 94–106.

⁷ Tamże.

⁸ M. Filipiak, *Homo Communicans. Wprowadzenie do teorii masowego komunikowania*, Lublin 2005, s. 21 – 22.

⁹ M. Hopfinger, *Rekonfiguracja komunikacji społecznej [w:] Internetowe gatunki dziennikarskie*, red. K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, Warszawa 2010, s. 11.

scalone oraz cyfrowe kodowanie sygnału do utrwalania i transmisji informacji”¹⁰. Z tego względu do mediów cyfrowych zaliczymy: strony internetowe, telewizję cyfrową (satelitarna, kablowa, naziemna), grę komputerową, fotografię cyfrową, telefonię internetową.

Podsumowując, pojęcie mediów współcześnie jest dość szeroko rozumiane, a sama klasyfikacja odbywa się na wielu płaszczyznach, z tego powodu trudno jest sklasyfikować poszczególne dziedziny mediów. Jednak można zauważyć, że pomimo zastosowania różnorodnych form grupowania środków masowego przekazu większość w zasadniczy i podobny sposób odnosi się do każdej kategorii. Jedyłą trudnością jest forma klasyfikacji współczesnych mediów, które w pryncypialny sposób rozwijają swoje środki przekazu, tworząc tym samym coraz to nowsze media.

1.2. Topografia nowych mediów

Termin *nowe media* to określenie powstałe w latach 60. XX w. Stanowi ono połączenie dwóch oddzielnych słów – *media* oraz *nowe*. Pojęcie mediów w szerokim znaczeniu zostało wyjaśnione w poprzednim rozdziale. Trudność pojawia się tu w próbie określenia tego, co współcześnie można objąć terminem nowych technologii w dziedzinie komunikacji. Pojęcie *nowe* pochodzi od łacińskiego słowa *novellae* i oznacza młode, świeże¹¹.

W myśl brytyjskiej analizy zjawiska *nowych mediów* pojęcie to ma szeroki wachlarz znaczeń, ponieważ może odnosić się do portali społecznościowych, ale także dotyczyć szerszego spektrum, jakim jest sieć, lub określać np. telewizję cyfrową. Pojęcie *nowych mediów* zatem jest rozumiane w szerokim kontekście, a to sam użytkownik nadaje status medium danej technologii czy wynalazkowi¹².

Amerykańscy badacze zjawisko *nowych mediów* definiują w głównej mierze jako wszelkiego rodzaju technologie powstałe pod koniec lat 80. XX w., kiedy to upowszechniono w społeczeństwie dostęp do telewizji satelitarnej. *Nowe media* to także określenie kryjące w swej nazwie zgoła odmienny wizerunek obrazu mediów tradycyjnych, służące do komunikowania się międzyludzkiego i przekazywania informacji. Precyzując, wszelkiego rodzaju technologie służące do przekazywania informacji w sposób inny niż poprzez wykorzystanie tradycyjnych środków przekazu są zaliczane do *nowych mediów*¹³.

¹⁰ Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Spoleczeństwo informacyjne: Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999, s. 27.

¹¹ R. Sajna, *Nowe media – perspektywy badawcze*, „Świat Idei i Polityki” 2010, t. 10, s. 133–146.

¹² J. Dovey i in., *Nowe media. Wprowadzenie*, Kraków 2009, s. 16–17.

¹³ J. Staiger, S. Hake, *Convergence Media History*, Nowy Jork 2009.

Zdaniem J. Skrzypczak technologie komunikacji powstałe po latach 80. XX w. charakteryzujące się kluczowymi cechami, takim jak interaktywność, indywidualność, asynchronizm, powszechność itp., możemy zaliczyć do kategorii *nowych mediów*¹⁴. Podobnego zdania jest również M. Nieć, który dodatkowo poszerza pojęcie *nowych mediów* o wszelkiego rodzaju *multimedialne nośniki*, uważając tym samym, że sprowadzanie zjawiska nowych mediów jedynie do definicji określającej internet jest wręcz obraźliwe¹⁵. Zdaniem obu badaczy pojęcie nowych mediów posiada więc szerszy wymiar teoretyczny.

Zdaniem rosyjskiego uczonego pojęcie nowych mediów możemy ujmować w kategorii podstawowych środków przekazu, a dokładniej, wszelkiego rodzaju środków komunikacji medialnej udoskonalonych o technikę cyfrową. Nowe media możemy tu określić jako pojęcie ewolucyjne od mediów analogowych, które za sprawą nowoczesności przekazu zyskały miano cyfrowych, a sam przekaz danego komunikatu jest o wiele trwalszy i można go powielać. Dodatkowo kluczowym aspektem definicji nowych mediów jest wyposażenie czy uaktualnienie technologii analogowej o możliwość interaktywności, dlatego właśnie te dwa czynniki – trwałość przekazu i interaktywność – przeobraziły technologię analogową w technologię cyfrową¹⁶.

Nowe media określa się również jako technologie informacyjno-komunikacyjne lub w skrócie nowe technologie. Pojęcie to rozumiane jest jako wszelkiego rodzaju środki służące do komunikacji i przekazywania kluczowych wiadomości, które charakteryzują się „ciągłością i szybkością, ulepszonymi parametrami, miniaturyzacją, standaryzacją, niskimi kosztami oraz interaktywnością”. Istotnym aspektem w zrozumieniu nowych mediów jest cyfryzacja, czyli określenie odnoszące się do technologii, w której zastosowano zmianę sygnału z analogowego przekazu na cyfrowy, co ułatwiło wprowadzenie nowych, kluczowych cech dla rozwoju dziedziny *nowych mediów*¹⁷.

Współczesny przekaz medialny charakteryzuje się doskonałym wykorzystaniem dostępnych środków komunikacyjnych, w których często sortuje się nowe i sprawdzone metody i techniki, tj. „układy scalone i cyfrowe, kodowanie sygnału do utrwalania i transmisji informacji”. Oferty te wpływają na samą jakość przekazu, tym samym wręcz przyciągają atrakcyjnością i nowymi możliwościami. Taką formę komunikacji i wyjaśnienia terminu nowe media przyjmuje M. Laskowska¹⁸.

¹⁴ J. Skrzypczak, *Popularna encyklopedia mass mediów*, Poznań 1999, s. 375.

¹⁵ M. Nieć, *Komunikowanie społeczne i media. Perspektywa politologiczna*, Warszawa 2010, s. 73.

¹⁶ L. Manovich, *Język nowych mediów*, Warszawa 2011, s. 119–120.

¹⁷ H. Tomaszewska, *Młodzież, rówieśnicy i nowe media: społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Warszawa 2012, s. 60–63.

¹⁸ M. Laskowska, *Nowe media – nowa etyka?* [w:] *Nowe media, ale czy stare problemy?*, red. J. Hajdasz, Poznań 2011, s. 97.

Nowe media określa się również jako ogół urządzeń elektrycznych wykorzystujących technologie komputerowe do przekazywania i odbierania informacji. Części technologiczne zawarte w tych urządzeniach wyposażone są zazwyczaj w „publikacje elektroniczne na CD-ROM, DVD, telewizję cyfrową i przede wszystkim Internet”¹⁹. Dodatkowo kluczowym zagadnieniem jest w tym rozumieniu możliwość korzystania z technologii osobistych ułatwiających przekaz lub dostęp do informacji. W tym wypadku w głównej mierze mowa o wszelkiego rodzaju laptopach, smartfonach, tabletach itp. urządzeniach²⁰.

Warto zaznaczyć, iż współczesny przekaz medialny w dużym stopniu odchodzi od tradycyjnego rozumienia *nowych mediów*. Jak ujmuje to R. Sajna, *nowe media* to technologie nastawione w głównej mierze na multimedialność. Pokrywa się to z definicjami innych autorów, którzy rozumieją tę multimedialność jako wdrożenie nowych technologii służących utrwalaniu i konserwacji sygnału, a dodatkowo pozwalają na większy i szybszy kontakt z odbiorcą, umożliwiając mu tym samym nadawanie komunikatów zwrotnych. Sajna ujmuje także terminologię nowych mediów w kontekście ewolucyjnym. Mieszkańcy Europy XIX wieku tym mianem określali technologię telegrafu, a konkretniej, epoka i okres czasu mają swoją definicję tego, co nazywamy *nowymi mediami*, i tego, co tradycyjnymi²¹. Z tego też powodu współcześnie przyjęło się określenie *nowe nowe media*, ponieważ to, co uważano jeszcze na początku lat 90. XX w. za nowe media, współcześnie straciło na znaczeniu, gdyż rozwój technologiczny na tyle przyspieszył, że obraz medialny ulega znaczącej przemianie.

P. Levinson wprowadził do literatury przedmiotu pojęcie *nowych nowych mediów*. Zauważył on gwałtowny rozwój technologii i szybkość powstawania nowych form komunikowania podczas obserwacji swoich studentów, którzy bardzo sprawnie posługiwali się urządzeniami wykorzystującymi współczesną technologię cyfrową. Skłoniło go to do refleksji nad tematem mediów i ich nowości/aktualności. Dla Levinsona kwintesencją *nowych nowych mediów* jest sama metoda blogowania i późniejsze oparte na niej technologie i aplikacje/portale, tj. blogi, YouTube, Wikipedia, Myspace itp. Dodatkowo możemy zauważyć, że wszelkiego rodzaju social media dla Levinsona są niejako zjawiskiem nowych nowych mediów²².

Podsumowując, można powiedzieć że *nowe media* to tak naprawdę, w tradycyjnym rozumieniu, wszelkiego rodzaju technologie powstałe w latach 60. XX w. służące do komunikacji na odległość, które umożliwiły błyskawiczny przekaz

¹⁹ O. Witzczak, *Nowe media w budowaniu marki i wizerunku przedsiębiorstwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2013, nr 140, s. 91.

²⁰ Tamże, s. 11.

²¹ R. Sajna, *Europa multimedialna od Acta Diurna do Europa.eu*, Bydgoszcz 2011, s. 9.

²² P. Levinson, *Nowe nowe media*, Kraków 2010, s. 11–36.

danej informacji. Współcześnie jednak terminologia *nowych mediów* stanowi kwestię sporną wśród badaczy za sprawą postępującego rozwoju środków komunikacji na odległość, dlatego właśnie obecnie wprowadzono do terminologii medialnej również termin *nowych nowych mediów*.

1.3. Funkcje nowych mediów

Zjawisko *nowych mediów* oprócz samej definicji, która jest dość sporną kwestią w dzisiejszym dyskursie naukowym, posiada pewnego rodzaju właściwości i funkcje. Zdaniem L. Manovicha *nowe media* wyróżnia pięć cech. Pierwsza z nich dotyczy sposobu zapisu danych oraz samej formy tworzenia treści, a prezentacja numeryczna, jak określa autor, odnosi się do zapisu matematycznego i sformalizowanego. Pozwala to dowolnie zapisywać i notyfikować dany sygnał, jak np. usuwanie zakłóceń podczas nadawania transmisji²³.

Nowe media posiadają zdolność do modulowania i właśnie stąd nazwa kolejnej z cech – modularność. Polega ona na podziale samych mediów na niezależne części, tj. obraz, dźwięk, tekst itp., które podczas obróbki mogą zostać dowolnie zmieniane lub edytowane, tym samym polepszając lub pogarszając dany przekaz. Istotną cechą *nowych mediów* w kontekście zapisu, edycji czy modyfikowania jest też automatyzacja, czyli zrobotyzowanie, lub samorealizacja niektórych czynności czy poleceń w celu ułatwienia pracy. Zautomatyzowanie wpływa na sprawniejsze i szybsze operacje w usuwaniu czy edytowaniu danych sekwencji²⁴.

Nowe media posiadają również skłonność do ciągłej zmiany, którą określa się mianem wariacyjności. Sygnał nadawany przez nowe technologie nie musi być stały, lecz może się zmieniać, posiadać kilka wersji, a nawet teoretycznie nieskończenie wiele. Łączy się to z ostatnią z przedstawionych przez L. Manovicha cechą, jaką jest transkodowanie, czyli zapisywanie danego sygnału pod różną postacią, co dodatkowo pozwala na większą mobilność i uniwersalność komunikatu²⁵.

Jak podaje D. McQuail, można wyróżniać siedem cech precyzujących specyfikę *nowych mediów*. Podstawowa cecha mediów w owej klasyfikacji to interaktywność rozumiana jako możliwość kontaktu odbiorcy z nadawcą w błyskawicznym tempie. Praca stacjonarna umożliwia nawiązywanie kontaktów międzyludzkich bez wychodzenia z domu. Szeroko rozumiana interaktywność i obecność społeczna pozwalają na przeniesienie kontaktu na nowy poziom, co umożliwia np. komunikator Messenger. Można za jego pośrednictwem nie tylko połączyć się z kil-

²³ L. Manovich, *Język nowych mediów...*, s. 91–118.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

koma uczestnikami naraz, ale dodatkowo błyskawicznie przesłać dokumenty, zdjęcia, filmy itp., co w pewnym stopniu pomaga utrzymywać stosunki społeczne bez wychodzenia z domu²⁶.

Warto również zwrócić uwagę na bogactwo *nowych mediów* pod względem dostępności do źródeł, pewnego rodzaju redukcję niewiadomych czy sugestie wyszukiwania. Bogactwo przekazu medialnego powoduje natomiast zaangażowanie zmysłowe odbiorcy oraz większe zainteresowanie. Mnogość treści oferowanych przez media pozwala na prywatność wyszukiwanych informacji i swobodną personalizację, rozumianą jako dostosowanie danego komunikatu do indywidualnych potrzeb odbiorcy²⁷.

Komunikat zawarty w *nowych mediach* wychodzi z ram jedynie formy przepływu informacji, stając się tym samym wieloaspektowym sposobem spędzania wolnego czasu poprzez szeroką ofertę prezentowanych transmisji i materiałów. Ludyczność *nowych mediów* to pewnego rodzaju forma odejścia od standardowych ram zamysłu medialnego i przeniesienie kontaktu i relacji międzyludzkich na płaszczyznę mediów.

Ostatnią z cech *nowych mediów* jest ich autonomiczność, ponieważ współcześnie nie występują jasne i sprecyzowane regulacje określające przestrzeń medialną czy sam przekaz. Zawsze można obejść niektóre regulacje prawne, jak czynią to światowe organizacje medialne. Można zauważyć, że zamieszczane źródła czy informacje często są wolne od pewnego rodzaju obostrzeń czy norm. W zglobalizowanym świecie to media kreują rzeczywistość i stanowią o normach obyczajowych i zachowaniach²⁸.

Seksualność człowieka

2.1. Ewolucja postrzegania seksualności człowieka

Analizując źródła historyczne, literaturę i dzieła artystyczne natrafimy na różnorakie wizje seksualności człowieka ukierunkowane przez dominujące trendy, poglądy i teorie minionych czasów. Odnosząc się zatem do etymologicznego pochodzenia słowa *seksualność*, znajdziemy wzmianki, że słowo to wywodzi się od łacińskiego wyrazu *sexus*, który w tłumaczeniu na język polski oznacza *pleć* w rozumieniu biologicznym. W późniejszym czasie z języka łacińskiego wyraz ten trafił do literatury angielskiej, gdzie początkowo został użyty jako jedno

²⁶ D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007, s. 156.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

z określeń płci w tłumaczeniu Biblii, aby potem rozszerzyć swoje znaczenie na pożądanie seksualne i miłość fizyczną²⁹. Aktualnie słowo *sexus*, w języku polskim seks, zostało zdefiniowane w USA jako skrót od *seksualności* (*sexuality*) rozumianej jako różny sposób życia seksualnego człowieka, prezentowanie tematyki seksualnej oraz atrakcyjność seksualną, przy czym często używa się tego określenia w kontekście czynności seksualnych i funkcjonowania narządów płciowych. Pokazuje nam to, iż sam obraz seksualności w dziejach zmienia się, kreuując się na nowo lub wracając do starych trendów. Już na samym początku dziejów ludzkości istniała seksualność. Chociaż dla ludzi prehistorycznych była ona bardziej narzędziem do zachowania gatunku, to później, w drodze ewolucji, przekonania jej dotyczące ulegały znacznym przemianom³⁰.

Koncepcja seksualności wykreowana przez starożytność pokazuje nam znaczące oddziaływanie w ówczesnej epoce trendów filozofii i wszelkiego rodzaju tekstów z nią związanych. Już Platon zauważył, że seksualność jest pewnego rodzaju ścieżką lub czynnikiem umożliwiającym harmonię człowieka. Panował wówczas pogląd, że zaspokojenie seksualności człowieka pomaga mu osiągnąć jedność duszy i ciała³¹, dlatego właśnie dla starożytnych Greków seksualność była pewnego rodzaju normą czy codziennością, rzeczą naturalną. Często odnoszono się do niej podczas rytuałów i obrzędów religijnych³².

Analiza historyczna pozwala zauważyć, że cywilizacja ateńska w dużym stopniu stawiała na patriarchalność seksualności człowieka. O ile samo współżycie z wieloma kobietami i dopuszczanie kontaktów młodych mężczyzn ze starszymi nie budziło kontrowersji w tamtym okresie, to mniej przychylnie zapatrywano się na seksualność kobiet³³. Ujęcie seksualności człowieka starożytnych Greków w znaczącym stopniu nie różniło się od innych koncepcji na ten temat. Podobnie pojmowali ją Rzymianie, Egipcjanie czy inne cywilizacje starożytne, ponieważ seksualność w tamtym okresie sprowadzała się do prokreacji i zachowania ciągłości władzy jednej dynastii, a zarazem była ujmowana jako naturalna potrzeba człowieka wynikająca z jego fizycznego stanu, której zaspokojenie umożliwia osiągnięcie pokoju między duszą i ciałem³⁴.

Wizja seksualności zgodnej z doktryną nauk chrześcijańskich stała się podstawą systemu norm i wartości w średniowieczu. Zgodnie z ówczesnie panującymi trendami uważano, że seksualność człowieka powinna być zgodna z naukami

²⁹ K. Starke, L. Aresin, *Leksykon erotyki*, Katowice 1998, s. 347.

³⁰ Z. Lew-Starowicz, *Seks w kulturach świata*, Warszawa 1988, s. 7–16.

³¹ Platon, *Uczta*, Warszawa 2006.

³² Tamże.

³³ V.L. Bullough, *Sexual variance in society and history*, Chicago 1980, s. 461.

³⁴ M. Krzak, *Seksualność w starożytności*, <https://zwierciadlo.pl/seks/erotyka/seksualnosc-w-starozynosci> [dostęp: 12.11.2020].

zapoczątkowanymi już w I wieku naszej ery przez Nowy i Stary Testament. Według tej wizji seksualność sprowadza się do małżeństwa, które motywowano miłością kobiety i mężczyzny, a jego owocem miało być dziecko. Małżeństwo, jako główny składnik seksualności średniowiecza, sprowadzało się do prokreacji i czystości. Przekonanie takie brało się z konsolidacji myśli kulturowo-religijnej chrześcijaństwa, które w okresie średniowiecza, dzięki dużym majątkom i wykształceniu duchownych, było w stanie na tyle rozwinąć swoją samodzielność, że w średniowiecznej Europie stało się hegemunistyczną władzą^{35,36}.

Dodatkowym aspektem zaostrażającym dyskurs seksualności człowieka w okresie średniowiecza były dość surowe i konsekwentne kary za cudzołóstwo lub inne czynności seksualne, niezgodne z naukami Kościoła. Jednak nie każdy ogłąd w sprawie cielesności i seksualności człowieka doby średniowiecza był tak surowy. Przykładem takiej postawy jest św. Tomasz z Akwinu, który podkreślał, iż: „źródłem miłości jest właśnie pożądanie, więc jako takie nie jest złe”³⁷. Inny z teologów ówczesnej epoki, św. Augustyn, ujmował seksualność w trzech aspektach, tj. bonum prolis, bonum fidei, bonum sacramenti, które tłumaczy się, kolejno, jako dzieci, wierność, nierozzerwalność, co tym samym utwierdzało dość radykalną wizję seksualności sprowadzoną w epoce średniowiecza jedynie do małżeństwa nakierowanego na głęboką miłość i prokreację³⁸.

Era nowożytna zasadniczo niewiele zmienia w rozumieniu seksualności człowieka. Przyjęto wówczas zasadę, że seksualność powinna być uregulowana przez trzy prawa: kanoniczne, prawodawstwo świeckie i normy ustalone przez chrześcijańskie duszpasterstwo. Warto dodatkowo zaznaczyć, że praktyki te utrzymywały się aż do XVIII w.³⁹. Zmiany w pojmowaniu sfery seksualności człowieka możemy zauważyć dopiero od wieku XVIII. Odnosiły się one do pojmowania seksualności w kontekście kulturowo-religijnym i były spowodowane swoistego rodzaju rozłamem idei i myśli tamtego okresu od Kościoła. Zaczęto wówczas rozgraniczać sferę prywatną od religijnej, a same badania rozpoczęte wówczas nad seksualnością doprowadziły do mało znaczącego, jednak istotnego, przewartościowania spojrzenia na to zjawisko⁴⁰.

Według nowych ram społecznych okresu nowożytnego panowało przeświadczenie, że kobieta powinna zachowywać czystość i nieskazitelność do samego ślubu. W przypadku mężczyzn oczekiwano, że w sferze życia intymnego będzie

³⁵ M. Foucault, *Historia seksualności*, Gdańsk 2010, s. 48.

³⁶ A. Krawiec, *Seksualność w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Historyczne”, red. A. Gąsiorowski, Poznań 2001, s. 28–29.

³⁷ Z. Lew-Starowicz, *Seks w kulturach...*, s. 63.

³⁸ K. Wolski, *Moralność seksualna w nauczaniu Kościoła*, „Studia nad Rodziną” 1997, t. 1, nr 1(1), s. 145.

³⁹ Tamże, s. 33.

⁴⁰ V.L. Bullough, *Sexual variance in society and history*, Chicago 1980, s. 461.

on doświadczony i obyty. Dlatego właśnie często uważano, że kobiety powinny wychodzić za mąż jak najwcześniej za starszych, w mniemaniu społeczeństwa doświadczonych, mężczyzn. Dodatkowo należy wspomnieć, że prostytutka w tym okresie wciąż uważana była za coś niewłaściwego i niepożądanego i osoby jej się dopuszczające zajmowały jedną z najniższych pozycji społecznych. Pomimo tego że dość spory odsetek mężczyzn korzystał z tych usług, w kontekście oczekiwań społecznych jako przygotowanie do roli małżonka, ci nie byli tak potępiani⁴¹.

Zmiany takiego sposobu postrzegania seksualności w kontekście kobiety i mężczyzny przynosi wiek XIX. Powstały wówczas ruchy społeczne nawołujące do zachowania czystości młodych mężczyzn i wykorzystanie ich potencjału do prokreacji dopiero po ślubie, sprowadzając seksualność w tym znaczeniu do ram idealnego małżeństwa z okresu średniowiecza⁴². Dodatkowo XIX w. to czas dość silnej nietolerancji dla zachowań seksualnych osób tej samej płci i praktyk samozadowolenia, co w pewnym sensie zmieniło ówczesny obraz seksualności, wkładając ją w ramy małżeństwa „doskonałego” dwojga osób przeciwnej płci połączonych silnym, nierozzerwalnym uczuciem, gdzie dominującą rolę odgrywał mężczyzna, a wszelkiego rodzaju praktyki pozaprokreacyjne były niepożądane przez społeczeństwo⁴³.

Istotnym przełomem ówczesnej epoki były badania nad seksualnością obejmujące analizy zjawiska dziecięcej seksualności i pewnego rodzaju pochodnych samej seksualności człowieka. Powstało wówczas sporo dzieł analizujących to zjawisko prezentujących nowatorskie podejście do tego rodzaju zagadnień, tworzących tym samym nowe spektrum spojrzenia na seksualność⁴⁴.

2.2. Współczesne ujęcia seksualności

Zapisy zawarte w Deklaracji Praw Seksualnych, wydanej przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), tłumaczą seksualność jako nieodłączną część istoty ludzkiej, która jest zależna od pragnienia, obcowania, intymności, ekspresji uczuć, czułości i miłości, a jej pełen i prawidłowy rozwój jest zależny od spełnienia wszystkich pierwotnych potrzeb ludzkich. Dodatkowo seksualność to, według WHO, relacja powiązań zachodzących między jednostką a daną strukturą społeczną. „Pełen rozwój seksualności jest niezbędny do osiągnięcia dobrostanu w wymiarze indywidualnym, interpersonalnym oraz społecznym”⁴⁵.

⁴¹ E. Abbott, *Historia celibatu*, Wrocław 2003, s. 261.

⁴² Tamże, s. 197–201, 271–275.

⁴³ Z. Lew-Starowicz, A. Fijałkowska-Grabowiecka, *Seks kontrowersyjny*, Warszawa 2004, s. 145.

⁴⁴ M. Foucault, *Historia seksualności...*, s. 28, 74.

⁴⁵ Światowa Organizacja Zdrowia Seksualnego, *Declaration of Sexual Rights*, Genewa 2002, s. 1.

Teoria psychoanalizy, stworzona przez Z. Freuda do analizy ludzkiego umysłu, znajduje również wyjaśnienia seksualności. Zdaniem wiedeńskiego lekarza umysł człowieka już od najmłodszych lat dąży usilnie do zaspokajania własnych potrzeb, rozumianych w tym kontekście jako *popędy*, które możemy utożsamiać z seksualnością. Zgodnie z teorią rozwoju psychoseksualnego Freuda, ludzkie życie można podzielić na dwa istotne etapy zetknięcia się z seksualnością: I – pierwszy raz w dzieciństwie; epizod ten kończy się groźbą kastracyjną, II – drugi to rozpoczęcie życia seksualnego, ma miejsce w okresie dojrzewania⁴⁶.

Sam człowiek w swojej naturze jest bezsilny i bezradny w walce z popędem, jak ujmuje to Freud. Dzieje się to za sprawą oddziaływania na sfery ludzkiego życia – nieświadome ID, świadome EGO i moralne SUPEREGO – siły zwanej LIBIDO, która za wszelką cenę stara się tak kierować działaniem poszczególnych sfer życia człowieka, aby zaspokoić pierwotne instynkty. Dlatego właśnie Freud uważał, że popęd jest równoznaczny z seksualnością, ponieważ jedynie pierwotny instynkt popędu kierowanego względem drugiej osoby steruje życiem człowieka⁴⁷.

A. Giddens zwraca uwagę na fakt, że współcześnie dokonaliśmy diametralnych zmian w rozumieniu seksualności człowieka. Zdaniem brytyjskiego socjologa obecnie odeszliśmy od utożsamianego w społeczeństwie tradycyjnym obrazu seksualności jako sfery małżeństwa i prokreacji, a zaczęliśmy uznawać seksualność za coś naturalnego i powszechnego. Współczesny obraz seksualności człowieka kreuje nam seksualność jako wymiar życia jednostki dostosowany do jej indywidualnej i unikalnej potrzeby, jest wykreowana i używana tak, aby czuć się w niej jak najlepiej. Warto również podkreślić, że zdaniem A. Giddensa współcześnie wyraźnie możemy mówić o seksualności nie tylko w kontekście związku dwojga ludzi różnej płci, ale również związku dwojga osób tej samej płci⁴⁸.

Według analiz M. Foucaulta pojęcie *seksualności* możemy ujmować w pierwszym aspekcie jako całokształt działań człowieka zapewniający mu wszelkiego rodzaju rozkosze i nieoficjalnie wpływa na normy i zachowania społeczne. To ujęcie seksualności, zdaniem Foucaulta, jest charakterystyczne dla cywilizacji starożytnych i wschodnich, ponieważ w nowożytnej cywilizacji zachodniej prezentowany model seksualności człowieka opiera się na zasadzie władza–wiedza, rozumianej jako zdobywanie coraz to nowszej wiedzy naukowej w zakresie seksualności w celach pogłębienia kontroli nad człowiekiem, a tym samym wykorzystania wiedzy do władzy⁴⁹.

⁴⁶ S. Freud, *Trzy rozprawy z teorii seksualnej*, Warszawa 1905/1999, t. 5.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2012, s. 578–597.

⁴⁹ M. Foucault, *Historia seksualności...*, s. 43–56.

J. Weeks opisywał seksualność człowieka jako wypadkowość negocjacji i konfliktów jednostkowych. Sfera intymna ludzkiego życia to nic innego, jak proces powstały za sprawą zróżnicowanych praktyk społecznych jednostek posiadających władzę stanowienia i kontrolowania. Jednocześnie zmagających się w tym wszystkim z jednostkami opozycyjnymi⁵⁰.

Niemiecki socjolog określił *seksualność* jako *grę towarzyską* ujmowaną w kontekście erotyczności, która zmierza swym działaniem do tzw. *podprowadzania*, czyli zmierzania do granicy erotycznego niebezpieczeństwa, nie podejmując tym samym żadnego ryzyka, a co najważniejsze nie przekraczając tej granicy, a raczej utrzymywania bezpiecznego dystansu bez konieczności nawiązywania głębszych ryzykownych relacji⁵¹.

Z kolei analizy *seksualności* przeprowadzone przez Z. Lwa-Starowicza obrazują nam seksualność jako maszynę ludzkiego zachowania w znaczeniu psychicznym i fizycznym, kreując tym samym pośrednią i bezpośrednią zależność związaną z wyrazami indywidualnej i społecznej sfery seksualnej. Zatem idąc dalej, możemy powiedzieć, że seksualność to nic innego jak całokształt działań człowieka związany z jego sferą intymną w aspekcie indywidualnym i społecznym⁵².

John Bancroft uważa, że seksualność to jeden z przejawów stanu człowieka, który występuje pod postacią żądz i pragnień. Główną rolę w tym stadium człowieka odgrywają determinanty fizjologicznych jego potrzeb, zaspokajanie seksualnych żądz i zachowań. Zachowania owe „prowadzą zazwyczaj do orgazmu lub przynajmniej sprawiającego przyjemność podniecenia, występujących często między dwójgim ludzi, lecz nierzadko praktykowanych także samotnie”⁵³.

Istotnym aspektem w postrzeganiu *seksualności* jest nauka Kościoła katolickiego. Według Katechizmu Kościoła katolickiego seksualność możemy definiować jako związek dwojga osób przeciwnej płci biologicznej, którzy zawarli związek małżeński. Szeroki wymiar *seksualności* tj. *somatyczny, duchowy i psychiczny* sprowadza to zjawisko do jednego wspólnego mianownika – miłości, która ma za zadanie połączyć wszystkie wymiary *seksualności* w jeden. Jak podaje dalej nauka Kościoła, *czystość* jest podstawą do osiągnięcia tego stanu i wewnętrznej integracji cielesnego, biologicznego i duchowego wymiaru⁵⁴.

Święty Jan Paweł II uważał, że seksualność możemy ujmować jako płciowość – męskość i kobiecość, która jest w samej tajemnicy stworzenia nie tylko

⁵⁰ J. Weeks, *Sexuality*, Londyn 1986, s. 26.

⁵¹ G. Simmel, *Socjologia*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2005, s. 34–44.

⁵² Z. Lew-Starowicz, *Seksuologia psychospołeczna* [w:] *Podstawy seksuologii*, red. Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, Warszawa 2010, s. 25.

⁵³ J. Bancroft, J. Long, J. McCabe, *Sexual well-being a comparison of U.S. black and white women in heterosexual relationships* „Archives of Sexual Behavior” 2011, nr 40, s. 725–740.

⁵⁴ A. Marcol, *Etyka życia seksualnego*, Opole 1995, s. 10.

źródłem płodności i prokreacji, tak jak w całym porządku natury. Jest w tym ciele od początku zawarta właściwość oblubieńcza, czyli zdolność wyrażania miłości – tej właśnie miłości, w której człowiek – osoba, staje się darem i spełnia sam sens swego istnienia i bytowania poprzez ten dar⁵⁵.

Papież Franciszek na spotkaniu z młodymi powiedział, że seksualność człowieka to dar od Boga i nie należy czynić go tematem tabu ani krytykować, lecz rozumieć. Papież zwrócił uwagę na dwa istotne znaczenia seksualności, których zadaniem jest szerzyć miłość do drugiej osoby, kochać się i prokreować, uczestniczyć w akcie tworzenia nowego życia. Ponadto zaznaczał przy tym, że miłość w rozumieniu Kościoła, to związek dwojga osób przeciwnej płci biologicznej, a seksualność jest utożsamiana z małżeństwem⁵⁶.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że aktualny dyskurs publiczny odnoszący się do kwestii seksualności człowieka skupia w sobie dwie przeciwstawne wizje, sposoby ujmowania owego zjawiska. Jedna z nich stawia kwestie seksualności człowieka jako pewnego rodzaju szersze spektrum doznań jednostkowych rozumiane jako wszelkiego rodzaju formy kontaktu bezpośredniego lub pośredniego wpływające na sferę intymną człowieka. Natomiast równie często ujmowanie seksualności odbywa się w kontekście wąskiego spektrum relacji jednostkowych, rozumianych jako bezpośredni kontakt jednostek w sferze intymnej człowieka służący konkretnym celom i zabiegom⁵⁷.

2.3. Podstawowe funkcje i wartości seksualności

Natura biologiczna człowieka jest niejako determinantem pewnych pierwotnych funkcji biologicznych, które sprowadzają człowieka do płci i współżycia w celach prokreacji. Oprócz samego rozumienia i definiowania seksualności warto zwrócić uwagę na pewne współczesne wyznaczniki samej seksualności i jej cechy, funkcje. Jak czytamy u Z. Izdebskiego, oprócz podstawowych cech seksualnych, takich jak pierwotne potrzeby biologiczne, wyróżniamy takie cechy jak:⁵⁸

- Funkcja rozkoszy – obejmuje wszystkie doznania cielesne i psychiczne sfery intymnego życia. Tym samym oddziałuje na jednostkę w sferze szeroko rozumianego kontaktu intymnego, doprowadzając tym samym do wyzwolenia u jednostki nieporównywalnego stanu rozkoszy właśnie poprzez szeroko rozumiane oddziaływanie na sferę cielesną i psychiczną człowieka.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich Bóg*, Lublin 1981, s. 56.

⁵⁶ Deon.pl, <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/papiez-seks-to-dar-bozy-a-nie-tabu-ma-dwa-cele-kochac-sie-i-powolywac-zycie,493533> [dostęp: 22.11.2020].

⁵⁷ L. Valdez Castellanos, *Seksualność da się lubić*, przeł. K. Górka, Kraków 2014, s. 17.

⁵⁸ Z. Izdebski, *Seksualność Polaków na początku XXI wieku: studium badawcze*, Kraków 2012, s. 51.

- Funkcja odniesieniowa, inaczej reakcyjna – polega w głównej mierze na występujących relacjach łączących w sferze erotycznej i emocjonalnej dwoje partnerów. Wszelkiego rodzaju kontakt erotyczny, co warto zaznaczyć cielesny i emocjonalny, między partnerami wpływa w kontekście danej funkcji na jej zasadność i definicyjność, ponadto funkcja ta występuje tylko wtedy, kiedy dwoje partnerów łączy w związku erotycznym uczucie miłości.
- Funkcja komunikacyjna – w myśl tej funkcji seksualność spełnia rolę języka, porozumienia i to na tyle bliskiego i intymnego, jak żadna inna forma komunikacji międzyludzkiej, ponieważ jest nietypową formą porozumiewania się w sferze seksualnej i duchowej.
- Funkcja instytucjonalizacyjna – seksualność w kontekście instytucjonalnym ogranicza się do budowania relacji międzyludzkich, spajania wspólnot, takich jak pary czy małżeństwa. Współżycie razem czy sam kontakt fizyczny i psychiczny pogłębiają i utrwalają relacje, stając się jednym z długotrwałych spoiw dobrej wspólnoty.
- Funkcja potwierdzenia – relacja intymna zachodząca w sferze seksualności człowieka stanowi pewnego rodzaju legitymizację istnienia, potwierdzając tym samym jednostkowy aspekt witalności, zdrowia, cielesności itp.
- Funkcja wymienna – sprowadza kontekst seksualności do roli towaru, który posiada określoną cenę i można go kupić. Seksualność w tym wymiarze nie musi być swoście równa ani nie musi odgrywać jakiejś określonej roli czy relacji; może być zarazem powodem pewnego rodzaju kary za dany czyn bądź nagrodą. Dlatego właśnie funkcja wymienna ogranicza seksualność do kontekstu szeroko rozumianego towaru.
- Funkcja kompensacyjna – rozumiana jako wynagrodzenie za doznane porażki w życiu prywatnym i społecznym. W tym znaczeniu seksualność w wymiarze erotycznej egzystencji dwojga osób zostaje zepchnięta na bok, na rzecz wypełnienia pewnego rodzaju pustki u jednostki w sferze szeroko rozumianych niepowodzeń.

Dodatkowo seksualność oprócz spełniania pewnego rodzaju funkcji w życiu człowieka obejmuje jeszcze jeden wymiar. Posiada wartości, które wpływają pozytywnie, a zarazem negatywnie na życie ludzkie, jednak funkcje, jakie pełnią te wartości w społeczeństwie, są niezastąpione. Jak pisze M. Trawińska, seksualność posiada cztery główne wartości. Pierwszą z nich jest wartość witalna polegająca na kontekście zdrowia i energii napędowo-energetycznej. W myśl tej wartości seksualność odgrywa rolę oddziaływania na zdrowie i energię człowieka. Kolejna wartość sprowadza seksualność do aspektu kulturowego rozumianego jako zbiór pewnego rodzaju tradycji. Wartość moralna obrazuje etyczną stronę seksualności i związany z tym cały mechanizm praw i zakazów. Ostatnią

z wartości jest osobowość, czyli indywidualny obraz seksualności kreowany przez różnego rodzaju osobiste aktywności fizyczne⁵⁹.

Seksualność sama w sobie spełnia w społeczeństwie funkcje, które wykorzystujemy na co dzień, a dodatkowo posiada wartości nadane przez społeczeństwo, dając tym samym głębszy wymiar samemu znaczeniu seksualności.

2.4. Seksualność w nowych mediach

We współczesnym świecie nowe media stały się istotną częścią ludzkiego życia. Umożliwiają poszerzanie horyzontów i w domowym zaciszu pogłębianie wiedzy o świecie i ludziach. Nowe media w czasach globalizacji oraz rozwoju technologicznego i przełomu nowych technologii pozwalają tworzyć globalne przekonania o danym zjawisku czy sytuacji.

Powszechny dostęp do informacji i możliwość zetknięcia się z różnymi kulturami, poglądami czy fachową wiedzą zmieniły diametralnie obraz seksualności człowieka kreowany w dzisiejszym świecie. Według Melosika *medialny image zastępuje ludziom ideały, a sławni ludzie – bohaterów*⁶⁰, co potwierdza tezę, że rozwój wszelkiego rodzaju technologii komunikacji i zwiększenie przepływów informacji w znaczący sposób wpływają na tę sferę ludzkiego życia. Dzieje się to za sprawą kreowanego, np. w reklamach, wizerunku mężczyzny czy kobiety, powodując tym samym utożsamianie się odbiorców tego komunikatu z medialną wizją ideału, co w dużej mierze wpływa na postrzeganie rzeczywistości przez jednostkę⁶¹.

Tak kreowana wizja osobowości jednostki wpłynęła na powstanie nowej kategorii pojmowania seksualności człowieka w sferze cyberseksualności. Obraz seksualności w Internecie skłania jego odbiorców do przewartościowania wymiaru seksualności, wpływając na ich postrzeganie intymnych relacji, przenosząc wirtualne praktyki w sferę życia rzeczywistego. Może to być zgubne dla danej jednostki i jej partnera bądź partnerki⁶².

Wszechobecność treści seksualnych widoczna jest w przekazie niemal wszystkich mediów cyfrowych i analogowych. Jak podaje S. Grzelak, ma to znaczący wpływ na dzieci, które często są bombardowane tego typu treściami, niekiedy dla nich nieodpowiednimi⁶³. Jak pisze B. Szmigielska, dojrzewająca młodzież jest niezwykle podatna na przekaz, który do niej dociera, tym samym medialna

⁵⁹ M. Trawińska, *Socjologia seksu: społeczno-normatywne uwarunkowania zachowań* [w:] *Seksuologia społeczna: zagadnienia psychospołeczne*, red. K. Imieliński, Warszawa 1977, s. 313–371.

⁶⁰ Z. Melosik, K. Przyszczypkowski, *Młodzież, styl życia i zdrowie. Konteksty i kontrowersje*, Poznań 2001, s. 25, 27, 37.

⁶¹ Tamże.

⁶² Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, *Podstawy seksuologii*, Warszawa 2010, s. 278.

⁶³ S. Grzelak, *Seksualizacja*, „Świat Problemów” 2007, nr 6, s. 26.

wizja seksualności wpływa znacząco na postrzeganie przez młodych ludzi niektórych kwestii z zakresu edukacji seksualnej, co w późniejszym czasie może mieć wpływ na sposób postrzegania tego zjawiska przez młode osoby⁶⁴.



Rys. 1. Reklama Old Spice'a

<https://socialpress.pl/2012/03/reklama-old-spicea-jednak-nie-obrazza-mezczyzn>

Rys. 2. Reklama Victoria's Secret

<https://lelum.pl/victorias-secret-fall-preview-2019-najbardziej-zmyslowa-bielizna-w-historii-marki/>

Badania przeprowadzone w 2017 r. przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK) pokazują, że prawie 93% młodych ludzi jest aktualnie użytkownikami sieci i korzysta z niej ciągle⁶⁵. Tak duży odsetek badanych świadczy o tym, jak silny wpływ na świadomość młodych ludzi ma Internet jako narzędzie nowych mediów. Według badań przeprowadzonych przez D. Skowrońskiego i M. Nowicką w roku 2002 pod hasłem *sex* można było znaleźć około 201 000 000 stron, gdy w 2007 było ich już 412 000 000. Dowodzi to zainteresowania Polaków tematyką związaną z seksualnością⁶⁶. Potwierdzają to późniejsze badania prof. Zbigniewa Izdebskiego, z których wynika, że 49% mężczyzn i 27% kobiet poszukiwało w Internecie materiałów o treści erotycznej, 10% Polaków uprawiało seks w „realu” z osobą poznaną w Internecie, natomiast 5% uprawiało tzw. „seks wirtualny”⁶⁷.

W kontekście zależności zachodzących między seksualnością a nowymi mediami warto również zwrócić uwagę na wyraźne zjawisko, które od pewnego czasu pojawiało się w Polsce. Mowa tutaj o social mediach i ich ogromnym wpływie

⁶⁴ B. Szmigielska, *Skutki nadmiernego korzystania z Internetu [w:] Edukacja bez granic – mimo barier. Przestrzeń tworzenia*, red. T. Smal, A. Zduniak, Poznań 2008, t. 2, s. 469–479.

⁶⁵ W. Kamieniecki i in., *Nastolatki 3.0...*

⁶⁶ M. Nowicka, D. Skowroński, *Kto korzysta z seksu internetowego?*, „Seksuologia Polska”, t. 6, nr 1, Warszawa 2008, s. 6–13.

⁶⁷ A. Kordas, *Badanie Zbigniewa Izdebskiego i Polpharmy Seksualność Polaków 2011*, <https://www.termedia.pl/mz/-Badanie-Zbigniewa-Izdebskiego-i-Polpharmy-SeksualnoscPolakow-2011,5152.html> [dostęp: 3.12.2020].

na pojmowanie seksualności. Portale randkowe we współczesnym świecie odgrywają znaczącą rolę w kontaktach, nie tylko towarzyskich, ale i intymnych młodych osób. P. Carnes, analizując zjawisko nowo powstałej dziedziny seksualności internetowej, wyróżnia cztery jej rodzaje. Według niego współczesny wizerunek seksualności opiera się głównie na poszukiwaniu w Internecie i korzystaniu z treści pornograficznych, zasobów audio, video oraz opowieści pisanych (zarówno strony prywatne, jak i firmowe); relacjach, jakie zachodzą między internautami, które możemy podsumować jako *od wirtualnej kawy do wirtualnej sypialni*; tworzeniu wszelkiego rodzaju relacji towarzysko-społecznych i wykorzystywaniu aplikacji służących erotyzacji, np. gier internetowych o tej tematyce⁶⁸.

Należy również zwrócić uwagę na fakt pojawienia się na większości portali randkowych, tj. Tinder, Badoo, Sympatia itp., opisów zawierających skrótowe, tj. np. MNS (multiple night stands) albo ONS (one night stand) bądź FWB (friends with benefits), które współcześnie dla większości odbiorców stanowią sygnał, że komuś zależy tylko na jednorazowej przygodzie⁶⁹.

Warto również wspomnieć o szeroko zakrojonych działaniach kampanii firmy Durex, która postawiła na promowanie i edukowanie ludzi z zakresu zabezpieczania się i ochrony podczas kontaktów intymnych. Takiego rodzaju kampanie w XXI w. zyskują coraz większą popularność. Na postrzeganie seksualności przez młode osoby wpływają również reklamy, w tym reklamy nieodpowiednie dla młodego pokolenia emitowane w godzinach potencjalnego spędzania czasu przez dziecko przed telewizorem.

Podsumowując, współczesne przemiany, jakie dokonały się w dziedzinie komunikacji medialnej w XIX w. znacząco wpłynęły na obraz seksualności człowieka, a nowe media stały się wręcz narzędziem do propagowania treści seksualnych wśród młodego i starszego pokolenia, przyczyniając się tym samym do budowania nowej świadomości społecznej w zakresie intymności każdego z nas.

Zakończenie

Podsumowując nasze rozważania dotyczące seksualności jednostki i jej odniesień w nowych mediach, zauważamy, że we współczesnym świecie dokonują się bardzo liczne i gwałtowne przemiany w wielu sferach społecznych i jednostkowych. Odbywa się to również na płaszczyźnie światopoglądowej, gdzie wyraźnie możemy zauważyć zmianę, jaka dokonała się w sposobie postrzegania seksualności. Jeszcze

⁶⁸ P. Carnes, D. Delmonico, E. Griffin, J. Moriarity, *Cyberseks. Skuteczna walka z uzależnieniem*, Poznań 2007, s. 17.

⁶⁹ Elle.pl, *5 rzeczy, które musisz wiedzieć, zanim założysz Tindera*, <https://www.elle.pl/artukul/5-rzeczy-ktore-musicie-wiedziec-zanim-zalozycie-tindera> [dostęp: 9.12.2020].

10–20 lat temu wiele technologii czy rozwiązań dziś funkcjonujących trudno było sobie wyobrazić. Współcześnie za sprawą rozwoju technologii, w tym technologii medialnej, w XXI w. łatwiej niż kiedykolwiek jest manipulować czy świadomie wpływać na opinie i poglądy innych, w tym również na te związane z pojmowaniem seksualności człowieka. Z drugiej strony jest to bardzo trudne zjawisko, ponieważ rozwój technologii i wszechstronna globalizacja poniekąd hamuje fałszywe informacje i sama je weryfikuje. Jednak niewątpliwie tak jak kiedyś seksualność i płciowość człowieka była w społeczeństwie tematem tabu, to współcześnie mnogość tych tematów w znaczący sposób wpłynęła na ogląd i podejście do kwestii intymności człowieka, sprowadzając ją wręcz do rangi przedmiotu czy usługi.

Bibliografia

- Abbott E., *Historia celibatu*, Wrocław 2003.
- Bancroft J., Long J., McCabe J., *Sexual well-being a comparison of U.S. black and white women in heterosexual relationships*, „Archives of Sexual Behavior” 2011, nr 40.
- Bartosik-Purgat M., *Nowe media w komunikacji marketingowej przedsiębiorstw*, Warszawa 2019.
- Bullough V.L., *Sexual variance in society and history*, Chicago 1980.
- Carnes P., Delmonico D., Griffin E., Moriarty J., *Cyberseks. Skuteczna walka z uzależnieniem*, Poznań 2007.
- Dovey J., Giddings S., Kelly K., Lister M., Grant I., *Nowe media. Wprowadzenie*, Kraków 2009.
- Filipiak M., *Homo Communicans. Wprowadzenie do teorii masowego komunikowania*, Lublin 2005.
- Foucault M., *Historia seksualności*, Gdańsk 2010.
- Freud S., *Trzy rozprawy z teorii seksualnej*, Warszawa 1905/1999, t. 5.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2012.
- Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Spółczesność informacyjna: Szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków 1999.
- Grzelak S., *Seksualizacja*, „Świat Problemów” 2007, nr 6.
- Hopfinger M., *Rekonfiguracja komunikacji społecznej [w:] Internetowe gatunki dziennikarskie*, red. K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman, Warszawa 2010.
- Izdebski Z., *Seksualność Polaków na początku XXI wieku: studium badawcze*, Kraków 2012.
- Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich Bóg*, Lublin 1981.
- Kamieniecki W., Bochenek M., Tanaś M., Wrońska A., Lange R., Fila M., Loba B., Konopczyński F., *Nastolatki 3.0*, NASK – Instytut Badawczy, Warszawa 2017.
- Kłoskowska A., *Kultura masowa: krytyka i obrona*, Warszawa 2006.
- Krawiec A., *Seksualność w średniowiecznej Polsce*, „Roczniki Historyczne”, red. A. Gąsiorowski, Poznań 2001.
- Laskowska M., *Nowe media – nowa etyka? [w:] Nowe media, ale czy stare problemy?*, red. J. Hajdasz, Poznań 2011.
- Levinson P., *Nowe nowe media*, Kraków 2010.
- Lew-Starowicz Z., *Seks w kulturach świata*, Warszawa 1988.
- Lew-Starowicz Z., *Seksuologia psychospołeczna [w:] Podstawy seksuologii*, red. Z. Lew-Starowicz, V. Skrzypulec, Warszawa 2010.
- Lew-Starowicz Z., Skrzypulec V., *Podstawy seksuologii*, Warszawa 2010.
- Manovich L., *Język nowych mediów*, Warszawa 2011.
- Marcol A., *Etyka życia seksualnego*, Opole 1995.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2007.

- Melosik Z., Przyszczypkowski K., *Młodzież, styl życia i zdrowie. Konteksty i kontrowersje*, Poznań 2001.
- Nieć M., *Komunikowanie społeczne i media. Perspektywa politologiczna*, Warszawa 2010.
- Nowicka M., Skowroński D., *Kto korzysta z seksu internetowego?*, „Seksuologia Polska”, t. 6, nr 1, Warszawa 2008.
- Platon, *Uczta*, Warszawa 2006.
- Sajna R., *Europa multimedialna od Acta Diurna do Europa.eu*, Bydgoszcz 2011.
- Sajna R., *Nowe media – perspektywy badawcze*, „Świat Idei i Polityki” 2010, t. 10.
- Simmel G., *Socjologia*, przeł. M. Łukasiewicz, Warszawa 2005.
- Skrzypczak J., *Popularna encyklopedia mass mediów*, Poznań 1999.
- Staiger J., Hake S., *Convergence Media History*, Nowy Jork 2009.
- Starke K., Aresin L., *Leksykon erotyki*, Katowice 1998.
- Szawarski Z., *Etyka psychiatryczna*, „Medycyna po Dyplomie” 2003.
- Szmigielska B., *Skutki nadmiernego korzystania z Internetu [w:] Edukacja bez granic – mimo barier. Przestrzeń tworzenia*, red. T. Smal, A. Zduniak, Poznań 2008, t. 2.
- Światowa Organizacja Zdrowia Seksualnego, *Declaration of Sexual Rights*, Genewa 2002.
- Tomaszewska H., *Młodzież, rówieśnicy i nowe media: społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Warszawa 2012.
- Trawińska M., *Socjologia seksu: społeczno-normatywne uwarunkowania zachowań [w:] Seksuologia społeczna: zagadnienia psychospołeczne*, red. K. Imieliński, Warszawa 1977.
- Valdez Castellanos L., *Seksualność da się lubić*, przeł. K. Górka, Kraków 2014.
- Weeks J., *Sexuality*, Londyn 1986.
- Witczak O., *Nowe media w budowaniu marki i wizerunku przedsiębiorstwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2013, nr 140.
- Wolski K., *Moralność seksualna w nauczaniu Kościoła*, „Studia nad Rodziną” 1997, t. 1, nr 1(1).
- Załubski J., *Media i medjoznawstwo. Studia i szkice*, Toruń 2006.

Źródła internetowe

- Deon.pl, <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/papiez-seks-to-dar-bozy-a-nie-tabu-ma-dwa-cele-kochac-sie-i-powolywac-zycie,493533> [dostęp: 22.11.2020].
- Elle.pl, *5 rzeczy, które musisz wiedzieć, zanim założysz Tindera*, <https://www.elle.pl/artukul/5-rzeczy-ktore-musicie-wiedziec-zanim-zalozycie-tindera> [dostęp: 9.12.2020].
- Kordas A., *Badanie Zbigniewa Izdebskiego i Polpharmy Seksualność Polaków 2011*, <https://www.termedia.pl/mz/-Badanie-Zbigniewa-Izdebskiego-i-Polpharmy-SeksualnoscPolakow2011,5152.html> [dostęp: 3.12.2020].
- Krzak M., *Seksualność w starożytności*, <https://zwierciadlo.pl/seks/erotyka/seksualnosc-w-starozytnosci> [dostęp: 12.11.2020].

NEW MEDIA AND SEXUALITY – AN INTRODUCTION TO THE SUBJECT. SEXUALITY OF THE INDIVIDUAL AND ITS REFERENCES IN NEW MEDIA

Abstract

The article aims to define the concept of sexuality in the contemporary and historical perspective, as well as the concept of media itself. At the same time pointing to their division into traditional and new media. In addition, the article, based on examples of everyday social life, raises and discusses the impact of new media on the essence and understanding of sexuality in the 21st century.

Keywords: sexuality, new media, traditional media

Urszula Bąk

DYSTYNKCJE IDEOLOGII

Wstęp

W kontekście dokonanych i ciągle toczących się zmian w życiu społecznym w wymiarze makro- i mikrostrukturalnym zasadnym jest pytanie o rolę ideologii i mechanizm jej funkcjonowania.

Współczesna rzeczywistość społeczna odznacza się światopoglądowym i ideologicznym pluralizmem potęgowanym przez oddziaływanie środków społecznego przekazu będących powszechnym przekątnikiem lansowanych idei, wartości i stylów życia. Ma to wpływ na powstanie zjawiska relatywizowania prawdy, zagubienia w poszukiwaniu celów i sensu życia, powstawanie konfliktów i kryzysów w wielu grupach społecznych.

W tej sytuacji można postawić tezę, że ideologia jest czynnikiem determinującym człowieka i społeczeństwo w ich funkcjonowaniu. Aby odpowiedzieć na pytanie o rolę ideologii w kształtowaniu wielowymiarowego życia społecznego, którego sprawcą jest aktor społeczny w relacjach z innymi, konieczne jest wyjaśnienie natury i istoty ideologii. Celem artykułu jest ukazanie głównych dystynkcji ideologii i jej wpływu na społeczną praxis.

Podjęcie tematu uzasadnia obserwowany od trzech stuleci proces tworzenia się wielu ideologii i doświadczenie ich przemożnego wpływu na życie społeczne i polityczne ludzkości.

Autorka niniejszego artykułu podejmuje próbę eksplikacji ważnych cech konstytutywnych ideologii z uwzględnieniem przyczyn, dla których one powstają, a także fenomenu ich skutecznego wpływu, w większym bądź mniejszym zasięgu, na świadomość, emocje i działanie ludzi. Faktyczne skutki urzeczywistnionych w historii ideologii nie stanowią przedmiotu artykułu.

Próba zdefiniowania ideologii

Ideologia jest produktem nowożytnego okresu historii. Jej geneza zbiega się z początkiem rozwoju nauk przyrodniczo-empirycznych, nowożytnej myśli społeczno-politycznej wraz z ideą postępu i związaną z nią wiarą w nieograniczone możliwości poznawcze i twórcze rozumu ludzkiego. Ideologia jest problemem epoki nowożytnej związanym ściśle z historią filozofii pokartezjańskiej, a zwłaszcza pokantowskiej, które zapoczątkowały myślenie antropocentryczne.

Ideologia jest pojęciem wieloznacznym ze względu na kontekst filozoficzny, w którym formułowano definicje. Jest zatem pochodną szerszego od niej prądu filozoficznego. Pierwsi autorzy posługujący się tym terminem traktowali ideologię jako pojęcie deskryptywne. Jak pisze polski badacz, Tomasz Żyro, „nikt spośród tych, którzy posłużyli się terminem «ideologia», nie wiązał z nim ujemnych znaczeń”¹.

Korzenie ideologii tkwią w myśli francuskich filozofów okresu Oświecenia. Destutt de Tracy ukuł to pojęcie w końcu XVIII wieku. W ideologii de Tracy widział przede wszystkim fundament dla innych nauk, gdyż *wszystkie nauki opierają się na operowaniu ideami*². Dla niego podstawowym elementem ontologii w genealogii nauk była właśnie nauka o ideach, czyli ideologia jako refleksja nad ludzkim poznaniem. W pozytywistycznym paradygmacie twierdził, że tak jak fizyka czy chemia odpowiadają na pytania w swoich dziedzinach, tak ideologia jest w stanie odpowiedzieć na pytania dotyczące zachowania ludzkiego. Destutt de Tracy przez ideologię rozumiał nie naukę o ideach w sensie platońskim, a więc o istniejących ponad światem materialnym niematerialnych prawzorach rzeczy, ale o ideach jako najbardziej podstawowych wrażeniach, z których składa się ludzkie poznanie. Była to kontynuacja sensualizmu w jego skrajnej wersji francuskiej, którą reprezentują E.B. de Condillac i J.A.N. de Condorcet. Wrażenia, zgodnie z terminologią kartezjańską, też były nazywane ideami, ponieważ mieściły się w polu ludzkiej świadomości.

Według de Tracy’ego i takich materialistów Oświecenia jak Helwecjusz czy Holbach ideologia to sposób odkrywania prawdy, inny jednak niż poprzez wiarę czy autorytet, którymi to sposobami chętnie posługiwały się Kościół i państwo. Równocześnie pod wpływem Franciszka Bacona dążyli oni do eliminacji przesądów, wypaczeń wynikających z uprzedzeń, inklinacji nabytych w procesie wychowania, wreszcie zakłóceń w postrzeganiu powodowanych własnym interesem czy prostą potrzebą, aby w cokolwiek wierzyć. Wszystkie te zjawiska jak cienie w platońskiej jaskini kreują jedynie złudzenia prawdy³. Nawiązując do

¹ T. Żyro T., *Ideologia Americana. U źródeł przekonań politycznych*, Warszawa 2002, s. 57.

² B.W. Head, *Ideology and Social Science. Destutt de Tracy and French Liberalism*, Dordrecht 1985.

³ D. Bell, *Koniec ideologii na Zachodzie* [w:] *Socjologia lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 373–382.

empiryzmu brytyjskiego, z nieskrywanym nastawieniem antykościelnym de Tracy chciał oczyścić idee, redukując je do doznań zmysłowych. Właśnie tę nową naukę o ideach nazwał ideologią.

Zatem etymologia tego pojęcia ma ze wszech miar pozytywne konotacje. Sytuacja zmieniła się, gdy Napoleon w czasie swoich rządów nazwał ideologów nieodpowiedzialnymi spekulantami stanowiącymi zagrożenie dla moralności i patriotyzmu. Terminu ideologia użył wobec grupy oświeceniowych intelektualistów, których krytyczny głos w sprawie religii kwestionował jego działania jako francuskiego władcy. W odwecie za działania wzrastającej opozycji Napoleon nazywał dawnych towarzyszy ideologami, nadając temu pojęciu pejoratywne znaczenie⁴.

Zasadnicza zmiana słowa ideologia nastąpiła za sprawą lewicowych heglistów, takich jak: Karol Marks czy Ludwig Feuerbach. Marks odrzucił założenie filozoficznego idealizmu, że autonomiczne idee same posiadają moc odkrywania prawdy i świadomości. Według Marksa, podążającego za myślami Feuerbacha, to nie idee kształtują świadomość, lecz byt. Ten materialistyczny pogląd konsekwentnie określał religię jako ideologię i fałszywą świadomość traktującą bogów jako niezależne byty kierujące losami ludzi. Według tych myślicieli zadaniem filozofii jest krytycyzm i oczyszczanie teraźniejszości z przeszłości, ponieważ, jak napisał Marks, „tradycja wszystkich zmarłych pokoleń ciąży jak zmora na umysłach żyjących”⁵.

Niemieccy hegliści zapoczątkowali rozumienie ideologii jako sposób wcielania idei w działanie. Dla Feuerbacha nadrzędną ideą było uwolnienie człowieka od religii, którą określał jako ‘fałszywą świadomość’, i widma abstrakcji, a historia wszelkiej myśli według niego polega na demitologizowaniu religii. Chciał on „przy użyciu radykalnych metod samowyobcowania i alienacji zastąpić teologię antropologią, a Boga – Człowiekiem”⁶.

Marks do procesu powstawania ideologii wprowadził dynamikę i działanie w celu dokonania zmiany świata. O dawnych materialistach mówił, że tylko objaśniali świat, a tymczasem „rzecz w tym, aby go zmieniać”⁷. Dla Marksa światem były klasy ludzi, którzy mają swoje częściowe prawdy, zaś pełną prawdą jest prawda rewolucji, czyli prawda działania. Aby człowiek odzyskał potencjał, musi odrzucić Boga, a walka klas jest konieczna do zastąpienia fałszywej świadomości prawdziwą.

⁴ B. Stråth, *Ideology and Conceptual History* [w:] *The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L.T. Sargent, M. Stears Oxford University Press, Oxford 2013.

⁵ Za: D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 374.

⁶ Por. D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 374.

⁷ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Marks nadał ideologii pejoratywne znaczenie, upatrując w niej obecności maskowanych, partykularnych interesów i prawd uzasadniających potrzeby specyficznych grup społecznych. Nazwał indywidualizm prawa naturalnego indywidualizmem fałszywym, „ponieważ człowiek może poznać siebie jedynie przez wspólnotę, a prawdziwą wolnością nie jest wolność religii i wolność własności, ale wolność od religii i własności – w skrócie od ideologii. W ideologii zamaskowany jest obiektywny interes, który odsłaniany jest przez jej funkcję⁸. Paradoksalnie to tzw. filozofia marksistowska okazała się najbardziej rozpoznawalną ideologią, a sam marksizm synonimem ideologii.

Szkola frankfurcka reprezentowana przez Maxa Horkheimera, Theodora Adorno, Herberta Marcuse’a, Jürgena Habermasa miała swój istotny udział w kształtowaniu ideologii ‘nowej lewicy’ w XX wieku. Leszek Kołakowski grupę frankfurczyków klasyfikuje jako „ważny niemiecki ruch o profilu paramarksistowskim”⁹. Dostrzeżona przez „frankfurczyków” kłeska doktrynalna marksizmu-leninizmu skłoniła ich do wszechstronnego przemyślenia dalszej przydatności metody materializmu dialektycznego i historycznego w analizie rzeczywistości, w szczególności zaś reinterpretacji stosunku zachodzącego pomiędzy rewolucyjną *theoria* i *praxis* oraz pomiędzy ekonomiczną *bazą* a świadomościową i prawnopolityczną *nadbudową*¹⁰. Twórcą owej *praxis* polegającej na biernej rewolucji był Antonio Gramsci. Polegała ona na wdzieraniu się do instytucji politycznych, oświatowych, religijnych, w prasę, wydawnictwa i radio oraz wprowadzaniu ducha rozłam. Ten etap walki, poprzedzający ostateczny przewrót, Gramsci nazywa *bierną rewolucją* „o charakterze, jeśli tak można rzec, negatywnym i przygotowawczym”¹¹.

Głównym wrogiem biernej rewolucji była religia, a głównym celem laicyzacja społeczeństwa. *Teoria krytyczna* neomarksistowskiej Szkoły Frankfurckiej i *filozofia praktyczna* wydoskonalonego leninisty Gramsciego stały się zatem dwoma potężnymi dźwigniami pozwalającymi przezwyciężyć kryzys rewolucji typu leninowskiego i przejść do nowego jej typu¹². Teoria krytyczna miała polegać na rekonstrukcji przesłanek epistemologicznych oraz społecznych i politycznych uwarunkowań, które prowadzą do wyłonienia się ‘świadomości fałszywej’. „Czym zatem jest ideologia według Habermasa? Ideologia to system przekonań, który jest z pewnych względów uznany za fałszywy. Obraz ten kom-

⁸ D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 376.

⁹ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. 3: *Rozkład*, PWN, Warszawa 2009, s. 342.

¹⁰ J. Bartyzel, *Szkola Frankfurcka, Antonio Gramsci i Nowa Lewica*, <https://teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-szkola-frankfurcka-antonio-gramsci-i-nowa-lewica>

¹¹ A. Gramsci, *Nowoczesny Książę*, tłum. B. Sieroszevska, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, Warszawa 2006, s. 26.

¹² J. Bartyzel, *Szkola Frankfurcka...*

plikuje fakt, iż ideologia nie jest fałszywa w sensie semantycznym. Fałszywość danego systemu przekonań nie wynika z faktu nieadekwatnego odniesienia przedmiotowego, lecz bierze się stąd, iż świadomość ideologiczna nie rozpoznaje strukturalnych (kontekstowych) uwarunkowań własnej genezy¹³.

Współczesne pojęcie ideologii definiowane jest na wiele sposobów w zależności od kontekstu filozoficznego, w którym jest formułowane. Trudność w sformułowaniu jednej definicji ideologii wynika z braku istnienia jakiegoś kryterium preferencyjnego, a z kolei jego wskazanie miałoby zniżyć ideologii.

Jerzy Wiatr proponuje sformułowanie syntetycznej definicji ideologii w oparciu o szereg podstawowych typów definicji, takich jak definicje genetyczne, strukturalne i funkcjonalne. Definicja genetyczna ujmuje ideologię w aspekcie okoliczności towarzyszących, względnie warunkujących jej powstanie. Definicja strukturalna określa ideologię ze względu na charakter zawartych w niej poglądów, a definicja funkcjonalna – ze względu na rolę, jaką ideologia spełnia w danej grupie społecznej¹⁴. Według Wiatra ideologia to „względnie usystematyzowany zbiór poglądów, których cechą wyróżniającą jest funkcjonalny związek z interesami i dążeniami grupy społecznej i w skład którego wchodzi – powstałe i upowszechnione w oparciu o historyczne doświadczenia i warunki życia danej grupy – idee opisujące i oceniające rzeczywistość oraz wyprowadzone z tych idei dyrektywy działania”¹⁵.

Krzysztof Olechnicki i Paweł Załęcki definiują ideologię jako „system mniej lub bardziej powiązanych za sobą poglądów, nastawień, wierzeń, mitów i idei religijnych, politycznych, naukowych, społecznych prawnych lub innych prawdziwych lub fałszywych, wspólnych dla jednostek i grup w określonym miejscu i czasie, zawsze łączących się z jakimś zespołem twierdzeń wartościujących oraz dyrektywami działania”¹⁶.

Jacek Bocheński rozróżnia znaczenie potoczne i marksistowskie nazwy ‘ideologia’. „W znaczeniu potocznym ideologia jest szczególnym rodzajem światopoglądu, zawierającym, obok odpowiedzi na pytania metafizyczne, egzystencjalne i moralne, także dwa inne składniki, które znajdujemy tylko w ideologiach. Tymi składnikami są po pierwsze, pewna teoria historiozoficzna, tłumacząca rolę danej grupy ludzkiej (narodu, klasy itd.) w dziejach ludzkości, a po drugie, recepta na zbawienie ludzkości”¹⁷. Ideologia w marksistowskim znaczeniu, według Bocheń-

¹³ A. Karalus, *Zagadnienie ideologii we wczesnych pismach Juergena Habermasa*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2013, XXV, s. 183.

¹⁴ J. Wiatr, *Ideologia i wychowanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 11–12.

¹⁵ Tamże, s. 18.

¹⁶ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997, s. 82.

¹⁷ J. Bocheński, *Sto zabobonów*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1992, s. 61.

skiego, to „cała treść życia duchowego grupy ludzkiej, a więc jej religia, sztuka, poglądy polityczne, nauki humanistyczne i filozofia. Ideologia ma być tak zwaną nadbudową określonych stosunków produkcji, tj. ich duchowym obrazem, a równocześnie bronią w walce. Ideologia, jako że służy zawsze klasie w celu utrzymania pewnych stosunków produkcji, głosi jako prawdę to, co jest dla niej pożyteczne, a odrzuca wszystko jako fałsz to, co mogłoby jej szkodzić”¹⁸.

Podobną definicję podaje A.G. Spirkin. Ideologia to „system poglądów i idei, który odzwierciedla życie społeczeństwa i wyraża potrzeby, interesy i dążenia klasy, grupy społecznej, formułuje ich zadania i cele w walce społecznej i służy ugruntowaniu lub zmianie odpowiednich stosunków społecznych”¹⁹.

Pojęcie ideologii występujące w naukach o polityce i praktyce politycznej rozumiane jest jako „uporządkowany zbiór, system wartości i celów, przypisywany wielkim zbiorowościom, który to zbiór uzasadnia działania polityczne i jest nadrzędny wobec poglądów i postaw jej zwolenników”²⁰.

Adam Schaff definiuje ideologię jako „sumę poglądów i związanych z nimi postaw, które, opierając się na danym systemie wartości, nakreślają optymalny obraz społeczeństwa i wytyczają drogi prowadzące do jego urzeczywistnienia”²¹.

Podobnie definiuje ideologię Aleksy Awdiejew jako „zbiór względnie trwałych odniesień do uogólnionych sądów aksjologicznych w dyskursie o tematyce społeczno-politycznej”²².

Ideologia posiada zatem wymiar pragmatyczny, a determinantą formułowanych celów i metod działania jest oczywiście kontekst historyczny. Althusser mówi o tzw. „politycznej giętkości ideologii, co oznacza polityczne dostosowanie się ideologii do aktualnie istniejących warunków historycznych”²³.

Gyorgy Lukács, czołowy marksista współczesny, twierdzi, że „ideologia jest środkiem walki społecznej: co więcej, walka społeczna jest walką niemożliwych do pogodzenia ze sobą ideologii. Istota tej ideologicznej walki to odpowiedź na pytanie – co zrobić”²⁴. Ideologia jest reakcją człowieka na zaistniały kon-

¹⁸ Tamże, s. 62.

¹⁹ A.G. Spirkin, *Zarys filozofii marksistowskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1969, s. 535.

²⁰ F. Ryszka, *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1984, s. 189.

²¹ A. Schaff, *Stereotypy a ludzkie działanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1981, s. 130.

²² A. Awdiejew, *Ideologia, postawa a komunikacja* [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 66

²³ L. Althusser, E. Balibar, *Czytanie „Kapitału”*, tłum. W. Dłuski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975, s. 206.

²⁴ Por. G. Lukács, *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego*, cz. II/1: *Najważniejsze kompleksy problemowe*, tłum. K. Słęczka, PWN, Warszawa 1984, s. 637.

flikt związany ze sposobem formułowania problemów i ich rozwiązywaniem w społecznym hic et nunc. Według Lukácsa o tym, czym naprawdę jest ideologia, można się przekonać jedynie na podstawie jej społecznego działania, jej społecznych funkcji²⁵. Społeczna funkcja ideologii polega na tym, że jakaś warstwa społeczna dostrzega w niej odpowiednie narzędzie do walki o rozstrzygnięcie na swą korzyść kolizji społecznych sięgających głęboko także w sferę osobistą. W dziedzinie politycznej demagogiczne ideologie często odznaczają się bardzo wysokim stopniem skuteczności. Lukács podkreśla, że „marksizm jest ideologią, ponieważ jest narzędziem do rozgrywania konfliktów swojego czasu, zwłaszcza w relacji burżuazja-proletariat. Istotną funkcją ideologii jest narzucanie całości społeczeństwa partykularnego interesu pod pozorem jego powszechności”²⁶.

Ideologia a nauka

Poznanie naukowe polega na poszukiwaniu prawdy w wymiarze ontycznym i epistemologicznym. Nauka to *de facto* poznanie dla prawdy. Należy zatem postawić odwieczne pytania: czym jest prawda oraz czy można twierdzić, że prawda jest względna? J. Bocheński mówi, że „twierdzenie, iż każda prawda jest względna, to tak, jak mówienie o ‘mojej prawdzie’ jest bełkotem i zabobonem. Ten zabobon jest wynikiem pomieszania dwóch całkiem różnych rzeczy, z jednej strony prawdy, z drugiej naszej wiedzy o prawdzie. Prawda jest bezwzględna albo jej nie ma”²⁷.

Podstawowym zadaniem nauki jest odkrywanie prawdy o rzeczywistości. Nauka zawsze rozwija się w kontekście jakiejś sytuacji epistemologicznej współczesnej nauki (metodologii, natury naukowego poznania) oraz w kontekście społeczno-instytucjonalnym prowadzonych badań naukowych. Ten drugi kontekst może być ideologicznie zdeterminowany. Powstaje zatem pytanie, czy istnieje możliwość rozgraniczenia, w sensie logicznym i realnym, między nauką w jej funkcji poznawczo-wyjaśniającej a nauką w jej funkcji ideologicznej? Kiedy nauka taką ideologiczną funkcję pełni? Okazuje się, że jest to możliwe, wtedy gdy dokonuje się syntezy nauki i ideologii, zwłaszcza w naukach społecznych, czyli ideologizacji nauki, oraz gdy celowo manipuluje się prawdą, dokonując jej ideologicznego zafałszowania, w wyniku czego zachodzi zjawisko degeneracji nauki poprzez mistyfikację przedmiotu nauki lub jej metody.

Stanisław Kamiński stwierdza, że nauka i ideologia to dwie odmienne formy świadomości społecznej. „Pewne poglądy mają charakter naukowy, jeżeli

²⁵ G. Lukács, *Wprowadzenie do ontologii...*, s. 600.

²⁶ Tamże, s. 697.

²⁷ Bocheński, *Sto zabobonów...*, s. 106–107.

spełniają określone warunki epistemologiczne i metodologiczne, ideologiczne zaś wtedy, gdy rozpatruje się je pod kątem ich klasowego uwarunkowania i funkcji klasowej²⁸. Takie właśnie podstawy posiada ideologia marksistowska odwołująca się do tez filozofii materialistycznej i idealistycznej, które apriorycznie zawężają obszar poszukiwania prawdy, skutkiem czego następuje parcjalizacja, a następnie absolutyzacja prawdy partykularnej.

Poznanie naukowe zawsze ograniczone jest przez metodę i możliwości poznawcze podmiotu w stosunku do przedmiotu poznania. Ta świadomość jest szansa dla człowieka w odkrywaniu własnej tożsamości, sensu świata i człowieka.

Jan Paweł II mówi, że bezkrytyczne zaufanie do nauk empirycznych i traktowanie wszystkiego, co znajduje się poza zasięgiem ich metody i instrumentarium badawczego, jako ‘przesądu naukowego’ dało początek ideologii. „Jan Paweł II przeciwstawia idealistycznym, oderwanym od życia i subiektywistycznym ideologiom realizm, konkretność i obiektywizm. Dwudziestowiecznemu sceptycyzmowi i agnostycyzmowi przekonanie, że rozum ludzki dosięga istoty rzeczy. Abstrakcyjnym, niekiedy wręcz utopijnym pomysłem tworzenia ‘nowego człowieka’ ukazuje odczytaną przy pomocy rozumu prawdę o ludzkiej naturze²⁹. Dana w elementarnym doświadczeniu rzeczywistość nie jest redukowalna do świadomości i nie jest przez nią ukonstytuowana (nie jest jej wytworem), lecz istnieje obiektywnie. Podejście antyidealistyczne i antysubiektywistyczne jest źródłem myślenia realistycznego, które broni człowieka przed ideologiami.

W encyklice *Centessimus annus* Jan Paweł II określa fałsz jako najistotniejszą cechę ideologii³⁰. Jest to typ myślenia, który u swych podstaw zawiera fałsz, a jest on na tyle głęboki, że zatruwa prawdę o świecie i samym człowieku w każdej relacji, w jaką ten wchodzi. Ideologiczne zakłamanie polega na tym, że część twierdzeń daje się uzasadnić, czy nawet jest zgodna z elementami chrześcijańskiej nauki społecznej.

Relatywizm epistemologiczny jako właściwość ideologii odrzuca jakiegokolwiek obiektywne kryteria prawdy i wiedzy. To, co uważa za prawdę, jest funkcją reguł wewnętrznych, a więc zależnych od okresów historycznych lub interesów społeczno-politycznych. Karl Mannheim zabsolutyzował historyczne uwarunkowanie ludzkiej wiedzy, a w konsekwencji zrelatywizował prawdę. „Wiedza jest od samego początku kooperatywnym procesem grupowym, w którym każdy

²⁸ S. Kamiński, *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1970, s. 200.

²⁹ A. Mamcarz-Plisiecki, *Jan Paweł II wobec ideologii. Argumenty filozoficzne i teologiczne*, „Człowiek w Kulturze” 2015, nr 25, s. 51.

³⁰ Jan Paweł II *Centessimus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centesimus_1.html

rozwija swoją wiedzę w ramach wspólnego losu, wspólnego działania i przy pokonywaniu wspólnych trudności”³¹. Autor zaprzecza istnieniu jednej ‘nieskalanej prawdy’, która zresztą nie jest tak istotna jak samo myślenie zakorzenione w nieświadomych motywach i działaniu w konkretnej sytuacji. Mannheim mówi: „Pokaż nam, jak na podstawie naszych konkretnych spostrzeżeń dochodzimy do twoich absolutnych definicji. Nie mów nam o prawdzie, lecz pokaż nam drogę, jak mamy formować nasze pochodzące z bytu społecznego zadania, by móc transcendować ponad partykularność, fragmentaryczność ducha ludzkiego”³². Czy zatem zgodnie z tą logiką wszelkie poznanie prawdy jako takiej jest zarówno niemożliwe jak i bezcelowe? Mannheim twierdził, że „tylko jedna grupa społeczna jest zdolna do względnej obiektywności – intelektualiści. Ponieważ inteligencja jest ruchomą warstwą w społeczeństwie, a przez to jest mniej ograniczona niż inne klasy, może osiągnąć wielość perspektyw, która wykracza poza ciasne poglądy innych grup społecznych”³³. Socjologia wiedzy Mannheima ujmuje wszelką wiedzę jako ideologiczną w tym sensie, że jest ona uwarunkowana społecznie i kulturowo.

Ideologia a filozofia

Rewolucyjnego zwrotu w filozofii dokonał Kartezjusz, poprzez stwierdzenie *cogito ergo sum* odwracając porządek w dziedzinie filozofowania.

Jan Paweł II, podejmując próbę wyjaśnienia genezy XX-wiecznych ideologii zła, stwierdza, że jedno z ich źródeł tkwi w filozofii Kartezjusza: „Cogito ergo sum – «myślę więc jestem», przyniosło odwrócenie porządku w dziedzinie filozofowania. W okresie przedkartezjańskim filozofia, a więc cogito (myślę) czy raczej cognosco (poznaję), była przyporządkowana do esse (być), które było czymś pierwotnym. Dla Kartezjusza natomiast esse stało się czymś wtórnym, podczas gdy za pierwotne uważał cogito. W ten sposób dokonała się nie tylko zmiana kierunku filozofowania, ale również radykalne odejście od tego, czym dawniej była filozofia, czym była w szczególności filozofia św. Tomasza z Akwinu: filozofia esse. Wcześniej wszystko było interpretowane przez pryzmat istnienia (esse) i wszystko się przez ten pryzmat tłumaczyło. Bóg jako samoistne Istnienie (Ens subsistens) stanowił nieodzowne oparcie dla ens non subsistens [...], czyli dla wszystkich bytów stworzonych, a więc także dla człowieka. Cogito ergo sum przyniosło zerwanie z tamtą tradycją myśli. Pierwotne stało się teraz ens cogi-

³¹ K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Wydawnictwo „Test”, Lublin 1992, s. 23.

³² Tamże, s. 34–35.

³³ D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 377.

tans (istnienie myślące). Od Kartezjusza filozofia staje się nauką czystego myślenia: wszystko, co jest bytem (esse) – zarówno świat stworzony, jak i Stwórca – pozostaje w polu cogito jako treść ludzkiej świadomości³⁴.

Niebezpieczeństwo nadawania priorytetu ideom, które zaczynają rządzić światem, dostrzega także Hannah Arendt. Totalitarna moc ideologii rodzi się w wyniku zapoznania myślenia o „wspólnym świecie”³⁵ oraz „braku styku z realną rzeczywistością”³⁶.

Według Marksa filozofia podobnie jak moralność, prawo, religia, sztuka to ideologiczne elementy nadbudowy kształtującej fałszywą świadomość. W swoim dziele *Ideologia niemiecka* pisze: „Wprost przeciwnie niż w filozofii niemieckiej, zstępującej z nieba na ziemię – my wstępujemy tu z ziemi do nieba. To znaczy, bierzemy za punkt wyjścia nie to, co ludzie mówią, imaginują sobie czy wyobrażają ani też ludzi istniejących tylko w słowie, w myśli, ludzi wymaginowanych, wyobrażonych, ażeby od nich dojść do ludzi z krwi i kości; bierzemy tu za punkt wyjścia ludzi rzeczywiście działających i z ich rzeczywistego procesu życiowego wyprowadzamy też rozwój ideologicznych refleksów tego procesu życiowego. [...] Moralność, religia, metafizyka i wszystkie inne rodzaje ideologii oraz odpowiadające im formy świadomości tracą już przeto pozory samodzielności. Nie mają one historii, nie mają rozwoju; to tylko ludzie, rozwijając swą produkcję materialną i swe materialne stosunki wzajemne, zmieniają wraz z tą swoją rzeczywistością również swoje myślenie i wytwory tego myślenia. Nie świadomość określa życie, ale życie określa świadomość”³⁷. Zadaniem Marksa było zdemaskowanie filozofii i religii jako ideologii, gdyż twierdził, że prawdziwa filozofia zaczęła się właśnie od niego. Ten cel miał być osiągnięty w rewolucji proletariackiej. „Filozofia Marksa i Engelsa była poglądem na świat, a zarazem podłożem dla polityki [...] Nigdy teoria filozoficzna nie była ściślej związana z polityką. Jak filozofia ma w proletariacie broń materialną, tak proletariat ma w filozofii broń duchową”³⁸.

„Lenin dokonał konwersji negatywnego określenia ideologii, w kontekście między innymi filozofii. Przyznaje bowiem socjalizmowi naukowemu rolę ideologii proletariatu, przeciwstawiając ją ideologii burżuazyjnej. Zupełne zdeprecjonowanie filozofii, odebranie jej zdolności do poszukiwania prawdy zgodnie z paradygmatem realizmu skutkowało «zacieraniem granic między filozofią, wiarą i ideologią. Filozofia przestała chronić człowieka, myślenie i kulturę»”³⁹.

³⁴ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 16–17.

³⁵ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. M. Szawiel, D. Grinberg, Wydawnictwo WAiP, Warszawa 2008, s. 287–291.

³⁶ Tamże, s. 244.

³⁷ K. Marks, F. Engels, *Ideologia niemiecka*, tłum. K. Błeszczyński, S. Filmus [w:] *Dziela*, t. 3, Książka i Wiedza, Warszawa 1962, s. 28.

³⁸ W. Tatariewicz, *Historia filozofii...*, s. 50.

³⁹ M.A. Krąpiec, *Człowiek – kultura – uniwersytet*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998, s. 235.

Doświadczana w XX wieku społeczna praxis była tragiczną emanacją dominacji ideologii nad filozofią. „Filozofia przestała być sztuką myślenia, a stała się zakładnikiem doktrynalnej pułapki oraz pseudo-poznawczym narzędziem używanym w celu realizacji interesów partii komunistycznej”⁴⁰.

Horkheimer, Adorno i szkoła frankfurcka chcieli zastąpić filozofię tradycyjną, która oddziela podmiot od przedmiotu poznania, filozofią krytyczną, według której podmiot znajduje się w przedmiocie i jest silnie związany ze społeczeństwem i historią. Ta krytyczna postawa poznawczo-metodologiczna następcem ideowym Marksa służyła do „odnowienia ludzkiej racjonalności i zwrócenia jej kompetencji dla dokonania zmiany kulturowo-społecznej”⁴¹. Według Horkheimera „Tradycyjna teoria funkcjonowała, nie dostrzegając społeczno-ideologicznych uwarunkowań poznania, a przez to rozum nie był dla ‘siebie przejrzysty’ oraz powodował, iż ludzie myśleli i działali jako elementy nierozumnego organizmu”⁴². W postulatach materialistów krytyka ideologii, którą stanowiły filozofia i religia, polegała na rekonstrukcji ukrytych założeń myślenia (epistemologicznych, społeczno-politycznych, religijnych). Jest to etap wstępny oraz warunek konieczny dla wyzwolenia rozumu i człowieka. Dopiero wtedy, gdy rozpoznamy interesy, jakie skrywa ideologia, można przystąpić do działań emancypacyjnych⁴³.

Dla scjentyistyczno-empirystycznych XIX-wiecznych pozytywistów i XX-wiecznych neopoztywistów ideologią była metafizyka i religia, ponieważ twierdzili, iż zakres teorii naukowych jest ograniczony przez scjentyzm i empiryzm do nauk szczegółowych. Za ideologiczne należy zatem uważać „wypowiedzi teoretycznie nieuzasadnione, pomyślane jako teoretyczne, ale dotyczące treści poza-teoretycznej. Wypowiedzi ideologiczne są więc wypowiedziami o czymś, czego drogą obserwacji (empiryzm) nie można ani potwierdzić, ani temu zaprzeczyć, głównie zatem wypowiedziami metafizycznymi i religijnymi”⁴⁴.

Jan Paweł II określa pozytywizm jako szkołę podejrzeń, która w swej krytycznej metodzie zadaje takie pytania, jak: „Czy człowiek naprawdę zdolny jest poznać coś więcej niż to, co widzą jego oczy i słyszą jego uszy? Czy istnieje

⁴⁰ Z. Kunicki, *Ideologiczne zawłaszczenia i kulturowe wywłaszczenia. Centesimus annus a teoria krytyczna* [w:] *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016, s. 190.

⁴¹ Tamże, s. 192.

⁴² M. Horkheimer, *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, tłum. J. Łoziński, „Colloquia Communia” 1983, nr 2, s. 48.

⁴³ J. Habermas, *Knowledge and human interests*, trans. J.J. Shapiro, Polity Press, Boston 1987, s. 205–206.

⁴⁴ A. Azenbacher, *Wprowadzenie do filozofii*, tłum. J. Zychowicz, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Kraków 1992, s. 38.

jakakolwiek inna wiedza, poza wiedzą empiryczną?”⁴⁵. Analiza krytyczna daje negatywne odpowiedzi. Różnica między filozofią tradycyjną a ideologią polega na odwróconym porządku poznania. Ta pierwsza najpierw poznawała rzeczybyty, a potem interpretowała rzeczywistość, ideologia zaś na odwrót. Ideologie zatem – w ujęciu papieża – są swoistymi „interpretacjami” społecznych „faktów”, w których odrywa się myślenie od jego źródła. Przetawia się poznawczy porządek – pierwsza już nie jest rzeczywistość, którą trzeba poznać i wyjaśnić, ale myślenie o niej, a nawet jej dowolne, arbitralne projektowanie⁴⁶. Jan Paweł II dokonał analizy takiego stanu rzeczy, „Dlaczego to się wszystko dzieje? Jaki jest korzeń tych ideologii pooświeceniowych? Odpowiedź jest jednoznaczna i prosta: dzieje się to po prostu dlatego, że odrzucono Boga jako Stwórcę, a przez to jako źródło stanowienia o tym, co dobre, a co złe. Odrzucono to, co najgłębiej stanowi o człowieczeństwie, czyli pojęcie «natury ludzkiej» jako «rzeczywistości», zastępując ją «wytworem myślenia», dowolnie kształtowanym i dowolnie zmienianym według okoliczności”⁴⁷.

W encyklice *Centessimus annus* papież mówił, że „ideologia jest wynaturzeniem autentycznej filozofii”⁴⁸. Chodzi tu o filozofię realistyczną arystotelesowsko-tomistyczną, która mówi o możliwości poznania obiektywnej rzeczywistości. Według Karola Wojtyły ta „filozofia realistycznego myślenia broni człowieka przed wielorakimi, a niekiedy bardzo groźnymi głupstwami, jakie powstają w głowach myślicieli i uczonych”⁴⁹.

Ideologia a religia

Istotą religii odróżniającą ją od ideologii jest wiara osobowa i osobista relacja z Istotą Najwyższą. Religia może stać się ideologią, jeżeli zamiast tego pozostaną tylko praktyki religijne, poglądy i przekonania.

Religia w świetle marksistowskim jest ideologią, gdyż opiera się na bezsilności człowieka i na jego bezwzględnej zależności od woli ‘wyższej istoty’, dając w zamian złudną pociechę⁵⁰. Marksisci w miejsce Boga postawili komunistyczne społeczeństwo i stworzyli nową ateistyczną religię.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994, s. 44.

⁴⁶ Mamcarz-Plisiecki, *Jan Paweł II wobec ideologii...*, s. 58.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, s. 20–21.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Centessimus annus...*

⁴⁹ Za: Z. Pawlak, *Geneza antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, „Teologia i Człowiek” 2003, nr 1, s. 38.

⁵⁰ Za: R. Otowicz, *Ideologia a moralnospołeczne nauczanie Kościoła*, Oficyna Przeglądu Powszechnego, Warszawa 1991, s. 229–230.

Należy zaznaczyć, że materializm dialektyczny jako kierunek filozoficzny zapoczątkowany w XIX wieku przez Marksa i Engelsa był ateistyczny, komunizm zaś na początku swej historii nie był ateistyczny, lecz stanowił swojego rodzaju utopię społeczną, często o inspiracji religijnej. Synteza ateizmu i komunizmu jest dziełem Marksa. Marksistowski filozof, Dionizy Tanalski, zaprzecza twierdzeniu, jakoby w centrum koncepcji marksistowskiej stał ateizm. Autor twierdzi, że „właśnie w odróżnieniu od klasycznego ateizmu oświeceniowego, od materializmu Feuerbachowskiego, a także na przykład ateistycznego /laickiego/ egzystencjalizmu Sartre’a marksizm czyni centrum swej teorii pozytywną koncepcję aktywnego, twórczego, walczącego z ziemskimi przeciwnościami człowieka, a nie tezę programowo negującą istnienie Boga. [...] ateizm jest w marksizmie tylko funkcją, konsekwencją jego materialistycznej teorii, nie zaś jego podstawą. Materializm ów nie wywodzi się z teoretycznej negacji istnienia Boga, lecz z empirycznie ugruntowanej teorii materialności świata i człowieka”⁵¹.

W historycznej postaci marksizm-leninizm głosił ateizm jako swoją pryncypialną zasadę systemu. „Jeżeli komunizm można nazwać humanizmem praktycznym, to jego ideologicznym odpowiednikiem jest humanizm teoretyczny czyli ateizm”⁵². Ateizm można zatem nazwać ideologią wtórną w stosunku do materializmu dialektycznego i przyznać mu cechę typową dla każdej ideologii, czyli totalitaryzm ideologiczny przejawiający się w nieuprawnionym redukcjonizmie całej rzeczywistości do wymiaru materii. „Ateizm cechuje się także ideologicznym praksyzmem w postaci perwersyjnej, quasi religijnej eschatologii i soteriologii. Innymi słowy można mówić o «religijności ateizmu»”⁵³. Zachodzi pytanie, skąd wzięło się to religijne uwikłanie ateistycznej ideologii? Otóż system marksistowski eschatologicznie zakładał, że jest w stanie rozwiązać wszystkie życiowe problemy człowieka i wyznaczyć mu cel ostateczny. Soteriologia marksizmu polega na wizji społeczeństwa bezklasowego, bez własności prywatnej, kiedy to wyzwolony z wszelkich alienacji człowiek pojedna się z naturą oraz ze wszystkimi ludźmi i będzie żył w prawdziwej i pełnej wolności. Pseudo-religijny charakter ideologii ateizmu jest podkreślany przez pseudo-religijną obrzędowość wprowadzoną w życie społeczno-polityczne. Perwersyjna imitacja form obrzędowości religijnej, w ramach walki ideologicznej, miała na celu przekształcenie świadomości społecznej.

⁵¹ D. Tanalski, *Bóg, człowiek i polityka. Człowiek w teorii Jana Pawła II*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1986, s. 129–130.

⁵² S. Kowalczyk, *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1976, s. 45.

⁵³ Por. S. Kowalczyk, *Religijność w fenomenie ateizmu*, „Communio” 1981, nr 1(4), s. 75–90.

Marksizm pojawił się jako zracjonalizowana i zeświecczona forma starego mesjanizmu judaistycznego, który warstwom niższym obiecuje królestwo Boże. „Nauka rozwijana w kierunku technicznym staje się religią, ponieważ umożliwia realizację owego królestwa”⁵⁴.

Ateistyczna religia, w swojej historycznej praxis, miała swoją hierarchię, apostołów i wyznawców. „Anatolij Łunaczarski i Maksym Gorki uważali marksizm za religię ziemskiego zbawienia”⁵⁵. Andriej Płatonow w swojej demaskatorskiej powieści pisze „Tak więc stanąłem na tym, co to jest komitet gubernialniany? Odpowiem wam: sekretarz to archijerej, a komitet gubernialniany – diecezja! [...] Jest to pełna powagi i mądrości diecezja, gdyż nastąpiła era nowej religii, poważniejszej aniżeli prawosławna. Spróbuj teraz nie przyjść na zebranie – na rezurekcję. Pokażcie no swoją legitymację, powiedzą, zaznaczymy, co potrzeba! Cztery razy zapiszą i zrobią z ciebie poganina. A dla poganina chleba nie ma”⁵⁶. Woronski, porównując bolszewizm i religię, pisze tak „W bolszewizmie chodzi zarówno o naukę (prawo), jak i sztukę (intuicyjne objawienie pierwotnego piękna świata). Jest on zupełnie taki sam jak religia – oprócz tego, że jest prawdziwy”⁵⁷.

Współczesna ideologia humanizmu koncentruje się na nowoczesnym ateizmie będącym de facto antyteizmem, który w sposób arbitralny nie neguje teizmu, o ile nie jest on ‘zideologizowany’, tzn. nie jest przeszkodą w procesie rozwoju ludzkości. Antyteizm, zwalczając Boga i religię, dąży do wykształcenia nowego etapu ewolucji rodzaju ludzkiego. Antyteizm nie zaprzecza rzeczywistości religii, z której wynikają aspiracje transcendentne człowieka, lecz interpretuje je jako iluzoryczne. Transcendencję i dążenie do niej antyteizm określa jako twórcze dążenie człowieka do przekształcania świata. Ateizm i antyteizm to ideologie posługujące się zabsolutyzowanymi prawdami cząstkowymi o człowieku. Ideologizacja życia społecznego polega na odrzucaniu perspektywy metafizycznej i transcendentalnej.

Praktyzm ideologii

Węgierski myśliciel, Karl Mannheim, twierdził, że podmiot nie jest tylko rezerwuarem informacji, ale wykorzystuje ją, dokonując percepcji rzeczywistości w potocznym działaniu. Dlatego całość posiadanego zasobu informacji uza-

⁵⁴ P. Jaroszyński, *Ideologia* [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/Ideologia.pdf>

⁵⁵ J. Slezkine, *Dom władzy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019, s. 24.

⁵⁶ Tamże, s. 198.

⁵⁷ Za: J. Slezkine, tamże, s. 307.

leżniona jest od przynależności do ideologicznej lub utopijnej perspektywy, która tożsama jest z byciem członkiem konkretnej grupy w konstelacji społecznej. Ogół tych zjawisk Mannheim określa mianem noologii. „Jeżeli mówi się np., że ta epoka żyje w tym oto świecie idei, my zaś w innym lub że ta historycznie konkretna warstwa myśli innymi kategoriami niż my, to ma się na uwadze nie tylko poszczególne treści myślowe, ale całkiem określony system myślowy, określony sposób przeżywania i interpretowania. Sfunkcjonalizuje się właśnie płaszczyznę noologiczną [wówczas], gdy do sytuacji bytowej odnosi się wraz z treściami i aspektami – również formę, a w końcu i system kategorii”⁵⁸. Mannheim, wychodząc od marksowskiej dialektyki, gdzie byt określa świadomość, pragnie zbadać zmiennego ducha, który jest przestrzenią dla wiedzy i dodatkowo rości sobie pretensje do prawdziwości posiadanych informacji⁵⁹. Dla Mannheim’a ideologia razem z utopią są metodą poznawania przedmiotów w interakcji z podmiotem. Ideologia i utopia to narzędzia metodologiczne służące do badania rodzajów świadomości społecznej. Autor określa ideologię jako typ wyobrażeń transcendentálnych, czyli zewnętrznych wobec bytu materialnego. Wynika to stąd, że rzeczywistość jest odbierana przez podmiot jako kalejdoskop bodźców. Dopiero na podstawie dokonanej z metapoziomu interpretacji możliwe jest skonstruowanie holistycznego obrazu przedmiotu. Według autora w słowie ‘ideologia’ zawarty jest implicite pogląd, że w określonych sytuacjach kolektywna nieświadomość pewnych grup zaciemnia zarówno im samym, jak i innym rzeczywistą sytuację społeczeństwa i tym samym działa stabilizująco.

„To konflikt polityczny doprowadził do odkrycia, że grupy panujące mogą być w swym myśleniu tak intensywnie związane swymi interesami z jakąś sytuacją, że tracą w końcu zdolność widzenia określonych faktów, które mogłyby zakłócić ich świadomość sprawowania władzy”⁶⁰. To zjawisko Mannheim nazwał ideologią. Ta kolektywna, zbiorowa nieświadomość (*das Kollektiv-Unbewusste*) napędza aktywność, która odkrywa i demaskuje określone aspekty rzeczywistości społecznej. Według autora partie, które posiadały tę duchową broń, jaką było odkrycie elementu nieświadomości, miały ogromną przewagę w porównaniu ze swym przeciwnikiem. Było miazdzącym ciosem wykazanie im, że ich idee odzwierciedlają tylko w zniekształconej formie ich sytuację życiową, że antycypują tylko ich nieświadome interesy. Demaskatorskie odkrycie podziało obezwładniająco na przeciwnika politycznego, niejako odbierając mu skuteczne narzędzie służące do osiągnięcia zamierzonych celów. Odkrywanie nieświadomych źródeł

⁵⁸ K. Mannheim, *Ideologia i utopia...*, s. 50.

⁵⁹ W. Zieliński, *Wola i przyjemność jako irracjonalne kategorie epistemologii w teorii Karla Mannheim’a*, Biblioteka Cyfrowa: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, s. 3–4.

⁶⁰ K. Mannheim, *Ideologia i utopia...*, s. 32.

bytu duchowego stało się z czasem tak powszechne, że zniszczyło zaufanie ludzi do myślenia w ogóle i popadanie w sceptycyzm i irracjonalizm.

W ramach socjologii wiedzy zagadnienie ideologii podjął także w sposób krytyczny Max Scheler. Uważał on, że różne grupy społeczne zorganizowane według kryteriów klasowych, partyjnych czy zawodowych posiadają swoisty zespół poglądów o charakterze wiedzy pozornej, który jest co do źródeł nieświadomy. Tym źródłem jest interes. Uprawomocnienie takiej wiedzy i nieświadomych przesądów na drodze refleksji religijnej (dogmaty), metafizycznej (zasady) bądź nauk szczegółowych (teorie) prowadzi do powstania ideologii. Taką ideologią ‘uciśnionych’ jest zdaniem Schelera marksizm. Na tej kanwie nauka traktowana utylitarnie i pragmatycznie stanowi element ideologii ludzkiego poznania. Nowym źródłem kierującym się ideologią interesu są potęgi ekonomiczne, które za pomocą środków finansowych, struktur państwowych, wydawnictw i mediów masowych wpływają na kierunek rozwoju nauk, jednych wyróżniając, a innych ‘przemilczając na śmierć’. Do zachodnich ideologii Scheler zaliczył również pozytywizm. Ideologia ogarnia ludzkie poznanie w wymiarze społecznym jako podporządkowane różnym interesom różnych grup⁶¹.

Ideologia jako program działania odznacza się dużym stopniem społecznej atrakcyjności. Jawi się jako unifikujący, prosty, systemowo przejrzysty opis rzeczywistości. Ideologia w tym znaczeniu jest propozycją do wyboru proponowanych przez siebie celów i zakłada przyjęcie aktywnej postawy akceptującej lub odrzucającej. W tym kontekście nie ma miejsca na dialog, dyskusję, gdyż to, co ona zakłada, jest definitywne.

Ideologie są zatem systemami skutecznego działania. „Cała ideologia wprzęgnięta jest w dzieło rewolucyjne: rewolucja suponuje przede wszystkim reformę conceptualną!, czyli zmianę „mentalności myślenia”. Wszelkie pozostałe zmiany, jak ekonomiczne, moralne, polityczne czy artystyczne, są wtórne. Ideologizacja obejmuje życie osobiste i społeczne człowieka od początku do końca. Widać to wyraźnie po układzie poszczególnych dziedzin: sama ideologia jest pierwszą filozofią, po niej idzie gramatyka (komunikacja idei), następnie logika (łączenie i dzielenie idei oraz odkrywanie nowych prawd), dalej edukacja, której zadaniem jest formowanie całego człowieka, dalej moralność – która ma regulować pożądania, a na koniec polityka – reguluje całe życie społeczne”⁶².

Na gruncie marksizmu ideologiczny praksyzm, który polegał na zbudowaniu społeczeństwa sprawiedliwości i równości, jest najbardziej widoczny. Ta cecha nadała całej ideologii charakteru pseudoreligii, a religię zredukowała do poziomu ideologii. „Innymi słowy z ideologicznym praksyzmem wiąże się nieroz-

⁶¹ P. Jaroszyński, *Ideologia...*

⁶² Tamże.

rwalnie konkretna ideologia – sekularyzm⁶³”. Celem Marksa była zmiana świata. Utożsamiał on filozofię z praktyką, przekształcając ją de facto w ideologię, choć sam krytykował ją jako narzędzie ucisku. Schaff mówi, że „w ideologii w ogóle [...] nie zawsze decyduje to, co twórca chciał powiedzieć, lecz raczej to, jaką funkcję ta teoria rzeczywiście spełnia”⁶⁴.

Ideologia jest czystym praksyzmem, instrumentalizacją prawdy i teoretycznego podejścia do rzeczywistości. Dążenie do osiągnięcia partykularnego celu czy też uzasadnienie własnej praxis ujmuje w nawias pytanie o prawdę⁶⁵. Należy podkreślić, że ideologie mają charakter społeczny i nie mogą być wyjaśniane w kategoriach przekonań osobistych i są inspiracją do działania, gdy są podzielane przez członków grup i zbiorowości ludzi⁶⁶. W tym kontekście można uznać ideologię jako styl myślenia grupy przekładający się na jej zbiorowe działanie. „Tak więc myślą nie ludzie jako tacy, nie wyizolowane jednostki, lecz ludzie w określonych grupach, którzy wytworzyli styl myślenia w niekończącym się szeregu reakcji na pewne, typowe, charakterystyczne dla ich wspólnej pozycji sytuacje”⁶⁷.

Aby ideologia stała się siłą pobudzającą do działania, musi stać się emocjonalną pasją, upraszczać idee i rościć sobie prawo do prawdy. Filozofia dąży do poznania racjonalnego, eliminując czynnik emocjonalny w przeciwieństwie do podejścia obecnego w ideologii, gdzie emocje są jej siłą motywującą do działania. Dla ideologa prawda płynie z działania, a znaczenie może być poznane tylko w doświadczeniu w ‘momencie przemiany’. Ono nie przychodzi w kontemplacji, ale w czynach. Pasja zabijania i niszczenia była główną siłą ideologii marksistowskiej. „Nie sprawiedliwość, nie imperatywy kategoryczne – wszystko jest podporządkowane potrzebie, która dzisiaj zna jeden rozkaz: zabijaj”⁶⁸. Według Róży Luksemburg „teraz trzeba było tylko czynu, aby zbrojną dłońią zniszczyć wszystkich widzialnych i skrytych wrogów”⁶⁹.

„Można powiedzieć, że najważniejszą ukrytą funkcją ideologii jest wyzwianie emocji”⁷⁰. Według Karwata myślenie według wartości, charakterystyczne dla ideologii, jest przyczyną redukcji znaczenia na rzecz ogólnie pojętej emocjonalności⁷¹.

⁶³ R. Otowicz, dz. cyt., s. 119.

⁶⁴ A. Schaff, *Marksizm a jednostka ludzka. Przyczynek do marksistowskiej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa 1965, s. 165.

⁶⁵ R. Otowicz, dz. cyt., s. 196.

⁶⁶ Za: D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 351.

⁶⁷ K. Mannheim, *Ideologia i utopia...*, s. 3.

⁶⁸ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 214.

⁶⁹ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 215.

⁷⁰ D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 378.

⁷¹ M. Karwat, *Cechy myślenia ideologicznego [w:] Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 42.

Właśnie na tym polega pułapka ideologii i jej siła w przełożeniu na praxis. „Chodzi o to, że ideologia to ‘potworne uproszczenie’. Czyni ona niepotrzebnym radzenie sobie z własnymi problemami za pomocą własnych zdolności. Jednostka po prostu zwraca się do ideologicznego automatu, z którego wyskakuje gotowy przepis, a kiedy te rozwiązania okraszone są dodatkowo apokaliptycznym zapalem, idee stają się bronią o przerażających konsekwencjach”⁷². Ideologia poprzez idee przekształca ludzi.

Praxis ideologii nie jest możliwy bez propagandy. Technikę sterowania poglądami ludzi ideolodzy komunizmu opanowali perfekcyjnie. „Trzy minuty świadomego ruchu pod kierunkiem wykwalifikowanych animatorów i radosny wielotysięczny tłum zmieni się w zastęp uszykowany w dwuszereg; ci, którzy zostaną w tyle, podbiegną, aby zobaczyć, co się dzieje, i niebawem dołączą do formacji”⁷³.

Najsukuteczniejszą formą politycznej propagandy jest rozrywka. „Ludzie wchłoną idee międzynarodowej solidarności z żartów, śpiewu, tańca, przygotowanych z góry przemów oraz spotkań”⁷⁴. Aby budzić potężną siłę uczucia, bolszewicy zalecali czytanie beletrystyki, czytanie leżało u podstaw ich własnego nawrócenia na prawdziwą wiarę oraz ich wczesnych wysiłków misjonarskich⁷⁵. Zgodnie z naturą ideologii dąży ona do podziału społeczeństwa na dwie grupy, aktywną i bierną, czyli na grupę ideologów i grupę podległą ideologizacji. Ideologizacji służy także tendencyjnie preparowany produkt kulturowy. Separatyzm, podsycanie do walki w imię partykularnego interesu to cechy konstytutywne ideologii w działaniu.

Ideologie ze swej natury służą rozgrywaniu konfliktów i interesów społecznych. Wiążą się z praktyką społeczną, pośrednio implikując przyjęcie określonego programu działania. Ten operatywny wymiar ideologii posługuje się takimi absolutyzowanymi kategoriami jak: rewolucja, postęp, prawa mniejszości i inne. Praxis ideologii sprowadza się do szczegółowych, konkretnych dyrektyw działania.

Totalitaryzm ideologii

Właściwością ideologii jest absolutyzm lub totalitaryzm. Ztotalizowana myśl systemu ideologicznego nie ma nic wspólnego z naukową myślą filozoficzną. Karl Rahner ujmuje ideologię w sensie pejoratywnym jako fałszywy, odbiegają-

⁷² D. Bell, *Koniec ideologii...*, s. 381.

⁷³ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 301.

⁷⁴ Za: J. Slezkine, *Dom władzy...*, s. 301.

⁷⁵ J. Slezkine, *tamże*, s. 303.

cy od poprawnej interpretacji rzeczywistości system⁷⁶. Ten system tworzyć się może zarówno w ramach teoretycznej refleksji, jak i wynikać z nastawienia nie refleksyjnego, lecz woluntarystycznego człowieka.

Na czym zatem polega totalitaryzm ideologii? W tym kontekście cechą determinującą totalitaryzm ideologii jest zamknięcie się na prawdę. Błąd tkwiący w ideologii jest o tyle nieusuwalny, że nie jest to błąd gnozeologiczny, który z założenia może podlegać korekcie, ale błąd powstały w wyniku zamierzonego zamknięcia się na całość rzeczywistości. Totalitaryzm ideologii wynika z absolutyzacji prawdy cząstkowej, partykularnej. Zmystyfikowana prawda jest z kolei elementem nienaukowej teorii, która jest nieweryfikowalna eksperymentalnie.

Ztotalizowana myśl systemu ideologicznego jest idealistyczna lub skrajnie racjonalistyczna. Ideologia wykazuje powiązania z idealizmem polegające na tym, że odrzuca zasadę *verum est factum*. Zatem, aby odkryć prawdę, wystarczy intelektualne wejście w ideę bez konieczności konfrontacji z rzeczywistością. „W odróżnieniu od systemu naukowego opartego na fundamencie ontycznym usztywnia się, staje się monolityczna i zdogmatyzowana”⁷⁷. Subiektywizacja poznania filozoficznego umożliwiła arbitralne decydowanie, co jest historyczną ‘prawdą’, kim jest ‘prawdziwy’ człowiek, jakie jest ‘prawdziwe’ społeczeństwo. Ideologia stała się substytutem rzeczywistości, zamkniętym systemem, którego racjonalność opierała się na koherencji w ramach systemu. To spowodowało, że ideologia ma na wszystko ‘wytłumaczenie’, niezależnie czy chodzi o prawdę, czy fałsz, o dobro czy zło.

Ideologia uwodzi swoich zwolenników albo iluzją przyszłej szczęśliwości, albo wewnętrzną logiką samego systemu. Równocześnie wielość ideologii stawia je, jako jednoznaczne i zamknięte systemy, w bezwzględnym konflikcie, gdzie prawdziwy dialog i porozumienie są z definicji niemożliwe⁷⁸. Stanisław Kowalczyk uważa, że pomimo istniejącego napięcia ideologicznego może istnieć częściowa zbieżność poglądów, która nie podważa sensowności dialogu rozmówców będących zwolennikami przeciwstawnych systemów ideologicznych⁷⁹.

System ideologiczny posiada jedną, przewodnią docelową ideę, która decyduje o ideologicznym podziale świata na dwa przeciwstawne obozy, a więc zakłada istnienie ideologicznego przeciwnika. Każdą tezę, która nie mieści się w ramach jej zabsolutyzowanego systemu, odrzuca, a racjonalną krytykę w celu poszukiwania prawdy traktuje jako nieuprawnioną. W ideologię wpisany jest konflikt,

⁷⁶ Za: R. Otowicz, dz. cyt., s. 107.

⁷⁷ R. Otowicz, dz. cyt., s. 115.

⁷⁸ P. Jaroszyński, *Ideologia...*

⁷⁹ S. Kowalczyk, *Z problematyki dialogu chrześcijańsko-marksistowskiego*, ODiSS, Warszawa 1977, s. 29.

choć paradoksalnie w intencji ideologów idea przewodnia służy zlikwidowaniu konfliktowości istniejącej w ramach historii.

Kto jest przeciwnikiem ideologii? Otóż przeciwnik ideologii zawsze znajduje się na zewnątrz, poza jej strukturą. „Przeciwnikiem jest ten, kto demaskuje ideologię, to znaczy odsłania jej totalitarny charakter i ukryty cel, który wcale nie jest celem ogółu czy nawet jednostki”⁸⁰.

Czy ideologia ma do spełnienia jakąś funkcję? Otóż ideologia ma za zadanie ‘urealnicić’ relację, w jakiej człowiek pozostaje wobec świata w sytuacji, gdy świat jawi się mu jako nieograniczona i abstrakcyjna, nierealna całość. „Człowiek integruje się nie ze światem, ale z jego ideologicznym odbiciem, odzyskuje swą tożsamość pomimo złożoności świata, w którym żyje”⁸¹. Ten uproszczony, irracjonalny, zabsolutyzowany świat tworzy człowieka jednowymiarowego i ideologicznie zintegrowanego. Zintegrowanie to według Herberta Marcusego przebiega na trzech płaszczyznach: technicznej, ekonomicznej i politycznej⁸².

Zakończenie

Ideologia jest czynnikiem determinującym człowieka i społeczeństwo w funkcjonowaniu społecznym. J. Bocheński stwierdza, że „człowiek w swoich sądach bardzo często jest powodowany ideologią, zwłaszcza gdy chodzi o poglądy polityczne”⁸³.

Analiza relacji między ideologią a nauką wykazała, że ideologia nie jest nauką, jakkolwiek by tak siebie nazywała, ponieważ jej głównym celem nie jest odkrywanie prawdy, lecz jej tworzenie ze względu na historiozofię i holistyczną wizję zbawienia świata.

Filozofia i ideologia w swoim zakresie znaczeniowym są pojęciami wykluczającymi się wzajemnie, szczególnie ze względu na relację do nauki. Filozofia jest nauką niezależną od jakiegokolwiek światopoglądu, zaś ideologia jest szczególnym rodzajem światopoglądu, który buduje system obejmujący całość ludzkiego doświadczenia. Zdominowanie filozofii przez ideologię było przyczyną powstania dwudziestowiecznych totalitaryzmów. „Ideologizacja filozofii doprowadziła do zmian na skalę cywilizacyjną”⁸⁴. Ideologie są systemami

⁸⁰ R. Otowicz, dz. cyt., s. 116.

⁸¹ Za: R. Otowicz, dz. cyt., s. 113.

⁸² F.J. Mazurek, *Herberta Marcusego krytyka współczesnej cywilizacji*, „Chrześcijanin w Świecie” 1974, nr 3, s. 84–87.

⁸³ J. Bocheński, *Sto zabobonów...*, s. 61.

⁸⁴ P. Jaroszyński, *Ideologia...*

skutecznego działania, systemami praksystycznymi wykorzystującymi sferę emocji, propagandę oraz wkraczającymi w obszar kultury.

Problematyka ideologii nie może pominąć odniesienia do religii. Istotą religii odróżniającą ją od ideologii jest wiara osobowa i osobista relacja z Istotą Najwyższą. Marks nazwał religię ideologią odbierającą człowiekowi wolność. Według marksistów i heglistów koniecznym było zdemitologizowanie religii i zastąpienie Boga człowiekiem. Ateizm cechuje się ideologicznym praksyzmem w postaci perwersyjnej, quasi religijnej eschatologii i soteriologii, posiadając religijne uwikłanie w swoistych dla siebie świeckich rytuałach.

Stotalizowana myśl systemu ideologicznego jest idealistyczna lub skrajnie racjonalistyczna, absolutyzuje i mistyfikuje prawdę partykularną. Warunkiem koniecznym skutecznego oddziaływania ideologii na życie społeczne, w celu całościowej zmiany sposobu myślenia i działania, jest upraszczanie idei, roszczenie sobie prawa do wyłączności na prawdę. Siła ideologii wzmacniana emocjami, wykluczeniem jakiegokolwiek dyskusji, polega na zdolności przekształcania mentalności człowieka oraz dużych grup społecznych.

Bibliografia

- Althusser L., Balibar E., *Czytanie „Kapitału”*, tłum. W. Dłuski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.
- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, t. 2, tłum. M. Szawiel, D. Grinberg, Wydawnictwo WAiP, Warszawa 2008.
- Awdziejew A., *Ideologia, postawa a komunikacja [w:] Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008.
- Azenbacher A., *Wprowadzenie do filozofii*, tłum. J. Zychowicz, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Kraków 1992.
- Bartyzel J., *Szkola Frankfurcka, Antonio Gramsci i Nowa Lewica*, <https://teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-szkola-frankfurcka-antonio-gramsci-i-nowa-lewica>
- Bell D., *Koniec ideologii na Zachodzie [w:] Socjologia lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
- Bocheński J., *Sto zabobonów*, Wydawnictwo Philed, Kraków 1992.
- Gramsci A., *Nowoczesny Książę*, tłum. B. Sieroszewska, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, Warszawa 2006.
- Habermas J., *Knowledge and human interests*, trans. J.J. Shapiro, Polity Press, Boston 1987.
- Head B.W., *Ideology and Social Science. Destutt de Tracy and French Liberalism*, Dordrecht 1985.
- Horkheimer M., *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, tłum. J. Łoziński, „Colloquia Communia” 1983, nr 2, s. 48–59.
- Jan Paweł II, *Centessimus annus*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/centessimus_1.html
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1994.

- Jaroszyński P., *Ideologia czy filozofia*, <http://piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/643-ideologia-czy-filozofia>
- Jaroszyński P., *Ideologia* [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/i/Ideologia.pdf>
- Kamiński S., *Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1970.
- Karalus A., *Zagadnienie ideologii we wczesnych pismach Juergena Habermasa*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 2013, XXV, s. 181–198.
- Karwat M., *Cechy myślenia ideologicznego* [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008.
- Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 3: *Rozkład*, PWN, Warszawa 2009.
- Kowalczyk S., *Bóg w myśli współczesnej. Problematyka Boga i religii u czołowych filozofów współczesnych*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1976.
- Kowalczyk S., *Z problematyki dialogu chrześcijańsko-marksistowskiego*, ODiSS, Warszawa 1977.
- Kowalczyk S., *Religijność w fenomenie ateizmu*, „Communio” 1981, nr 1(4), s. 75–90.
- Krąpiec M.A., *Człowiek – kultura – uniwersytet*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1998.
- Kunicki Z., *Ideologiczne zawłaszczenia i kulturowe wywłaszczenia. Centesimus annus a teoria krytyczna* [w:] *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016.
- Lukács G., *Wprowadzenie do ontologii bytu społecznego*, cz. II/1: *Najważniejsze kompleksy problemowe*, tłum. K. Słęczka, PWN, Warszawa 1984.
- Mamcarz-Plisiecki A., *Jan Paweł II wobec ideologii. Argumenty filozoficzne i teologiczne*, „Człowiek w Kulturze” 2015, nr 25, s. 43–64.
- Manheim K., *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Wydawnictwo „Test”, Lublin 1992.
- Marks K., *18 brumaire’a Ludwika Bonaparte*, Wydawnictwo Krytyka Polityczna, Warszawa 2011.
- Marks K., Engels F., *Ideologia niemiecka*, tłum. K. Błeszczyński, S. Filmus [w:] *Dzieła*, t. 3, Książka i Wiedza, Warszawa 1962.
- Mazurek F.J., *Herberta Marcusego krytyka współczesnej cywilizacji*, „Chrześcijanin w Świecie” 1974, nr 3, s. 84–87.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997.
- Otowicz R., *Ideologia a moralnospołeczne nauczanie Kościoła*, Oficyna Przegądu Powszechnego, Warszawa 1991.
- Pawlak Z., *Geneza antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, „Teologia i Człowiek” 2003, nr 1, s. 35–51.
- Ryszka F., *Nauka o polityce. Rozważania metodologiczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1984.
- Schaff A., *Marksizm a jednostka ludzka. Przyczynek do marksistowskiej filozofii człowieka*, PWN, Warszawa 1965.
- Schaff A., *Stereotypy a ludzkie działanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1981.
- Slezkine J., *Dom władzy*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2019.
- Spirkin A.G., *Zarys filozofii marksistowskiej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1969.
- Stråth B., *Ideology and Conceptual History* [w:] *The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L.T. Sargent, M. Stears, Oxford University Press, Oxford 2013.
- Tanalski D., *Bóg, człowiek i polityka. Człowiek w teorii Jana Pawła II*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1986.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Wiatr J., *Ideologia i wychowanie*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 1965.
Zieliński W., *Wola i przyjemność jako irracjonalne kategorie epistemologii w teorii Karla Mannheim*, Biblioteka Cyfrowa: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.
Żyro T., *Ideologia Americana. U źródeł przekonań politycznych*, Warszawa 2002.

IDEOLOGY DISTINCTIONS

Abstract

The subject matter of this paper is the analysis of chosen attributes constituting ideology. The limitations of this paper does not allow the author to exhaust this multi-faceted problem; hence, the author concentrates on the problem of ideology in reference to science, philosophy, religion, and social praxis with its superordinate attribute of totalitarianism.

The aim of this paper is to reveal the nature and essence of ideology and the mechanisms of its functioning in social life. The author posits the thesis that ideology is a factor determining man and society in social life.

The author attempts to define ideology beginning with the etymology of the word. The analysis of the relationship between ideology and science proves that ideology is not science, despite its claims to be one, because its main aim is not to discover the truth, but to create it due to the historical philosophy and holistic vision of saving the world.

The author also discusses the problem of ideology in the context of religion pointing to religious in nature entanglements of atheistic ideologies. The author argues that the totalitarian thought of the ideological system is idealistic, or extremely rational, and absolutizes as well as mystifies the particular truth.

Keywords: attributes of ideology, ideology versus science and philosophy, ideology versus religion, aims of ideology

RECENZJE

Wacław Dobrowolski

**RECENZJA KSIĄŻKI: DARIUSZ CZEKAJ,
POMIĘDZY WOJSKIEM A SPOŁECZNOŚCIĄ LOKALNĄ.
STUDIUM SOCJOLOGICZNE, OFICYNA WYDAWNICZA
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ,
RZESZÓW 2021, SS. 216.**

Zagadnienia dotyczące relacji cywilno-wojskowych nie są często poruszane w literaturze przedmiotu, chociaż w opracowaniach spoza Polski można dostrzec, że kwestie te są traktowane jako istotne nie tylko z punktu widzenia mieszkańców danych społeczności lokalnych, ale także i wojska. Aby relacje te były poprawne, wydawane są odpowiednie książki, opracowania, a także poradniki, które mają dopomóc dowódcom jednostek wojskowych w tworzeniu właściwych relacji z daną społecznością¹. W Polsce tematyka ta dopiero od niedawna zaczyna stawać się istotna, a jej zagadnienia są poruszane w ramach socjologii wojska, socjologii grup dyspozycyjnych, socjologii bezpieczeństwa czy socjologii wojny. Co jest godne uwagi, autorów takich zagadnień jest niewielu, chociaż ich dokonania są nie tylko interesujące, ale także ważne².

¹ Patrz np.: Department of Defense, *Commander's Guide to Community Involvement*. Range Commanders Council Sustainability Group, Washington 2012, https://www.repi.mil/Portals/44/Documents/Primers/Primer_CommunityInvolvement.pdf

² Patrz m.in. na takie opracowania, jak: M. Cieślarczyk, *Społeczne konsekwencje restrukturyzacji sił zbrojnych w odbiorze lokalnych środowisk wojskowych*, Wojskowe Biuro Badań Społecznych, Warszawa 2000; M. Piotrowska-Trybull, *Jednostki wojskowe w rozwoju lokalnym w Polsce po 1989*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2013; M. Piotrowska-Trybull, S. Sirko, *Uwarunkowania lokalne i regionalne funkcjonowania jednostek wojskowych na terytorium kraju*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2013; S. Sirko, M. Piotrow-

Istotne jest także i to, że zainteresowania naukowe zagadnieniami socjologicznej problematyki grup dyspozycyjnych, wojska czy bezpieczeństwa realizowane są w ramach Wrocławskiej Szkoły Socjologii Grup Dyspozycyjnych, tym bardziej, że proces instytucjonalizacji tej subdyscypliny wiedzy jest na czwartym etapie, nazwanym etapem nauki ustabilizowanej³. Jej twórca i propagator, Jan Maciejewski z Uniwersytetu Wrocławskiego, a wraz z nim Aneta Baranowska, Eugeniusz Moczuk, Zdzisław Zagórski i wiele innych osób, przekazują swe doświadczenia i wiedzę w tym zakresie innym, tworząc tym samym socjologiczną szkołę naukową w sferze zagadnień związanych z wojskiem, wojskowością, grupami dyspozycyjnymi, bezpieczeństwem i zagadnieniami polemologicznymi i irenologicznymi.

Dołączył do nich Dariusz Czekaj, który zaprezentował książkę *Pomiędzy wojskiem a społecznością lokalną. Studium socjologiczne* wydaną przez Oficynę Wydawniczą Politechniki Rzeszowskiej w 2021 roku.

Należy zaznaczyć, że jest to publikacja, która w sposób całościowy i wyczerpujący ukazuje zagadnienia dotyczące socjologii wojska, socjologii wojny i socjologii grup dyspozycyjnych w powiązaniu z postrzeganiem przez mieszkańców społeczności lokalnej jednostki wojskowej, jaką jest 21. Brygada Strzelców Podhalańskich, która „wrosła” już w „pejzaż społeczny” Rzeszowa i innych miast dyslokacji jednostki. Istotne jest także i to, że autor pokazuje zagadnienia, które są nie tylko aktualne w obecnej rzeczywistości społecznej, ale także wskazują na nowe aspekty analizy funkcjonowania sił zbrojnych zarówno w świetle literatury przedmiotu, jak i badań własnych.

We wstępie do opracowania autor podkreśla, że oprócz zmian rozmieszczenia i strukturalnych wojska po 1989 roku doszła również nowa filozofia myślenia o samych wojskowych. „Żołnierze, którzy podlegali obowiązkowemu poborowi, coraz częściej byli kierowani do jednostek rozlokowanych w rejonach, z których pochodzili. Było to olbrzymią zmianą w podejściu do służby, jakie obowiązywało do tego czasu, tym bardziej, że wcześniej celowo kierowano żołnierzy w odległe od miejsca zamieszkania jednostki, po to aby zbyt mocno nie integrowali się z mieszkańcami tych miejscowości. Służąc w odległych rejonach kraju, żołnierze nie budowali głębszych relacji ze społecznością lokalną, wie-

ska-Trybull, *Zakres i siła oddziaływania czynników wpływających na współpracę jednostek wojskowych z lokalnym środowiskiem*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2015; S. Sirko, J. Kozuba, M. Piotrowska-Trybull, *The Military's Links with Local Communities in the Context of Sustainable Development*, „Sustainability” 2019, nr 1.

³ Na proces instytucjonalizacji socjologii bezpieczeństwa wskazuje opracowanie: E. Moczuk, *Instytucjonalizacja subdyscypliny socjologicznej. Studium instytucjonalizacji socjologii bezpieczeństwa* [w:] *Socjologia administracji in statu nascendi*, red. K. Motyka, R. Stec, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2013, s. 145–159.

dząc, iż po zakończeniu służby wojskowej prawdopodobnie nigdy nie pojawią się tam kolejny raz. Po zmianach rozpoczęli służbę „u siebie”, przygotowując się do obrony swoich własnych, małych ojczyzn” (Czekaj 2021: 6).

Podstawowym problemem badawczym, jakim zajął się autor opracowania, jest kwestia tego, „jak kształtują się wzajemne relacje między 21. Brygadą Strzelców Podhalańskich a mieszkańcami miejscowości, na terenie których rozmieszczone są jednostki wojskowe wchodzące w skład tejże Brygady?” (Czekaj 2021: 99). Trafny wydaje się sam wybór tematu opracowania, jak również określenie problemu badawczego, który do tej pory nie doczekał się zgłębionych analiz prowadzonych w sposób naukowy. Mnie, jako byłego wojskowego i żołnierza 21. Brygady Strzelców Podhalańskich, również ten problem zainteresował, co przełożyło się na napisanie recenzji tej publikacji.

Przystępując do szczegółowej analizy opracowania, należy zwrócić uwagę na to, że omawiana książka ma układ klasyczny i składa się z wyraźnie wyodrębnionych części: teoretycznej, metodologicznej i empirycznej. Publikacja liczy pięć rozdziałów.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Teoretyczne aspekty funkcjonowania militarnych grup dyspozycyjnych we współczesnej nauce* dokonana została analiza systemowa funkcjonowania wojska w ramach socjologii wojska, socjologii wojny oraz socjologii grup dyspozycyjnych. Autor wskazuje na genezę i główne nurty naukowe rozwoju tych subdyscyplin, jak również na przemiany, jakie w nich następowały wraz z ich rozwojem. Zaprezentowano także polski i zagraniczny dorobek naukowy w tym zakresie. W rozdziale tym dokonano opisu grup dyspozycyjnych wraz z ich podziałem i cechami wyróżniającymi na tle innych grup dyspozycyjnych. Na tej podstawie przedstawiono wojsko jako militarną grupę dyspozycyjną, a także analizę jej funkcjonowania. Podsumowując rozważania teoretyczne, autor przedstawił udział grup dyspozycyjnych w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa, określił miejsce i rolę wojska w jego zapewnieniu, jak też obszary, w których grupy dyspozycyjne wzajemnie ze sobą współdziałają. Ważnym elementem omawianego rozdziału jest sięgnięcie do opracowań, które znane były w Polsce tylko ze źródeł pośrednich, a nie z ich oryginalnych pierwowzorów. Przykładem tego jest wykorzystanie oryginalnych prac napisanych przez zespół badawczy pod kierunkiem Samuela A. Stouffera, które obejmują cztery tomy opublikowane w latach 1949–1950 pod wspólnym tytułem *Studies in Social Psychology in World War II*⁴. Pierwszy z tomów odnosi się do indywidualnego przystosowania się do życia w wojsku żołnierzy o różnym pochodzeniu etnicznym i różnych doświadczeniach życiowych. Drugi opi-

⁴ G. Caforio, *Some Historical Notes* [w:] *Handbook of the Sociology of the Military*, red. G. Caforio, Publisher Springer US, New York 2006, s. 13.

suje postawy żołnierzy wobec wojny przed, w czasie i po walkach na frontach II wojny światowej. Trzeci z tomów przedstawia problemy kształtowania się opinii o wojsku i ich przemiany, a czwarty dotyczy ewolucyjnych zmian w wojsku, w tym przeistaczania się armii masowych w armie wyspecjalizowane, ekspedycyjne⁵. I to jest „wartość dodana” tego rozdziału.

Drugi rozdział publikacji, zatytułowany *Wojsko jako instytucja społeczna, system społeczny i organizacja społeczna*, poświęcony jest przedstawieniu wojska w świetle socjologicznej koncepcji instytucji społecznej, systemu społecznego i organizacji społecznej. Autor wskazuje perspektywę analityczną wojska jako instytucji społecznej, prezentuje jej definicje i podstawowe cechy. Następnie wskazuje, w jaki sposób wojsko wypełnia zadania jako instytucja społeczna, a także jaką pełni rolę w tym zakresie. W dalszej kolejności autor przedstawił definicje i cechy systemu społecznego, a następnie dokonał systemowego opisu wojska. Trzecim ujęciem, jakie podjął w tym rozdziale autor, jest przedstawienie wojska jako organizacji społecznej wraz z jej strukturą, cechami i zależnościami. Podsumowaniem rozdziału jest ocena militarnych grup dyspozycyjnych przez opinię publiczną w badaniach ogólnopolskich. Na zakończenie części teoretycznej autor stwierdza, że „traktowanie wojska jako jednej z grup dyspozycyjnych i prowadzenie badań w tym kontekście jest zasadne z uwagi na wielość zadań, jakie realizuje wojsko, służąc społeczeństwu, zadań, które wykraczają poza działania „stricte militarne” (Czekaj 2021: 44).

Rozdział trzeci, zatytułowany *Metodologiczne aspekty badań własnych*, opisuje metodologię badań własnych, wskazując na przedmiot i cel badań, opisując problemy i hipotezy badawcze, a także charakteryzując zmienne i ich wskaźniki oraz metody, techniki i narzędzia badawcze. Na wstępie rozdziału autor przedstawia powody podjęcia badań empirycznych w tym zakresie, podkreślając, że „podjęcie badań naukowych przez autora w tym obszarze wynika z jego zainteresowań tematyką wojskową, a także służby jako żołnierza zawodowego, a jego doświadczenia zawodowe, jako żołnierza, a także osobiste, jako dowódcy pododdziałów i oddziałów wojskowych zarówno w ramach 21. BSP, jak i innych jednostek wojskowych, w kraju i poza jego granicami na misjach pokojowych i stabilizacyj-

⁵ Patrz: S.A. Stouffer, E.A. Suchman, L.C. De Vinney, S.A. Star, R.M. Williams, *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. I: *The American Soldier: Adjustment during Army Life*, Princeton University Press, Princeton, New York 1949; S.A. Stouffer, A.A. Lumsdaine, R.M. Williams, M.B. Smith, I.L. Janis, S.A. Star, L.S. Cottrell, *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. II: *The American Soldier: Combat and Its Aftermath*, Princeton University Press, Princeton, New York 1949; C.I. Hovland, A.A. Lumsdaine, F.D. Sheffield, *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. III: *Experiments on Mass Communication*, Princeton University Press, New York 1949; S.A. Stouffer, L. Guttman, E.A. Suchman, P.F. Lazarsfeld, S.A. Star, J.A. Clausen, *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. IV: *Measurement and Prediction*, Princeton University Press, Princeton, New York 1950.

nych, pozwalają bardziej dogłębnie dokonywać analizy zjawisk zachodzących na styku wojsko–społeczeństwo” (Czekaj 2021: 88). Rozdział ten w sposób wręcz modelowy pokazuje kolejne kroki, jakie należy wykonać, aby móc prowadzić badania w środowisku wojskowym. Taka informacja powinna wejść do kanonu metodologii badań grup dyspozycyjnych, a także służyć innym badaczom tej tematyki, tym bardziej, że autor zamieścił wzór matematyczny i pełną procedurę obliczeniową doboru populacji. Istotną informacją jest to, że dokonał badań na populacji 1064 mieszkańców miast dyslokacji jednostek 21. Brygady Strzelców Podhalańskich i 843 żołnierzy, z podziałem na oficerów, podoficerów i szeregowych. A zatem populacja do badań była dosyć spora, co podnosi ich jakość. Przewodził także wywiady z „osobami znaczącymi” w badanych miastach.

W rozdziale czwartym, zatytułowanym *Mieszkańcy Rzeszowa i miast dyslokacji o 21. Brygadzie Strzelców Podhalańskich*, autor prezentuje wyniki badań prowadzonych wśród mieszkańców Rzeszowa, Przemyśla, Jarosławia, Niska i Kłodzka, czyli miast dyslokacji jednostki, na temat społecznych aspektów postrzegania 21. Brygady Strzelców Podhalańskich przez mieszkańców społeczności lokalnej, wskazując na jej więziotwórczą rolę w społeczności lokalnej, relacje cywilno-wojskowe oraz oczekiwania społeczne wobec zaangażowania się wojska w życie społeczne.

Rozdział piąty, zatytułowany *Więź społeczna żołnierzy 21. Brygady Strzelców Podhalańskich*, porusza zagadnienia zbliżone do tych przedstawionych w poprzednim rozdziale, ale z perspektywy żołnierzy 21. BSP. Autor prezentuje tu wyniki badań dotyczących opinii żołnierzy 21. BSP o swojej jednostce, ich zdania na temat wewnętrznych więzi społecznych, a także zarys procesu kształtowania się więzi społecznej żołnierzy 21. BSP ze społeczeństwem. W rozdziale zamieszczono także wyniki badań jakościowych przeprowadzonych wśród członków Stowarzyszenia Honorowych Podhalańczyków 21. Brygady Strzelców Podhalańskich im. gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza, skupiającego byłych żołnierzy jednostki, a także osoby zasłużone dla 21. BSP, na temat postrzegania przez nich jednostki. Autor w końcowym wniosku stwierdził, iż „wzajemne relacje pomiędzy 21. Brygadą Strzelców Podhalańskich a mieszkańcami rejonów dyslokacji jednostek Brygady przebiegają na wielu płaszczyznach (społecznej, ekonomicznej, środowiskowej, technicznej) i oparte są na tradycji oraz wzajemnym szacunku” (Czekaj 2021: 191).

W zakończeniu autor wskazuje, że mieszkańcy miast dyslokacji 21. BSP „żyli się” już z tą jednostką wojskową, traktując ją jako element „pejzażu społecznego” danych miast. Jest to istotna konstatacja z badań, a jej zwieńczeniem jest ostateczne zdanie w monografii, które brzmi: „biorąc pod uwagę uzyskane podczas badań wyniki i wnioski wynikające z weryfikacji hipotez szczegółowych, można stwierdzić, że hipoteza, która brzmi, iż wzajemne relacje pomiędzy 21. Brygadą Strzel-

ców Podhalańskich a mieszkańcami rejonów dyslokacji jednostek Brygady przebiegają na wielu płaszczyznach (społecznej, ekonomicznej, środowiskowej, technicznej) i oparte są na tradycji oraz wzajemnym szacunku, potwierdza się” (Czekaj 2021: 191).

Należy podkreślić, że omawiane opracowanie czyta się bardzo dobrze, nie jest ono przeładowane trudnymi i niezrozumiałymi pojęciami, a wywody autora są klarowne i logiczne, prowadzone od zagadnień najbardziej ogólnych do szczegółowych. Na podkreślenie zasługuje dobór literatury przedmiotu, który jest wyczerpujący w każdym aspekcie, a także liczne odwołania do najnowszej literatury naukowej zarówno krajowej, jak i światowej. Istotna jest także graficzna prezentacja danych liczbowych, ich poglądowa wizualizacja, która pozwala szybko dostrzegać szczegóły i śledzić wywody autora.

Poza warstwą merytoryczną, na której skupiła się zasadnicza uwaga recenzującego, nie bez znaczenia jest także oprawa estetyczna opracowania. Dotyczy to szczególnie okładki książki, której kolor khaki nawiązuje do koloru munduru wojskowego, co już sugeruje czytającemu, że tematyka publikacji mieści się w sferze wojskowości, a autorskie zdjęcia zamieszczone na okładce wskazują, że główny temat opracowania dotyczy relacji wojska ze społeczeństwem.

Podsumowując, należy stwierdzić, że opracowanie Dariusza Czekaja podejmuje bardzo aktualny temat więzi wojska ze społecznością lokalną. Praca jest przejrzysta, a jasno sprecyzowany problem badawczy, solidny dobór metod badawczych i ich dokładny opis pozwalają nabrać przekonania, że książka ta zawiera treści ważne zarówno dla instytucji wojska, jak i dla mieszkańców danych społeczności lokalnych, miast dyslokacji 21. BSP. Na uwagę zasługuje także wysoki poziom badań ilościowych i jakościowych oraz rzetelne opracowanie wyników empirycznych, a ponadto trafnie sformułowane wnioski z badań. Można mieć przekonanie, że autor ze swą tematyką badawczą lokuje się w czołówce osób zajmujących się zagadnieniami militarnych grup dyspozycyjnych, co jest kolejnym krokiem procesu instytucjonalizacji tej subdyscypliny socjologicznej.

Zachęcam zatem wszystkich zainteresowanych tą problematyką do przeczytania tej książki i przekonania się, podobnie jak ja, że jest ona nie tylko „dobra” merytorycznie, ale także świetna w warstwie językowej i edycyjnej.

Polecam.

Bibliografia

- Caforio G., *Some Historical Notes* [w:] *Handbook of the Sociology of the Military*, red. G. Caforio, Publisher Springer US, New York 2006.
- Cieślarczyk M., *Społeczne konsekwencje restrukturyzacji sił zbrojnych w odbiorze lokalnych środowisk wojskowych*, Wojskowe Biuro Badań Społecznych, Warszawa 2000.

- Czekaj D., 2021, *Pomiędzy wojskiem a społecznością lokalną. Studium socjologiczne*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów.
- Department of Defense, *Commander's Guide to Community Involvement. Range Commanders Council Sustainability Group*, Washington 2012, https://www.repi.mil/Portals/44/Documents/Primers/Primer_CommunityInvolvement.pdf [dostęp: 2.11.2021].
- Hovland C.I., Lumsdaine A.A., Sheffield F.D., *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. III: *Experiments on Mass Communication*, Princeton University Press, New York 1949.
- Moczuk E., *Instytucjonalizacja subdyscypliny socjologicznej. Studium instytucjonalizacji socjologii bezpieczeństwa* [w:] *Socjologia administracji in statu nascendi*, red. K. Motyka, R. Stec, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2013, s. 145–159.
- Piotrowska-Trybull M., *Jednostki wojskowe w rozwoju lokalnym w Polsce po 1989*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2013.
- Piotrowska-Trybull M., Sirko S., *Uwarunkowania lokalne i regionalne funkcjonowania jednostek wojskowych na terytorium kraju*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2013.
- Sirko S., Piotrowska-Trybull M., *Zakres i siła oddziaływania czynników wpływających na współpracę jednostek wojskowych z lokalnym środowiskiem*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2015.
- Sirko S., Kozuba J., Piotrowska-Trybull M., *The Military's Links with Local Communities in the Context of Sustainable Development*, „Sustainability” 2019, nr 1.
- Stouffer S.A., Suchman E.A., De Vinney L.C., Star S.A., Williams R.M., *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. I: *The American Soldier: Adjustment during Army Life*, Princeton University Press, Princeton, New York 1949.
- Stouffer S.A., Lumsdaine A.A., Williams R.M., Smith M.B., Janis I.L., Star S.A., Cottrell L.S., *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. II: *The American Soldier: Combat and Its Aftermath*, Princeton University Press, Princeton, New York 1949.
- Stouffer S.A., Guttman L., Suchman E.A., Lazarsfeld P.F., Star S.A., Clausen J.A., *Studies in Social Psychology in World War II*, vol. IV: *Measurement and Prediction*, Princeton University Press, Princeton, New York 1950.

UWAGI DLA P.T. AUTORÓW

Informacje ogólne

1. „Rzeszowskie Studia Socjologiczne” są rocznikiem wydawanym przez Instytut Nauk Socjologicznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Artykuły zamieszczane w tomie powinny być przygotowane w języku polskim i opatrzone krótkim streszczeniem (do 1500 znaków ze spacjami) w języku angielskim (po angielsku również tytuł artykułu) z dołączonymi słowami kluczowymi – polskimi i angielskimi.
2. Do druku przyjmowane są niepublikowane wcześniej artykuły, polemiki i recenzje z wyznaczonego tytułem pisma zakresu tematycznego.
3. Tekst pracy wraz z bibliografią (złożony standardowo – w formacie A4, w Wordzie, czcionką Times New Roman 12 pkt, odstęp między wierszami 1,5, tekst wyrównany do lewego i prawego marginesu, wcięcie akapitowe 0,67) o objętości od 30 do 60 tys. znaków ze spacjami (0,75–1,5 arkusza autorskiego; recenzje nie powinny przekroczyć 20 tys. znaków ze spacjami – 0,5 arkusza autorskiego) z wersją elektroniczną na płycie CD prosimy przekazywać lub przysyłać do Redakcji w dwóch egzemplarzach. Wraz z tekstem należy podać dane o Autorze (imię i nazwisko, stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, numer telefonu i adres internetowy).
4. Teksty po wstępnym zakwalifikowaniu do numeru przesyłane są przez Wydawnictwo UR do recenzji zewnętrznej.
5. Po recenzji Autorzy (jeśli jest taka potrzeba) nanoszą poprawki zgodnie z sugestiami opiniującego.
6. Po pierwszej korekcie redakcyjnej Autor otrzymuje pracę do korekty autorskiej, po czym w terminie do dwóch tygodni odsyła ją do Redakcji.
7. Za prace ogłoszone drukiem Autorzy nie otrzymują honorarium. Przysługuje im natomiast bezpłatny egzemplarz pisma.
8. Prac drukowanych oraz niezamawianych ani ich wersji elektronicznych Redakcja nie zwraca Autorom.

9. Prace należy przysyłać pod adresem:
Redakcja „Rzeszowskich Studiów Socjologicznych”
Uniwersytet Rzeszowski
Instytut Nauk Socjologicznych
35-959 Rzeszów, al. Rejtana 16 C
e-mail: rss@ur.edu.pl

Ważniejsze ustalenia dotyczące tekstu głównego

1. Tytuły książek, artykułów, utworów muzycznych, dramatycznych, obrazów wyróżniamy kursywą.
2. Tytuły wystaw, konferencji, sesji naukowych, konkursów podajemy antykwą w cudzysłowie.
3. Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu podajemy konsekwentnie antykwą w cudzysłowie, opuszczenia w cytatach – nawias kwadratowy i trzy kropki.
4. Przy pierwszym przytoczeniu osoby podajemy jej imię i nazwisko, przy kolejnych użyciach – nazwisko.
5. Przy pierwszym wystąpieniu nazwy organizacji czy instytucji podajemy jej pełny zapis, dalej – ewentualnie skrót. W przypadku nazw powszechnie znanych dopuszcza się podanie skrótów bez ich rozwijania przy pierwszym użyciu.
6. Liczebniki piszemy słownie, jeśli można je zapisać jednym wyrazem, zwłaszcza gdy odnoszą się do osób. Przy wyliczeniu lub porównywaniu danych – cyframi. Stosujemy skróty: tys., mln, mld, jeżeli występują pełne tysiące (np. 47 tys.), w innym przypadku posługujemy się cyframi (np. 46 305). W liczebnikach pięciocyfrowych i wyższych wprowadzamy w zapisie spacje (np. 45 300, 4 400 433).
7. Stosujemy skróty i skrótowce słownikowe według *Nowego słownika ortograficznego PWN* lub *Słownika skrótów i skrótowców* A. Czarneckiej i J. Podrackiego. W przypadkach zależnych takich skrótów, jak: dr, mgr, mjr itp. – stosujemy zapis z kropkami (dr., mgr., mjr.).
8. Przyjmujemy następujący sposób zapisu dat w tekście głównym: 1 września 1939 r. (rok zawsze w skrócie – r.).
9. Stosujemy zapis: lata dziewięćdziesiąte (forma: lata 90-te jest błędna).
10. Zapisujemy: XX w., nie 20. w. czy dwudziesty wiek (wiek zawsze w skrócie – w.).
11. Okresy, np. 1939–1945, łączymy pauzą bez spacji, podobnie strony dzieła, np. s. 11–20. Liczbę wszystkich stron utworu (ma być podzielna przez 4) podajemy następująco: 420 ss.

12. Dywiz służy do zapisu nazwisk dwuczłonowych, np. Izabella Anna Bukraba-Rylska, Lena Barbara Kolarska-Bobińska, złożzeń przymiotnikowych: białoczerwony, robotniczo-chłopski itp.; nie stosujemy dywizu w zestawieniach, gdzie drugi wyraz precyzuje znaczenie pierwszego, np. artysta plastyk, nauczyciel wychowawca.
13. Wyrażenia obcojęzyczne o dużym stopniu przyswojenia przez język polski piszemy tekstem prostym, np. notabene (łącznie), inne, zwłaszcza terminy naukowe niemające polskich odpowiedników, zapisujemy kursywą.
14. Unikamy stosowania cyrylicy – tytuły, fragmenty tekstów z języka rosyjskiego, ukraińskiego itp. podajemy w transkrypcji wydawniczej na łacinkę.
15. Respektujemy nową zasadę ortograficzną dotyczącą łącznej pisowni „nie” z imiesłowami przymiotnikowymi, np.: niezrobiony, niezaczęty, niemający.

Zasady cytowania literatury

1. W piśmie z powodu przewagi przypisów opisowych (objaśniających) obowiązuje tradycyjny ich zapis na odpowiedniej stronie u dołu kolumny. Opis bibliograficzny książki powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), miejsce, rok wydania cytowanej pracy i ewentualnie stronę czy strony.

Przykłady:

K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, Warszawa 2008, s. 45.

S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 9–11.

Opis bibliograficzny artykułu powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), tytuł pracy zbiorowej poprzedzony [w:], inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów pracy zbiorowej, miejsce i rok wydania, nr strony lub stron (od–do) albo: nazwę periodyku, w którym jest zamieszczony (po przecinku, tekstem prostym w cudzysłowie), strony w czasopiśmie (od–do) lub stronę w celu udokumentowania użytego w tekście cytatu. Podanie strony/stron w przypadku posłużenia się w tekście cytatem jest konieczne. Kolejne elementy opisu bibliograficznego w przypisach i bibliografii mają być oddzielane przecinkami, na końcu opisu kropki.

Przykłady:

M. Zuber, *Współczesna nieklasyczna socjologia wiedzy [w:] Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy. Studia z podstaw socjologii wiedzy*, red. P. Bytniewski, M. Chałubiński, Lublin 2006, t. 1, s. 240–263.

Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 64.

2. W związku z takim sposobem cytowania literatury artykuły powinny zawierać odpowiednio zredagowaną bibliografię. Kolejność elementów w opisie bibliograficznym powinna być zachowana bez względu na to, ile składników opis zawiera.

a) Wydawnictwa zwarte (jedno- lub wielotomowe; dzieło jednego, dwóch lub trzech autorów; dzieło zbiorowe, tj. więcej niż trzech autorów):

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł. Podtytuł (kursywą),
- Numer tomu i części (z dwukropkiem – t. 1:, cz. 1:),
- Tytuł tomu i części (kursywą),
- Przekład (tłum.),
- Współpracownicy (red., oprac.),
- Które wydanie (jeśli to istotne),
- Nazwa serii wydawniczej w cudzysłowie, numer tomu w serii (zapisane w nawiasie),
- Miejsce wydania (b.m. umieszczamy po przecinku),
- Rok wydania pracy (b.r. bez przecinka po miejscu wydania),
- Informacje dodatkowe (np. rkps, mps).

b) Artykuły w pracach zbiorowych:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu (kursywą),
- [w:] (bez poprzedzającego przecinka)
- Tytuł pracy zbiorowej (kursywą),
- Redaktor/Redaktorzy,
- Miejsce wydania,
- Rok wydania,
- Strona lub strony od–do.

c) Artykuły w czasopismach:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu. Podtytuł (kursywą),
- Tytuł czasopisma (antykwą, w cudzysłowie),
- Rok wydania pisma (bezpośrednio po tytule, bez jakiegokolwiek znaku interpunkcyjnego),
- Część rocznika (numer, zeszyt; numer podwójny: 1/2, numery kolejne: 1–2).

Przykłady:

Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 14–21.

Buchner-Jeziorska A., *Polska droga do kapitalizmu*, Łódź 1993.

Morawski W., *Stosunki pracy w Polsce a wzory zewnętrzne* [w:] *Zbiorowe stosunki pracy w Polsce w perspektywie integracji europejskiej*, red. W. Kozek, Warszawa 1997, s. 100–210.

Poszczególne opisy bibliograficzne w bibliografii należy złożyć z wysunięciem 0,67 pierwszy wiersz, uszeregować alfabetycznie według nazwisk autorów, w obrębie prac tego samego autora – alfabetycznie według ich tytułów. Tytuły dzieł obcych podajemy w języku oryginału; opis (red., oprac., t., cz.) – w języku polskim; miejsce wydania – w tym języku, w jakim zostało podane na karcie tytułowej.

